Środa, 15 maja 1935 - Nr. 113 - Cena 15 gr
(Pismo wychodzi w dniu datowania)

Dzień Pomorski

16 stron
Rok VII

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ BYDGOSKI - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA GDAŃSKA - GAZETA MORSKA
DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILEŃSKA

Redakcja i Administracja: Toruń, ul. Bydgoska 56. — Telefony redakcyjne: 10-91 ogólny (czynny w dzień i w nocy), 10-92 sekretarz redakcji, 10-93 redaktor naczelny. Telefony administracyjne: 10-94 biuro administracji, 10-95 kierownik administracji, 17-48 filja miejska administracji.
Filja Administracji: Królowej Jadwigi nr. 12/14, wejście od ul. Małe Garbary nr. 2. — Konto czekowe P. K. O. 160-315.

Na straży wielkiej spuścizny

Słowo ludzkie jest zbyt niedoskonałe i słabe, by oddać mogło całą treść i istotę wielkiego bólu. Próżno sililibyśmy się więc na znalezienie właściwego wyrazu dla tej serc żałoby, w jakiej pogrąża nas zgon Wodza Narodu i Twórcy naszego Państwa. Strata, jaką ponieśliśmy, wprost nie ma granic. Wielkość jej nauczy nas rozumieć każdy dzień życia, jaki odtąd przyjdzie, życia bez Niego. I im więcej dni takich będzie stopniowo przybywało, im większa przestrzeń czasu dzielić nas będzie od cielesnego istnienia tej postaci potężnej, od bezpośrednich wzniosłego ducha Józefa Piłsudskiego mocy i woli przejawów — tem głębiej, tem żałośniej jednoczyć się będzie Polska cała w poczuciu, w pojmowaniu swego bezgranicznego sieroctwa i świadomości, czem był dla niej ów Człowiek, od Boga dany, by wywiódł lud swój z dwoistej niewoli: cudzej przemocy i naszych własnych grzechów. Bo taką właśnie była i pozostanie w dziejach na wieki rola i zasługa największego w Narodzie Męża, którego czyn i siła wytrwania stały się dla nas początkiem nowej ery.

Polska Józefa Piłsudskiego. Polska wyczarowana z Jego najtajniejszych upragnień, przeczuć, przewidywań, Polska przez Niego dźwignięta z niemocy, wyprowadzona znów na szlak właściwy swych przeznaczeń, Polska zbuntowana przeciw własnej swej przez lat tyle niemocy, wyrwana ze snu sytego i rzucona w wir walk rycerskich, Polska wydarta gnębicielom, wyzyskiwaczom, sprzedawczykom i budująca się od nowa — Polska, wkraczająca w okres wszechstronnego odrodzenia — oto twór, oto dzieło, rosnące w naszych oczach, stać się mające dumą, sensem i udziałem wielu pokoleń. Jeszcze niemało żyje tych, urodzonych w niewoli, okutych w powiciu, którzy świadkami są dokonanego cudu. Patrzyli oni na cały ciąg owego pasma przeobrażeń, wiodących od wątłego, bezwolnego, na cząstki fizyczne i duchowe rozbitego narodu, do bram, do kształtów, nowego, w całem słowa tego znaczeniu samodzielnego w swych poczynaniach Mocarstwa. Wszyscy jesteśmy jego obywatelami, wielu służyło mu i służy wiernie i uczciwie, zastępy całe znosiły pod budowę tego wielkiego gmachu, sił swych i pracy i ducha cegiełki, ale tym, co rzekł Polsce dzisiejszej „stań się“, był tylko On. Jej prorok polityczny. Jej bohater, Jej konstruktor genjalny, Jej niestrudzony stróż, Jej wieczny obrońca.

Czego dokonał — wiemy. A jeszcze lepiej może wie to, patrząc zdaleka na nas — świat. Obcy widzą wypuklej i bezstronniejsi są w ocenie. To też zdumieni dziwią się, jak szybko, jak zuchwale, raz znalazłszy swą drogę, Rzeczpospolita stanęła dumnie w rzędzie innych państw wielkich i przemówiła własnym głosem. I głosu tego dziś nikt nie lekceważy i nikt nie ośmiela się poklepywać Polski po ramieniu, niby ubogiej krewnej. I nikt nie podaje już w wątpliwość Jej praw stanowienia o sobie. I nikt nie odważa się więcej eksploatować Jej lub Ją „protegować“. Bo tego nie zniósłby był w stosunku do ucieleśnionych marzeń swych o chwale i samodzielności państwowej swej Ojczyzny — ten, z którego ducha się poczęła, ten, którego zaklęciem — z chorób moralnych, z rozpusty i upadku dźwignięta została. Józef Piłsudski nauczył wszystkie ludy szanować Polskę i liczyć się z nią w pracy, w wojnie i w pokoju. Wywalczył Jej poczesne miejsce w zespole państw i narodów. Zadał kłam wszystkim odwiecznym o Jej nierządzie i nieładzie wewnętrznym — legendom.

Krwią polską i swą wiarą w przyszłość naszą zaczął pisać natomiast pierwsze rozdziały nowej wspaniałej księgi: o powrocie odrodzonego narodu i jego hufców zbrojnych na utracone ongi miejsce.

To miejsce odzyskane pod słońcem, to stanowisko mocarne, ta śród innych zdobyta powaga, ta dobra sława naszego wewnętrznego ładu, to zaufanie do naszej rzetelności, do uczciwego rachunku i równowagi społecznej, to całe wytępienie cech minionego politycznego bankructwa, to skonsolidowanie wszystkich czynników twórczych w naszym bycie wewnętrznym — to spuścizna olbrzymia i bezcenna, jaką zostawia nam współczesnym ów rycerz bez skazy, bojownik niestrudzony i jednocześnie jeden z najgenjalniejszych swego czasu polityków i mężów stanu — co orędownikiem był spraw naszych do ostatniego tchu nieledwie.

Odszedł... I oto wraz zbrakło nam Ojca, Opiekuna, Władcy... Władcy miljonów dusz. Rozkazodawcy i hetmana. Króla serc naszych, wpatrzonych weń ufnie. I nadchodzą niby dni bezkrólewia. Dni posępnej nierzadko rozterki. Dla nas jednak nie mogą stać się one ani na jedną chwilę dniami zamętu. Byłaby to wina straszliwa wobec samych siebie i niewdzięczność licha wobec Niego, będąca zbrodnią niepamięci. Bo czyż nie pisał czynem każdym Józef Piłsudski swego dla Polski testamentu, który trwać będzie długie wieki?! I czyż nie starał się jednego nas nauczyć — jak dbać o Państwo trzeba, jak wzmacniać je i uzdrawiać od wnętrza i jak nazewnątrz przysparzać mu splendoru!...

W tym względzie przykazania, pozostałe po Nim, są jasne. I niema w nich prawie nic do dodania. Największy z Wodzów Narodu i najdzielniejszy z żołnierzy, był także bowiem niestrudzonym nauczycielem-wychowawcą. Często surowym lecz nigdy dwuznacznym. Zło od dobrego, grzech od cnoty we wszystkich dziedzinach rządzenia oddzielał stanowczo i wyraźnie. Co zalecał a co potępiał — pamiętamy. Proste są zostawione nam przezeń mądrości i roztropności politycznej kanony, jeszcze prostsze — zasady obywatelskiej uczciwości i podstawy zbiorowego sumienia.

Odchodząc w drogę, z której się nie wraca, Pierwszy Marszałek Polski nie zostawił nas bez rozkazu. Jest on w każdym wierszu pism Jego, w każdym dniu rządzenia, w każdym geście dostojnym wobec obcych potencyj, w każdym poskromieniu rodzimego polskiego warcholstwa i resztek materjalistycznego sobkostwa, pozostałego z czasów szlacheckiej swawoli. Dwadzieścia lat historji: od wyjścia w pole pierwszej kadrowej aż po treść miesięcy ostatnich, to jeden wewnętrzną myślą i ideą przewodnią nazawsze zszyty, katechizm rozwagi i cnoty, wedle którego żyć powinien naród państwowy. Katechizmu tego wskazania przemyśleć, pojąć, wcielić w życie zdołaliśmy już w dużym stopniu. Wyrosły na nim liczne dzielnych ludzi szeregi i napewno nie sprzeniewierzą mu się nigdy.

„Tak czuł, tak chciał, tak mówił Józef Piłsudski“ — to będzie w życiu naszem i następców naszych argument bezustanny. Czyż znamy bowiem źródła lepszego natchnienia? Czyż czyjekolwiek rady i nakazy okazały się bardziej dla Polski zbawienne i w trudnem zadaniu współtwórczości państwowej skuteczniejsze?! Czyż jakiekolwiek mędrkowania lub uporu sprzeciwy ostały się w chwilowej choćby walce z przezorną kalkulacją i przedziwnym instynktem moralnym tego pierwszego pośród nas wyznawcy dominującej roli własnej państwowości?

Ta, jaką nam zostawił, jest skarbem ponad nasze istotne zasługi. To On przypominał nam wciąż o twardych koniecznościach. To On wiódł nas ku trwałym, niezachwianym celom. To On strzegł myśli naszych i wiary od zboczeń. W ten sposób z politycznych biedaków i pieniaczy w świadome społeczeństwo nas zamienił. I temu to społeczeństwu na szczęście zostawił dopiero w spadku nową Polskę. Spuścizna to olbrzymia — bogata i wspaniała. Włożył w nią klejnoty przebajeczne: jagiellońską dalekowzroczność dziejową i cel wytknięty Batorego i gotowość poświęceń — Traugutta... i swoją własną ideę — Państwa potężnego orężem i pracą.

Takie jest dziedzictwo polityczno-moralne Wielkiego Marszałka. Stanąć przy niem na straży, jak mur niezłomny, to potrzeba ukochania i posłuszeństwa naszego, to obowiązek nasz zaszczytny.

W. I. L.

Przed i po zgonie Komendanta

Choroba trwała kilka tygodni — Smutne czynności lekarzy

(o) **Warszawa,** 14. 5. (Tel. wł.). Wiadomości o chorobie Marszałka Piłsudskiego **krążyły głucho już od kilku tygodni.** Początkowo myślano, że to zwykłe wiosenne osłabienie, że gdy przeminą niepogody i nastąpi ciepło, **w zdrowiu Komendanta zajdzie poprawa.** Lekarze byli jednak **innego zdania.** Niepokój ich potęgował **pogarszający się stale wygląd chorego.**

W Wielkim Tygodniu przed Wielkanocą w zdrowiu Marszałka nastąpiło **wybitne pogorszenie,** które sam Marszałek odczuł i określił jako **nagłe załamanie się.** Mimo to jednak ani przez moment nie pomyślał, by **spokojnie oddać się kuracji i odsunąć się dla poratowania zdrowia, od kierownictwa spraw państwowych.**

Napróżno lekarze starali się przekonać Go, aby zmienił tryb życia. Marszałek był zawsze opornym pacjentem, nie chciał przyjmować lekarstw, nie chciał pozbywać się ulubionych swoich przyzwyczajeń, mocnej herbaty, mocnej kawy i prostych, a jednak często dla chorego organizmu nieodpowiednich pokarmów. Dopiero gdy przed Wielkanocą wezwano z Wiednia **wybitnego specjalistę, prof. Wenckebacha,** który po zbadaniu Chorego stwierdził **raka żołądka,** rozgałęziającego się także na wątrobę, **skłoniono Marszałka, aby zastosował dietę.**

Ostatnio nawet Marszałek Piłsudski na prośbę rodziny i najbliższego otoczenia, dietę tę sam sobie zaostrzył. Wygląd zewnętrzny **pogarszał się jednak z każdym dniem.**

W ubiegłym tygodniu wezwano znowu światowej sławy specjalistę prof. Wenckebacha, który stwierdził **groźny stan, przewidując możliwość katastrofy w bardzo krótkim terminie,** którą odsunąć mogłyby jedynie ukryte siły organizmu. Wyjeżdżając prof. Wenckebach oświadczył gotowość przybycia raz jeszcze 15 maja, nie ukrywał jednak przewidywania, że katastrofa **nastąpi raczej przed tym terminem.**

W niedzielę przed południem stan zdrowia Marszałka **znacznie się pogorszył.** Wezwani lekarze stwierdzili **krwotok żołądka.** Marszałek drzemał. Wezwano wówczas ks. Władysława **Korwiłowicza, który przybył z olejami świętemi.**

W Belwederze znajdowali się wówczas prócz p. Marszałkowej, **córek i adjutantów gen. dr. Roupert,** sprawujący opiekę nad kuracją Marszałka, szef administracji armji gen. **Sławoj-Składkowski** oraz gen. dr. **Wieniawa-Długoszowski.**

Gdy kapłan zbliżył się do łoża Marszałka z wiatykiem, generałowie przyklękli. Po ukończonym akcie namaszczenia, **zaproszono do pokoju Panią Marszałkową z córkami.** Obecni przy zgonie Marszałka odnieśli wrażenie, że w ostatniej sekundzie przed śmiercią odzyskał On przytomność.

Niemal natychmiast po śmierci wezwano lekarzy **dr. Kalicińskiego i dr. Laskowskiego,** aby dokonali **wyjęcia mózgu i serca Marszałka** zgodnie z Jego wolą oraz przystąpili **do zabalzamowania zwłok.** Mózg wyjęty w czasie sekcji lekarskiej został zabezpieczony przez lekarzy. Będzie on zgodnie z wolą Marszałka oddany **Instytutowi Badania Mózgu.** Instytut ten stanowił w swoim czasie jeden z oddziałów Uniwersytetu Warszawskiego. Następnie został przeniesiony do Wilna i mieści się obecnie przy Uniwersytecie Stefana Batorego. Jest to **jedna z najlepiej postawionych tego rodzaju instytucyj na całym świecie.** Pozostaje ona pod zwierzchnictwem prof. **Rosego.**

Wyjęto i zabezpieczono również **serce,** które jak wiadomo zgodnie z wolą Marszałka **spocząć ma u stóp prochów Jego matki** w Katedrze św. Kazimierza w Wilnie. Pogrzeb serca Marszałka nie **odbędzie się razem z pogrzebem na Wawelu.** Stanie się to dlatego, aby z jednej strony dać możność jaknajszerszym warstwom ludności uczestnictwa w uroczystościach pogrzebowych w Wilnie, z drugiej zaś strony — ponieważ sprowadzenie prochów Matki Marszałka śp. Marji z Bilewiczów Piłsudskiej ulega opóźnieniu Grób śp. Marji Piłsudskiej znajduje się w miejscowości **Surginty powiatu wiłkomirskiego na Litwie.**

Gen. Wieniawa - Długoszowski zawezwał dyr. Szkoły Sztuk Zdobniczych **prof. Jana Szczepkowskiego,** aby dokonał **zdjęcia pośmiertnej maski gipsowej.** Na prośbę rodziny czynności tych poniechano dopóty, dopóki nie przybył do Belwederu **Pan Prezydent Rzeczypospolitej.** Gdy po krótkich modłach u łoża śmierci Pan Prezydent R. P. opuścił Belweder i kiedy Rząd złożył hołd — o czem już donosiliśmy — lekarze **uzyskali dostęp do ciała Marszałka.**

Przybył prof. Szczepkowski dla dokonania zdjęcia maski. Opowiada on, że był pełen obawy, czy zdoła dobrze wykonać swoje zadanie Odlew gipsowy przewieziono do pracowni **profesora i** w przeciągu nocy wykonano negatyw. Okazało się, że **maska wypadła dobrze.** Teraz uzyskali dostęp fotografowie.

Równocześnie z prof. Szczepkowskim wezwany został do Belwederu **prof. Wacław Jastrzębowski,** aby zaprojektować dekoracjęjednej z sal Belwederu, przeznaczonych **na żałobną kaplicę.** Przy dekoracji tej pracowali studenci Akademji Sztuk Pięknych w Warszawie.

Kondolencje dostojników Kościoła

Arcybiskup lwowski ks. Twardowski, arcybiskup obrządku ormiańskiego Teodorowicz i ks. metropolita Szeptycki wysłali depesze kondolencyjne na ręce Pana Prezydenta R. P.

Warszawa, 14. 5. (PAT.) Do kancelarji cywilnej Pana Prezydenta Rzeczypospolitej napływają dalej liczne depesze kondolencyjne; m. in. nadeszły depesze od Biskupów Jasińskiego i Tomczaka z Łodzi, od Biskupa Okoniewskiego z Pomorza oraz od Arcybiskupa prawosławnego w Wilnie Teodozjusza.



Rok 1933. Pan Marszałek przyjmuje defi ladę w swem ukochanem mieście Wilnie.

U trumny Wodza

Armja polska składa hołd zwłokom Marszałka w Belwederze

Warszawa, 14. 5. (PAT.) Od samego rana **tysiączne tłumy ciągną Alejami Ujazdowskiemi ku Belwederowi,** ustawiając się po obu stronach ulicy. Cały plac przed bramą pałacu Belwederskiego **zapełniony jest publicznością.** Jakkolwiek dzisiejszy dzień zarezerwowany jest dla rodziny Marszałka Piłsudskiego i dla delegacyj wszystkich formacyj wojskowych oraz dla osobistych przyjaciół i współpracowników Zmarłego (gdyż zasadniczo dostęp do trumny dany będzie wszystkim z chwilą wystawienia jej w Katedrze), od czasu do czasu grupy osób, przeważnie dzieci, **dopuszczane są do pałacu belwederskiego.**

Dziś oddaje hołd prochom swojego Wodza Armja Polska. Niezliczone delegacje wojskowych wszystkich rodzajów broni na czele z dowódcami przybywają z całego kraju do pałacu belwederskiego, **defilując po raz ostatni przed śmiertelnemi szczątkami Marszałka Piłsudskiego.** Ciało Marszałka spoczywa w **wielkim salonie pałacu, zamienionym na kaplicę żałobną.** W kaplicy, której ściany pokryte są krepą, panuje półmrok. W rogach widoczne dwie wielkie urny alabastrowe przysłonięte krepą, oświetlone wewnątrz i **rzucające snop światła na katafalk.**

Wysoki katafalk, na którym spoczywa ciało Marszałka Piłsudskiego, przybrany jest **materją o kolorze purpurowym.** Ciało Zmarłego przybrane jest **w mundur marszałkowski, przepasane Wielką Wstęgą Orderu Virtuti Militari.** Głowa spoczywa na niewielkiej poduszce, z pod której opada materja biała na stopnie katafalku, na którym widnieją **barwy Orderu Virtuti Militari.**

Ręce Marszałka złożone są do modlitwy i trzymają **obrazek Matki Boskiej Ostrobramskiej.** Na jednym ze stopni katafalku przy nogach Zmarłego ustawiona jest wielka urna kryształowa o odcieniu niebieskawym, **w której umieszczono serce Marszałka Piłsudskiego.** Przy urnie leży **czapka, maciejówka legjonowa z orłem strzeleckim, buława i szabla Marszałka.** Następny stopień katafalku przybrany jest materją purpurową, a na niej widoczny **wielki Orzeł Biały.**

Nad katafalkiem powiewają **trzy sztandary wojska polskiego przybrane kirem: z roku 1831, z roku 1863 i sztandar legjonowy.** U stóp katafalku, przy którym palą się świece, leży **wiązanka białych kwiatów od córeczek Marszałka Wandy i Jagody.**

Wartę honorową przy katafalku pełnią oficerowie, podoficerowie i szeregowcy z obnażonemi szablami. Na twarzach ich maluje się **ból i skupienie.** Na fotelu w głębi kaplicy siedzi pogrążona w ciężkiej żałobie **Marszałkowa Piłsudska z córkami** w otoczeniu najbliższej rodziny. Adjutanci wpuszczają co pewien czas delegacje poszczególnych jednostek wojskowych i grupy osób przeważnie z pośród najbliższych współpracowników Marszałka, którzy przybywają, by złożyć hołd Wodzowi Narodu. Generalicja, wyżsi oficerowie i żołnierze **klękają przed katafalkiem i pozostają chwilę w modlitwie.** Na twarzach maluje się przygnębienie. Raz po raz słychać **cichy szloch.**

Zwłoki Marszałka spoczną wśród grobów królewskich

(o) **Kraków,** 14. 5. (Tel. wł.). Dziś gen. Wieniawa - Długoszowski udał się do księdza metropolity Sapiehy w sprawie pogrzebu Marszałka. Ks. metropolita Sapieha ustalił, że **zwłoki spoczną wśród grobów królewskich na Wawelu.**

Program uroczystości żałobnych w Warszawie

Ostatnia defilada na Polu Mokotowskiem

(o) **Warszawa,** 14. 5. (Tel. wł.). Z Katedry św. Jana, gdzie trumna ze zwłokami Marszałka będzie wystawiona na widok publiczny, zostanie ona przewieziona następnie **na Pole Mokotowskie.** Tu odbywały się wielkie defilady wojskowe. W miejscu, gdzie stała zwykle trybuna, z **której Marszałek odbierał defilady, będzie ustawiony katafalk ze zwłokami.**

Przed trumną **przedefilują tu wszystkie rodzaje broni i delegacje pułkowe.** Wstęp na pole mokotowskie będą miały delegacje organizacyj społecznych i młodzież szkolna.

Z Pola Mokotowskiego po ostatniej defiladzie trumna ze zwłokami Marszałka przewieziona będzie **na znajdującą się tam bocznicę kolejową, skąd wyruszy do Krakowa.**

Drogą przez Radom — Kielce do Stolicy Jagiellonów

Według otrzymanych informacyj pociąg, który będzie wiózł doczesne szczątki Marszałka Józefa Piłsudskiego, wyruszy z Warszawy prawdopodobnie w piątek, 17 bm. w godzinach przedwieczornych i przebędzie trasę Piaseczno — Warka — Dobrzeszyn — Radom — Skarżysko — Kielce — Jędrzejów — Miechów — Słomniki — Kraków.

Wskazane jest, aby manifestacje żałobne ludności kierować z reguły nie do Warszawy, lecz do tych miejsc postoju, pociągu, które są najbliższe dla danego województwa.

Do Krakowa udawać się mogą jako delegacje jedynie poczty sztandarowe.

Jak się dowiadujemy, p. minister Spraw Wewnętrznych Marjan Zyndram-Kościałkowski wydał zarządzenie, nakazujące władzom dopilnować, aby w punktach postoju pociągu społeczeństwo miało możność oddania hołdu w atmosferze, niezamąconej nadmiernemi rygorami porządkowemi i pozbawionej wszelkich momentów, mogących krępować swobodny wyraz uczuć ludności, pragnącej uczestniczyć w manifestacji żałobnej.

Z dworca w Krakowie odbędzie się eksportacja na Wawel, gdzie zwłoki będą wystawione na widok publiczny.

Belweder—muzeum pamiątek po Wielkim Marszałku

Jak się dowiadujemy, istnieje projekt urządzenia na stałe w pałacu Belwederskim wielkiego muzeum pamiątek po Pierwszym Marszałku Polskim.

W muzeum zgromadzone mają być wszelkie pamiątki, związane z dzieciństwem Marszałka Piłsudskiego, Jegodziałalnością niepodległościową, oraz pracami w Odrodzonej Polsce.

Wewnętrzne urządzenie pałacu Belwederskiego pozostawione ma być **bez zmian, aby przedstawiało się tak, jak za życia ś. p. Marszałka.**

Depesze kondolencyjne zwierzchników państw obcych

Warszawa, 14. 5. (PAT.) Do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej nadeszły telegramy kondolencyjne od **króla Belgijskiego, Duńskiego,** od regenta **Jugosławji,** Prezydenta Republiki **Portugalji,** Prezydenta **Stanów Zjednoczonych, Brazylji,** od **Szacha Iranu,** od Prezydenta **Meksyku,** Prezydenta **Argentyny.**

Król Angielski Jerzy V nadesłał następującą depeszę: Z głębokim żalem dowiedziałem się, Panie Prezydencie, o ciężkiej stracie, którą Naród polski poniósł wskutek śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego, którego wielkie zalety zarówno jako wodza i męża stanu, były tak wyłącznie poświęcone służbie dla swojego kraju. Wyrażając Panu moje szczere kondolencje z powodu śmierci Człowieka, który zasłużył na tak zaszczytne miejsce w podziwie i miłości swoich rodaków, proszę o łaskawe zakomunikowanie Pani Marszałkowej Piłsudskiej i Jej córkom zapewnienia mojego szczerego współczucia w Ich wielkim bólu. **Jerzy V.**

Warszawa, 14. 5. (PAT.) Cesarz Japonji nadesłał następującą depeszę: „Dowiaduję się z głębokim smutkiem o śmierci Marszałka Piłsudskiego i pospieszam wyrazić Waszej Ekscelencji Moje najszczersze kondolencje. **Hirohito,** Cesarz Japonji.

Prezydent Republiki Tureckiej nadesłał następującą depeszę: „Proszę Waszą Ekscelencję, aby zechciała wierzyć w Moje głębokie współczucie z powodu okrutnego ciosu, jaki spadł na naród polski, który w osobie Marszałka Piłsudskiego utracił jednego ze swoich Największych Przywódców. **Kemal Ataturek,** Prezydent Republ. Tureckiej."

Smutek i żal wśród Polonji zagranicznej

Śmierć Marszałka Piłsudskiego wywołała **wstrząsające wrażenie wśród 8 miljonów Polaków zagranicą, rozsianych po całym świecie.** Do światowego Związku Polaków z zagranicy napływają bez przerwy depesze kondolencyjne. Między innemi depesze takie przysłali:

Związek narodowy Polski w **Estonji,** Zw. Stowarzyszeń Studentów Polskich we **Francji,** Polskie Stowarzyszenie Akademickie na **Łotwie,** Związek Stowarzyszeń Polskich w **Rumunji,** Związek Strzelecki w **Belgji,** Macierz Szkolna w **Czechosłowacji,** Zrzeszenie Związków Ewangelickiej Młodzieży na **Śląsku Czeskim,** Klub Młodzieży Polskiej w **Ameryce** itd. itd.

Na ręce Dyr. Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego nadeszła depesza od Dyr. Urzędu Wych. Fiz. **Młodzieży Rumuńskiej,** w której składa najserdeczniejsze kondolencje z powodu zgonu Wielkiego Męża Stanu Józefa Piłsudskiego, Twórcy i Budowniczego Państwa Polskiego, a także pierwszego Organizatora młodzieży polskiej, którego świetlaną pamięć zachowa cała młodzież rumuńska.

Obchody żałobne na obczyźnie

Morawska Ostrawa, 14. 5. (PAT.) Wszystkie polskie towarzystwa w **Czechosłowacji** utworzyły **liczne komitety żałobne,** które kierować będą organizacją uroczystości żałobnych ku uczczeniu pamięci Marszałka Piłsudskiego. W dniu 12 maja połączone towarzystwa polskie miasta **Karwiny** uczczą pamięć wspólnym obchodem żałobnym.

Dnia 16 maja w **Czeskim Cieszynie** odbędzie się wielka akademja żałobna, by wyrazić hołd całego społeczeństwa polskiego w Czechosłowacji. W **Morawskiej Ostrawie** odbędzie się dnia 15 maja staraniem konsulatu Rzeczypospolitej msza żałobna za duszę ś. p. **Marsz.** Piłsudskiego. Ze wszystkich stron kraju napływają **masowe zgłoszenia udziału w uroczystościach pogrzebowych w Krakowie.**

Delegacja Ligi Narodów

Genewa, 14. 5. (PAT.) Sekretarz generalny Ligi Narodów delegował jako przedstawicieli Ligi Narodów na pogrzeb Marszałka Piłsudskiego zastępcę sekretarza generalnego Azcaratea i dyr. sekcji higjeny dr. Reichmana.

Min. Göring delegatem kanclerza Hitlera

Warszawa, 14. 5. (PAT.) Na zlecenie kanclerza Rzeszy na uroczystości pogrzebowe do Warszawy i Krakowa udaje się premjer pruski Göring jako przedstawiciel kanclerza. W otoczeniu premjera Göringa znajdować się będą następujący przedstawiciele niemieckich sił zbrojnych: jeden generał armji lądowej, admirał floty wojennej, generał lotnictwa oraz niemiecki ambasador w Warszawie i dwóch adjutantów gen. Göringa.

Delegacja armji jugosłowiańskiej

Białogród, 14. 5. (PAT.) W dniu jutrzejszym wyjeżdża do Warszawy celem wzięcia udziału w pogrzebie Marszałka Piłsudskiego delegacja armji jugosłowiańskiej w osobach gen. brygady Aracicza, który reprezentować będzie ministra wojny i płk. Burja w imieniu szefa sztabu.

Sfery gospodarcze wobec zgonu Marszałka

Zbiorowy hołd przemysłu polskiego

W związku ze zgonem Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, prezydjum Centralnego Związku Przemysłu Polskiego zebrało się w dniu 13 maja na nadzwyczajne posiedzenie. Prezydjum stwierdziło pragnienie całego przemysłu złożenia pośmiertnego hołdu Marszałkowi, w szczególności przez wzięcie udziału w uroczystościach pogrzebowych.

W tym celu Centralny Związek wejdzie z organizatorami tych żałobnych uroczystości w kontakt. Prezydjum stwierdziło powszechną chęć wszystkich organizacyj przemysłowych i poszczególnych, zrzeszonych w nich, przedsiębiorstw, przesłania przez organizacje i zarządy przedsiębiorstw łącznie z urzędnikami i robotnikami depesz hołdowniczych na ręce Prezesa Rady Ministrów. Prezydjum postanowiło wydać odezwę do przemysłu, jako wyraz zjednoczonych uczuć przemysłu polskiego wobec zgonu Wskrzesiciela Polski.

Odezwa naczelnej organizacji kupieckiej

Naczelna Rada Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego wydała do kupiectwa odezwę następującej treści:

„Stanęliśmy w obliczu wielkiej chwili dziejowej, w obliczu śmierci Człowieka, którego życie było historją niepodległej Polski.

Odszedł Wódz, dźwigający na swych barkach brzemię odpowiedzialności za losy Państwa. W głębokim i szczerym żalu, żegnając go na wieczny spoczynek, pamiętajmy o tem, że miarą naszych uczuć do osoby Zmarłego powinno być jaknajlepsze spełnienie obowiązku, jakim jest utrwalenie i praca nad rozwojem wartości, zdobywanych w ogromnym trudzie przez Pierwszego Marszałka Niepodległej Polski.

Jego życie niech będzie dla nas nauką i przykładem na przyszłość. Niechaj połączone wspólną ideą powiększenia potęgi naszego Państwa — kupiectwo polskie w twórczej codziennej pracy spełnia testament Wielkiego Męża, dla którego najwyższem prawem było dobro Rzeczypospolitej.

Gen. dyw. Edward Rydz-Śmigły Generalny Inspektor Sił Zbrojnych

Pan Prezydent Rzeczypospolitej, bezpośrednio po zgonie Marszałka Piłsudskiego, mianował Generalnym Inspektorem Sił Zbrojnych gen. dyw. Edwarda Rydza-Śmigłego.



Następca Marszałka Piłsudskiego w wojsku był zawsze jednym z najbliższych, najbardziej zaufanych i najbardziej oddanych współpracowników ś. p. Zmarłego. Zna go dobrze każdy legjonista, gdyż nieraz pod jego rozkazami — w zastępstwie Komendanta — pozostawał. Znają go dobrze żołnierze z lat wojny polsko-bolszewickiej, gdyż nazwisko jego, czy to jako dowódcy 1 Dywizji Legjonistów, czy później dowódcy I. Armji, w najcięższych okazjach i w najcięższych chwilach wymieniane było chlubnie w komunikatach wojennych.

W latach ostatnich gen. Rydz-Śmigły pozostawał stale u boku Marszałka. Oddawna było wiadome, że on właśnie upatrzony został przez Komendanta na Jego następcę.

Objął więc swe nowe stanowisko **z rozkazu Komendanta.**

* * *

Generalny inspektor sił zbrojnych, generał dywizji Edward Rydz-Śmigły urodził się dn. 11 marca 1886 r. w Brzeżanach woj. stanisławowskiego. Tam też ukończył gimnazjum. Następnie poświęcił się studjom malarskim i ukończył Akademję Sztuk Pięknych w Krakowie, a potem wydział filologiczny na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Już na kilka lat przed wojną Edward Rydz - Śmigły poświęca się pracy wojskowo - niepodległościowej, pełniąc odpowiedzialne funkcje w Związku Strzeleckim. Wojna światowa zastaje go na stanowisku komendanta okręgu lwowskiego Strzelca.

W sierpniu 1914 roku major Edward Rydz - Śmigły wyrusza na czele bataljonu I Brygady Józefa Piłsudskiego. W kampanji wojennej I Brygady odgrywa jako dowódca 1 p. p. rolę wybitną, staje się jednym z najbliższych żołnierzy Komendanta. Przez okres półtora miesiąca dowodzi I Brygadą Legjonów.

Kiedy w roku 1917 Komendant zostaje wywieziony z Polski do Magdeburga, a Legjony po kryzysie przysięgowym rozbrojone, płk. Rydz-Śmigły staje na czele Polskiej Organizacji Wojskowej i jako jej komendant przygotowuje kraj do złamania okupacji i wyzwolenia Ojczyzny.

W listopadzie 1918 r. w wolnej i niepodległej już Polsce, Wódz Naczelny powierza generałowi brygady Rydz-Śmigłemu najpoważniejsze i najodpowiedzialniejsze zadania. W kwietniu 1919 roku, jako dowódca I dywizji Legjonów przeprowadza zwycięską brawurową kampanję oswobodzenia Wilna. W niecały rok potem, bo w styczniu 1920 r. jako dowódca grupy operacyjnej polsko-łotewskiej odnosi nowe zwycięstwo i oswobadza Łotwę. W maju tegoż roku w wyprawie na Kijów już jako generał dywizji jest najpierw dowódcą grupy operacyjnej, która zdobyła to miasto, zkolei dowódcą III armji, wreszcie dowódcą frontu południowego.

W sierpniu 1920 roku otrzymuje jedno z najważniejszych zadań wykonania w planie kontrofensywy, opracowanym przez Naczelnego Wodza. Prowadzi grupę uderzeniową z nad Wieprza na Białystok.

Po zatrzymaniu się armji czerwonej na linji Grodno, zostaje dowódcą II armji, przeprowadza zwycięskie uderzenie na Grodno — Lidę i doprowadza okryte chwałą wojska polskie na wschód od Niemna do dzisiejszych granic Rzplitej.

Po zwycięstwie i zawarciu pokoju Ryskiego, Marszałek Piłsudski wyznacza gen. Edwardowi Rydz-Śmigłemu miejsce w swem pobliżu, a potem mianuje go inspektorem armji.

Gen. Rydz - Śmigły odznaczony jest krzyżem Virtuti Militari 2 i 5 klasy, Krzyżem Niepodległości z Mieczami, wielką wstęgą orderu „Polonia Restituta", czterokrotnym Krzyżem Walecznych i szeregiem **wysokich orderów zagranicznych.**

Kondolencje Unji Międzyparlamentarnej

Warszawa, 14. 5. (PAT.) Prezes Unji międzyparlamentarnej min. Carton de Wiart oraz sekretarz gen. Unji Boissier nadesłali na ręce grupy polskiej serdeczne wyrazy współczucia ze strony całej Unji z powodu zgonu Marszałka Piłsudskiego, Bohatera Polski Zmartwychwstałej.

Odroczenie prac nad projektem ordynacji wyborczej

Warszawa, 14. 5. (PAT.) Dziś przed południem w gmachu Sejmu pod przewodnictwem wicemarszałka **Cara** odbyło się posiedzenie połączonych grup konstytucyjnych Sejmowej i Senackiej B. B. W. R., na którem zastanawiano się **nad dalszym tokiem prac obu grup nad projektami nowych ordynacyj wyborczych do Sejmu i Senatu.** Obrady zostały odroczone celem umożliwienia posłom członkom grupy **oddania hołdu Marszałkowi Piłsudskiemu.**

Stypendjum im. Marszałka Piłsudskiego w Uniwersytecie Poznańskim

Poznań, 14. 5. (PAT.) Senat akademicki Uniwersytetu Poznańskiego zebrał się dziś po południu na nadzwyczajnem posiedzeniu celem uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego, doktora honorowego Uniwersytetu Poznańskiego. Senat wysłuchał stojąc przemówienia żałobnego rektora uniwersytetu dr. Rungego. Następnie, by stworzyć trwały i żywy pomnik wielkiego męża stanu, uchwalił senat z majątku własnego Uniwersytetu Poznańskiego stypendjum naukowe im. Marszałka Piłsudskiego.

Delegacja Wielkiej Brytanji

Londyn, 14. 5. (PAT.) Na uroczystościach pogrzebowych W. Brytanję reprezentować będzie lord Cavan, były szef imperjalnego sztabu generalnego, dawny główny adjutant króla. Lord Cavan jest wielkim przyjacielem Polski i będąc na stanowisku szefa sztabu armji imperjalnej, miał okazję zetknąć się osobiście z Marszałkiem Piłsudskim. Lordowi Cavanowi towarzyszyć będzie 2 oficerów.

Delegacja armji włoskiej

Agencja Stefani podaje, że na uroczystościach pogrzebowych Marszałka Piłsudskiego rząd włoski reprezentowany będzie przez ambasadora Bastianiniego, a armja włoska — przez specjalną delegację z gen. Graziolim na czele.

We Włoszech flagi do połowy masztu

Rzym, 14. 5. (PAT.) Na znak żałoby w związku ze śmiercią Marszałka Piłsudskiego na wszystkich włoskich gmachach rządowych i publicznych wywieszono flagi opuszczone do połowy **masztu.**

Żałoba na Pomorzu

Toruń w kirze

Miasto Toruń, zazwyczaj tak spokojne i zrównoważone od dni paru opanowane jest niepokojem. Nastrój ludności zdradza objawy podgorączkowe, wywołane bynajmniej nie zwykłemi radosnemi faktam' ,k to było naprzykład przed niespełn.a dwoma miesiącami, ale wprost przeciwnie, ciosem, który dotknął cały kraj, cały Naród i Państwo, a wobec którego jesteśmy bezsilni.

Tygodni 8 zaledwie nas dzieli od dnia, kiedy rzesze Torunian przepełniały plac Teatralny, najpierw na mszy polowej a potem na defiladzie wzdłuż szosy Chełmińskiej. Kiedy oczy tych tłumów utkwione w niebo, śledziły z zajęciem ewolucje lotnicze aeroplanów tworzących w powietrzu inicjały Dostojnego a ukochanego przez wszystkich Solenizanta.

Wczoraj, wczoraj te same tłumy widziały na niebie inny znak, nie radosne „J. P.", ale znak krzyża, tego krzyża, który spadł na Polskę, zabierając najpotrzebniejszego jej człowieka, największego syna Ojczyzny, powołanego przez Opatrzność jej sternika.

Tłumy te od rana dążyły z różnych stron miasta ku kościołowi garnizonowemu na placu św. Katarzyny, by asystować na Mszy żałobnej zapowiedzianej na godzinę 10 rano.

Msza polowa na placu św. Katarzyny

Obszerny plac św. Katarzyny dokoła kościoła garnizonowego obsadziły od wczesnego rana karne rzesze mieszkańców Torunia, pragnących oddać ostatni hołd ukochanemu Twórcy Państwa i cześć Jego pamięci, popartą pobożną modlitwą o spokój duszy Zmarłego.

W zewnętrznej wnęce kościelnego gmachu, nawprost pomnika Józefa Piłsudskiego, ustawiono ołtarz, przybrany zielenią dracen i laurusów, otoczonemi kirem, flagami narodowemi, itd. Po bokach stanęły dwa lekkie działa, chór „Lutni" pod dyrekcją p. Rutkowskiego i orkiestra 63 pp. z por. Grabowskim na czele. Tyle pod samym murem świątyni.

Po czterech stronach wielkiego czworoboku placu wyciągnęły się szeregi wojsk, a więc 63 p. p., II baon 67 p. p., 31 p. al., 8 p. a. c., Dywizjon Artylerji Pomiarowej, 8 baon saperów, 1 baon balonowy, 4 p. l., Szkoły Podchorążych Artylerji i Marynarki Wojennej.

Pierwsze szeregi krzeseł, ustawionych wprost ołtarza zajęli oraz zgrupowali się dokoła pp. Wojewody Pomorskiego Stefana Kirtiklisa, Dowódcy O. K. VIII gen. Thomméego, gen. Maxymowicz - Raczyńskiego, pp. wicewojewoda pomorski Starzyński, starosta krajowy Łącki, prezes toruńskiej Dyrekcji Kolei inż. Dobrzycki, wojewódzki komendant P. P. insp. Olszański, prezes Izby Rolniczej szambelan Donimirski, prezes P. T. R. Czarliński, całe duchowieństwo toruńskie z ks. dziekanem Kozłowskim na czele, naczelnik Szczepański, nacz. Ceceniowski, nacz. dr. Bogocz, nacz. Zgrzebniok, nacz. Urzędu Śledczego podinsp. Mittlener, toruński wicestarosta powiatowy mgr. Kowalski, komendant miasta ppułk. Matzenauer, inspektor pracy inż. Butwiłłowicz, wiceprezes Dyrekcji Kolei i równocześnie prezes K. P. W. inż. Getler - Girtler, prezes Sądu Okręgowego w Toruniu Radłowski, prokurator Przybylski, prezydent miasta Torunia Bolt, wiceprezydent miasta Bała, komendant P. P. m. Torunia komisarz Podgórski, naczelnik Urzędu Skarbowego Tytulski i inni.

O godz. 10 rano ks. dziekan Sinkowski w asyście ks. prałata Kroczka i ks. kapelana Trockiego rozpoczął żałobną mszę św., podczas której wspomniany chór „Lutni" wykonał „Miserere Deus mei" i „Na wieczny sen", a orkiestra dęta 63 pp. odegrała dwa marsze żałobne Beethovena (z symfonji „Eroica" oraz opus 41), pieśń Skupieńskiego „Ufność w Bogu" oraz na zakończenie wstrząsającego zawsze w tragicznych chwilach serca polskie marsza Chopina.

Po mszy św. na otoczoną również żałobną dekoracją mównicę wstąpił ten sam ks. prałat Sinkowski, wygłaszając przemówienie o całym tragiźmie i doniosłości straty, jaka spotkała nasz Naród i kraj cały przez zgon Wskrzesiciela Państwa Marszałka Piłsudskiego. Niedawno tłumy czciły radośnie Jego imieniny. Dziś cisza zalega wśród zgromadzonych na placu. Cisza, bo serca zlodowaciały pod wpływem tego bolesnego ciosu, bo w nich zapanowała pustka i żal za tym, co odszedł. I wyrywa się z nich pytanie „Czemuś nas opuścił? czy praca Twa skończona? Sam widzisz z nieba, że tak nie jest, że jeszcze potrzeba nam Twej siły. Twych wskazówek i mądrości". I odpowiada stamtąd, z nieba Wielki Zmarły: „Powołał mnie rozkaz boży, a wy spełniajcie dalej swój obowiązek pracy dla dobra i dalszej budowy Ojczyzny". I tak dalej, dalej mówił ks. dziekan Sinkowski o testamencie Marszałka, przekazanym rodakom, aż zakończył serdecznym okrzykiem, że pamięć świetlana Jego imienia nigdy w narodzie nie zaginie i że światlejszej i większej postaci w naszych dziejach nad postać śp. Marszałka być nie może!

Przez cały czas żałobnej tej uroczystości nad miastem a w szczególności nad placem św. Katarzyny unosiły się w powietrzu eskadry lotnicze, wielokrotnie tworząc na tle nieba symboliczne z żałobą związane figury krzyża. Wreszcie pod koniec u stóp pomnika śp. Piłsudskiego kompanja Związku Strzeleckiego i wszystkich oddziałów P. W. złożyły wieniec.



Przemówienie ks. prałata Sinkowskiego po wtorkowej żałobnej mszy św. na placu św. Katarzyny.

I „Tuba Dei" zapłakał

Wczoraj punktualnie o godz. 12, w ramach audycyj żałobnych, wszystkie radjostacje polskie nadały z Torunia bicie jednego z największych w Polsce i zarazem najstarszych dzwonów, zw. „Tuba Dei", zawieszonego na wieży bazyliki św. Jana.

Po basowym dzwonie toruńskim dzwony z najmilszego Marszałkowi Piłsudskiemu miasta Wilna, barytonowym głosem zaśpiewały: „umarł Komendant, — umarł Komendant...".

Cała audycja, przeplatana cytatami z mów wileńskich Marszałka Piłsudskiego, wypadła doskonale i na wszystkich słuchaczach wywarła bezsprzecznie potężne wrażenie.

„Tuba Dei" będzie rozbrzmiewał o godz. 12 na falach eteru codziennie aż do dnia pogrzebu włącznie

Samorząd Torunia czci pamięć Wodza Narodu

Obywatelstwo honorowe miasta — 50 tys. zł na Muzeum Ziemi Pomorskiej — Depesze kondolencyjne

Wczoraj o godz. 18 w gmachu Ratusza odbyło się żałobne posiedzenie połączonych korporacyj miejskich m. Torunia, Rady Miejskiej i Zarządu Miejskiego. Wobec kompletu radnych i członków Zarządu Miasta, p. prezydent Bolt odczytał orędzie P. Prezydenta Rzeczypospolitej, którego wysłuchano stojąc w najgłębszem skupieniu. Pamięć Marszałka wszyscy obecni uczcili przez kilkuminutowe milczenie.

Następnie p. prez. Bolt zarządził przerwę, poczem wznawiając posiedzenie, oddał głos przewodniczącemu klubu radzieckiego N. B. G. S. p. mgr. Schabowi, który zgłosił następujące trzy wnioski:

NADANIE OBYWATELSTWA HONOROWEGO

Magistrat i Rada Miejska Torunia — stolicy Ziemi Pomorskiej, wyrażając najgłębszy żal mieszkańców stołecznego grodu Pomorza z powodu nadwyraz bolesnej straty, jaką poniósł Naród Polski przez zgon ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego, dla złożenia kornego hołdu Wielkiemu Synowi i Obywatelowi Ojczyzny, Zwycięskiemu Naczelnemu Wodzowi, postanawiają nadać ś. p. Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu honorowe obywatelstwo miasta Torunia.

UCHWALENIE SKŁADKI NA BUDOWĘ MUZEUM ZIEMI POMORSKIEJ

Magistrat i Rada Miejska Torunia podejmując inicjatywę Obywatelskiego Komitetu Wojewódzkiego, który dla wyrażenia hołdu ś. p. Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu postanowił wybudować w Toruniu gmach Muzeum Ziemi Pomorskiej Imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego — uchwalają wyasygnować na ten cel 50.000 złotych.

DEPESZE

Magistrat i Rada Miejska wysyłają depesze kondolencyjne następującej treści:

a) Pani Marszałkowa Piłsudska — Warszawa-Belweder

Magistrat i Rada Miejska stolicy Pomorza, pogrążone w najgłębszym żalu, łączą się w bólu Dostojnej Pani, który dotknął wszystkich obywateli Polski.

b) Pan Walery Sławek, Prezes Rady Ministrów

Warszawa.

Magistrat i Rada Miejska Torunia stolicy Pomorza, pogrążone wraz z osieroconym Narodem Polskim w najgłębszym żalu z powodu śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego, składają korny hołd doczesnym szczątkom Wielkiego Wodza Narodu.

Magistrat i Rada Miejska Torunia:
(—) Bolt, Prezydent Miasta.

Powyższe trzy wnioski zostały przez zebranych uchwalone jednomyślnie, poczem **posiedzenie zostało zamknięte.**

Załobne zebranie Organizacji PWK

We wtorek, dnia 14 maja o godz. 17 odbyło się w Sekretarjacie Organizacji PWK do OK. żałobne zebranie Zarządu Organizacji. Przewodnicząca p. Smolińska zagaiła je, odczytując orędzie p. Prezydenta RP. do obywateli. Po odczytaniu orędzia zarządzono na znak żałoby 3-minutową ciszę.

W drugiej części zebrania omówiono sprawę udziału Organizacji w akcji składkowej na rzecz kopca Marszałka Piłsudskiego w Krakowie oraz funduszu Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Marsz. Piłsudskiego w Toruniu

Uchwałą zarządu ustalono wyasygnować kwotę 50 zł. na rzecz Muzeum Ziemi Pomorskiej. Członkinie opodatkowały się dobrowolnie na fundusz Kopca im. M. P. od 50 gr. wzwyż.

Dokonano wyboru delegatek, które wezmą udział w ceremonjach pogrzebowych w Krakowie. Na pogrzeb będzie wydelegowany poczet sztandarowy i delegacja Koła lokalnego.

W myśl rozporządzenia naczelnego zarządu Organizacji PWK w Warszawie obowiązuje Członkinie czarna opaska na ramieniu i przysłonięcie krepą odznak organizacji.

Wezwanie Rady Okregowej Rodziny Rezerwistów

Rada Okręgowa Rodziny Rezerwistów O. K. 8 poleca wszystkim radom powiatowym R. R. oraz swym członkom i członkiniom wziąć gremjalny udział w manifestacjach żałobnych na terenie swych powiatów oraz wpisywać się do ksiąg kondolencyjnych.

Na znak żałoby wszyscy członkowie nosić będą opaski czarne aż do odwołania. Jednocześnie Rada Okręgowa R. R., zgodnie z uchwałą Komitetu Obywatelskiego w sprawie budowy Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Marszałka Piłsudskiego, poleca przekazywać składki na ten cel, zamiast składania wieńców jak i wysyłania depesz kondolencyjnych, do Pomorskiej Wojewódzkiej Komunalnej Kasy Oszczędności w Toruniu przy ul. Mostowej 11 (konto P. K. O. 208.852).

Rada ze swej strony zamiast wieńców złożyła na budowę Muzeum 100 zł.

Komisja Porozumiewawcza Pomorskich Organ. Młodzieżowych

Młodzieży Pomorska!

Marszałek Józef Piłsudski odszedł od nas.

Naród Polski okrył się ciężką żałobą po ubóstwianym Wodzu, który siłą swej woli, wiary i genjuszem wskrzesił Ojczyznę i doprowadził ją do Mocarstwowej Potęgi.

Zmarł Józef Piłsudski, ale duch Jego żyje w nas, przepełnia serca i myśli nasze i zawsze będzie tym drogowskazem dla nas, jak należy żyć, pracować i umierać dla Polski.

Pomorskim Organizacjom Młodzieżowym nakazujemy: Przywdziać żałobę, wziąć gremjalny udział w obchodach żałobnych; ślubować, że w pracy nad sobą i dla Państwa w myśl wskazań Marszałka Piłsudskiego nie ustaniemy!

Tak nam dopomóż Bóg!

Za Zarząd Komisji Porozumiewawczej Pomorskich Organizacyj Młodzieżowych:
(—) **Czesław Makowski.**

Ku uczczeniu pamięci Marszałka

Urzędnicy i pracownicy Pom. Izby Rolniczej

„Pod wpływem głębokiego bólu i serdecznego żalu, jaki wywołała nieubłagana śmierć Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, urzędnicy i pracownicy Pomorskiej Izby Rolniczej zebrali się wczoraj dnia 14 bm. w godzinie porannej na sali konferencyjnej Izby Rolniczej, gdzie po wysłuchaniu krótkiego przemówienia prezesa Stowarzyszenia p. inż. Buczka, uczcili pamięć Wielkiego Zmarłego 3-minutowem milczeniem.

Przy tej sposobności uchwalono na znak żałoby narodowej założyć opaski żałobne oraz polecono Zarządowi Stowarzyszenia wpisanie się imieniem Stowarzyszenia Urzędników i Pracowników Pomorskiej Izby Rolniczej do księgi kondolencyjnej".

Zarząd obwodu kolejowego LOPP w Toruniu

Wczoraj 14 maja 1935 r., o godz. 9-tej w sali konferencyjnej D. O. K. P. Toruń odbyło się nadzwyczajne posiedzenie żałobne pełnego Zarządu Obwodu Kolejowego Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej przy Dyrekcji Okręgowych Kolei Państwowych w Toruniu, w czasie którego prezes Obwodu p. inż. Smoliński w przemówieniu swem szczególnie podkreślił niespożyte zasługi Wskrzesiciela i Wielkiego Budowniczego Polski Mocarstwowej i Najwyższego Protektora Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej — Pierwszego Marszałka Polski śp. Józefa Piłsudskiego.

Po przemówieniu odczytał p. prezes Obwodu orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej do Narodu Polskiego.

Posiedzenie to, od chwili otwarcia, było przez cały jego bieg bardzo podniosłe i do głębi wzruszyło wszystkich zebranych.

Posiedzenie zostało zakończone hołdem dla Dostojnego Zmarłego przez trzyminutowe **milczenie.**

Zarząd Obwodu Kolejowego LMK.

W dniu 14 bm. o godz. 8,45 w sali konferencyjnej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych odbyło się posiedzenie żałobne pełnego Zarządu Obwodu Kolejowego Ligi Morskiej i Kolonjalnej D. O. K. P. Toruń, podczas którego prezes Obwodu inż. Smoliński w przemówieniu swem podkreślił wielkie zasługi Budowniczego Polski Mocarstwowej i Najwyższego Protektora Ligi Morskiej i Kolonjalnej Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, oraz odczytał m. in. orędzie Pana Prezydenta Rzplitej do Narodu. Posiedzenie to było bardzo podniosłe i wzruszyło do głębi wszystkich zebranych. Posiedzenie zakończono hołdem dla Zmarłego przez trzyminutowe milczenie.

Pracownicy Ubezpieczalni Społecznej w Toruniu

Wczoraj we wtorek pracownicy Ubezpieczalni Społecznej w Toruniu zebrali się na uroczystej akademji żałobnej dla uczczenia pamięci i złożenia hołdu Odnowicielowi Rzeczypospolitej Józefowi Piłsudskiemu.

Po wysłuchaniu orędzia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, odczytanego przez p. dyrektora Zdanowicza i po 1-minutowej ciszy, pracownicy wezwani przez p. Dyrektora złożyli na Muzeum Ziemi Pomorskiej w Toruniu **Zł. 100,—** pragnąc przez to przyczynić się do uczczenia w sposób trwały pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Kolejowe Przysposobienie Wojskowe wobec zgonu Marszałka

Zarząd Okręgu K. P. W. odbył wczoraj o godz. 15-ej pod przewodnictwem prezesa p. inż. Getler - Girtlera zebranie, na którem uchwalono wysłać depeszę kondolencyjną na ręce prezesa Zarządu Głównego KPW. w Warszawie posła Starzaka. Pozatem uchwalił zarząd wyasygnować kwotę 1000 zł. na budowę Muzeum Ziemi Pomorskiej i zwrócić się do podległych Ognisk KPW. z apelem o poparcie akcji zbiórki na budowę muzeum.

Kondolencje

W związku ze śmiercią Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych i Ministra Spraw Wojskowych Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego złożyli dn. 13 bm. kondolencje na ręce Pana Inspektora Armji w Toruniu generała dywizji Norwid - Neugebauera Mieczysława — Wojewoda Pomorski Stefan Kirtiklis, starosta krajowy Wincenty Łącki oraz prezes Zarządu Pomorskiego Okręgu Związku Legjonistów Polskich i Rady Wojewódzkiej BBWR. mgr. Teofil Schab.

Chojnice uczciły pamięć Wodza Narodu

Z inicjatywy Oddziału Związku Legjonistów Polskich i Peowiaków, odbyło się w dniu 13 bm. posiedzenie Związków byłych Wojskowych, zgrupowanych w Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, jak również Związków kolejowych, przy udziale przedstawicieli Władz państwowych i wojskowych, oraz przedstawicieli społeczeństwa, poświęcone uczczeniu pamięci Wodza Narodu Pierwszego Marszałka Polski.

Na wstępie prezes Oddziału Związku Legjonistów Polskich Grodzicki, wzywając obecnych do powstania, odczytał orędzie Pana Prezydenta Państwa, poczem w krótkich słowach wynurzył żałość, która napełniła serca każdego Polaka spowodu nieubłaganej śmierci Największego Syna Ojczyzny, jakim był Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski.

„Dzisiejszej nocy — mówił prezes Grodzicki—straszna wieść uderzyła w społeczeństwo polskie. Wobec ogromu straty — zamierają wszelkie słowa. Wszyscy zdają sobie sprawę, że odszedł przedwcześnie największy Polak, któremu dziś cała Polska, bez różnicy, składa głęboki hołd. Chylą się czoła głęboko przed Jego cierpieniami i pracą dla Polski, przed Jego wielkiem sercem, które przestało bić dla Ojczyzny.

Nad głową Jego w Belwederze zwisają sztandary pokryte kirem. Jeden należał do pierwszego pułku grenadjerów z roku 1831, drugi — podarty w strzępy i zbryzgany krwią w walkach partyzanckich z roku 1863, trzeci należał do Pierwszej Kompanji Kadrowej. Tamte uczyły i wychowywały dawne pokolenia, a Wódz, który ten sztandar podniósł — śpi. My, Jego żołnierze, spadkobiercy Jego ideologji w pełnem zrozumieniu wykonania naszych obowiązków, wnosimy rezolucję, którą przez powstanie prosimy przyjąć".

Rezolucja

Zebrani w dniu 13 maja 1935 roku w Chojnicach, w sali hotelu Urbana, przedstawiciele Związków byłych wojskowych, zgrupowanych w Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, oraz młode pokolenie Społeczeństwa polskiego, chyląc czoła głęboko przed Świetlaną Postacią Naszego Wodza, wpatrzeni, w sercach naszych wołamy:

Cios potężny, który uderzył w nas, w niczem nie może osłabić czynu Narodu Polskiego. Ślubujemy, że do ostatniego tchu w piersiach naszych, wypełniając pozostawiony testament przez Największego Polaka, stać będziemy na straży tych haseł, których wykładnia leży w ideologji i czynach Pierwszego Marszałka Polski

Za Związki sfederowane, Prezes Zarządu Oddziału Związku Legjonistów Polskich i Peowiaków

(—) Grodzicki.

Przyjętą rezolucję wysłano na ręce p. starosty powiatowego w Chojnicach.

Bydgoszcz przeżywa ciężkie dni smutku

Podobnie jak poniedziałek — cały dzień wczorajszy upłynął w Bydgoszczy w głębokiej, niczem nie utulonej, **powszechnej żałobie.** Po pierwszem wrażeniu Bydgoszcz ocknęła się z przygnębiającej martwoty, lecz rozpamiętywanie bolesnego ciosu pogłębiły tylko rozpierające serca wszystkich uczucie żalu. Niema, można bez zastrzeżeń powiedzieć, w mieście naszem człowieka, któryby nie łączył się w powszechnym smutku. Liczba chorągwi otulonych kirem na domach powiększyła się znacznie — w wielu oknach i wystawach sklepowych widnieją krepą otoczone portrety Marszałka Piłsudskiego. Podniosłe wrażenie wywołuje efektowna w swym wyrazie dekoracja Starego Rynku im. Marszałka Piłsudskiego. W środku Rynku płoną znicze, otoczone chorągwiami, nad któremi zwisa ciężka krepa. Wszystkie latarnie uliczne przyćmiono czarnem okryciem. Znaczny odsetek obywatelstwa nosi opaski żałobne na rękach — młodzież szkolna również zasłoniła krepą odznaki zakładów.

Bydgoszcz uzewnętrzniła szczerze, iż nigdy jeszcze nie przeżywała żałoby tak ciężkiej, żaden inny cios nie był jej tak bolesny, żaden żal tak serdeczny i wspólny, żadna strata tak bliska...

* * *

W sali posiedzeń Rady Miejskiej odbyło się ub. poniedziałku w godzinach popołudniowych nadzwyczajne zebranie żałobne Rady, zwołane przez p. prezydenta miasta Barciszewskiego. Uczestniczyli w niem wszyscy radni, oraz przedstawiciele miejscowych władz, z pp. starostą Stefanickim i d-cą 15 dyw. piech. płk. Chmurowiczem na czele. Pięknie przybrana zielenią sala wypełniła się do ostatniego miejsca. Za stołem przewodniczącego umieszczono portret Marszałka Piłsudskiego, spowity kirem, wśród zieleni i kwiecia. P. prezydent Barciszewski oddał hołd pamięci Wielkiego Syna Polski i odczytał orędzie Pana Prezydenta do narodu. Chwilą ciszy i skupienia oddano wspólnie hołd pamięci Tego, który dobrze zasłużył się Ojczyźnie...

* * *

Powszechne uczucie głębokiego żalu osiągnęło swój punkt kulminacyjny podczas wczorajszej Mszy św. żałobnej w Farze. Prastarą świątynię wypełniły do ostatniego miejsca tłumy wiernych, a setki pozostałych na cmentarzu kościelnym łączyło się z kapłanami we wspólnej modlitwie. Przednią część głównej nawy, oraz wszystkie miejsca przed wielkim ołtarzem zajęli przedstawiciele miejscowych władz i życia społecznego, wśród których dosłownie nie brakło nikogo. W pierwszym rzędzie krzeseł zasiedli pp. starosta Stefanicki, d-ca 15 dyw. piech. i komendant garnizonu bydgoskiego płk. Chmurowicz, d-ca Bryg. Sam. Kawalerji płk. Abraham i prezydent miasta Barciszewski.

Mszę św. żałobną, oraz wigilje odprawił w asyście dwóch księży proboszcz farny ks. kanonik Schulz. Zespół orkiestry 61 p. p. pod dyr. kapelmistrza p. por. Kuczery odegrał na chórze marsz żałobny Chopina, oraz na zakończenie — hymn narodowy w tempie żałobnem, przy dźwiękach stłumionych.

W nabożeństwie uczestniczyły delegacje i poczty sztandarowe pułków bydgoskich, oraz kompanje honorowe, które z braku miejsca — przez czas nabożeństwa znajdowały się na Rynku im. Marsz. Piłsudskiego.

Oddziały wojskowe przymaszerowały i odmaszerowały do koszar przy warczeniu bębnów i trylu werbli.

* * *

Tak wczoraj, jak i przedwczoraj nierzadko obserwować można było w mieście wzruszające sceny; często na twarzach przechodniów widać było łzy. W jednej ze szkół nauczycielka historji, w czasie pogadanki na temat śmierci Wodza Narodu zalała się łzami, a dzieci przez długą chwilę nie mogły stłumić gorącego żalu. Profesor jednego z gimnazjów rozpoczął czytać orędzie Pana Prezydenta, lecz ukrywane wzruszenie stłumiło mu słowa w krtani. Orędzie odczytał jeden z uczniów...

* * *

Ponad wszystkie obchody, uroczystości żałobne i akademje głębią swego uczucia wybiła się akademja żałobna bydgoskiego Oddziału Związku Legjonistów Polskich i Peowiaków. Trudno skreślić nastrój jaki panował w chwili, w której zahartowani w dawnych bojach i trudzie dnia codziennego b. legjoniści zeszli się w skromnem gronie, by złożyć hołd pamięci Tego, który we wielu chwilach ich życia był dla nich wszystkiem, a całe życie ideałem. Po żołniersku oddali hołd legjoniści Wodzowi Legjonów, ale nie trzeba było być psychologiem, by się przekonać, iż chwila to była dla nich najcięższa w współżyciu z Marszałkiem. Krótkie wspomnienie o Pierwszym Legjoniście wygłosił prezes Oddziału p. dr. Marczyński.

* * *

Staraniem Rady Grodzkiej zebranie żałobne BBWR w Bydgoszczy odbyło się w lokalu przy ul. Marsz. Focha 39 ub. poniedziałku. Zgromadziło ono wszystkich tych, którzy od lat już w imię idei głoszonej przez Marszałka Piłsudskiego na tut. terenie pracują, Jego czyn czynem swym popierają i w myśl Jego wielkiego testamentu popierać będą. Uroczystości żałobnej przewodniczył prezes Rady Grodzkiej BBWR p. dr. Nieduszyński, który wygłosił wspomnienie o Marszałku. Pamięć Wskrzesiciela Państwa uczczono kilkuminutową chwilą milczenia przez powstanie z miejsc.

* * *

W dniu wczorajszym o godz. 8 wieczorem — we wszystkich komitetach dzielnicowych BBWR na terenie miasta odbyły się żałobne zebrania, na których oddano hołd pamięci Marszałka Piłsudskiego.

* * *

Pracownicy Ubezpieczalni Społecznej uczcili pamięć Marszałka Piłsudskiego w dniu wczorajszym na wspólnem zebraniu żałobnem. Okolicznościowe przemówienie poświęcone pamięci Wodza Narodu wygłosił p. dr. Marczyński, naczelny lekarz Ubezpieczalni Społecznej.

* * *

Cios, jaki nieubłagana śmierć wymierzyła w serca wszystkich Polaków — bolesnem echem odbił się wśród bydgoskiego Sokolstwa, dla którego idea Marszałka Piłsudskiego była już w ciężkich chwilach walk o niepodległość Polski gwiazdą przewodnią. Z inicjatywy kierownictwa Gniazda T. G. „Sokół III" odbyło się wczorajszego wtorku wieczorem w sali „Pod Lwem" zebranie żałobne, poświęcone uczczeniu pamięci Budowniczego Polski. Wspomnienie o Marszałku i Jego idei wygłosił p. red. Wacław Górnicki. Obchód miał przebieg do głębi wzruszający.

* * *

Zarząd Okręgowy Związku Urzędników Kolejowych zwołał wszystkie Koła Z. U. K. w Bydgoszczy na zebranie żałobne w dniu wczorajszym o godz. 19 do lokalu własnego przy ul. Dworcowej 100. Po uczczeniu pamięci i oddaniu hołdu cieniom Marszałka uchwalono nałożyć żałobne opaski.

* * *

Zdala od trumny Marszałka Piłsudskiego, ale bliska Jego duszy i serca Bydgoszcz, przeżywa ciężkie dni żałoby...

Społeczeństwo Bydgoszczy na kopiec Marszałka Piłsudskiego

W ślad za stolicą — wiele jednostek w Bydgoszczy samorzutnie poczęło składać datki na kontynuowanie kopca Marszałka Piłsudskiego. W związku z powyższem p. prezydent miasta Barciszewski nadesłał nam komunikat treści następującej:

„Na moje ręcę poczęły **wpływać datki na kopiec Marszałka Piłsudskiego.**

Zanim zorganizuje się odpowiednia instytucja, proszę uprzejmie o **przekazywanie datków na powyższy cel do K. K. O. miasta Bydgoszczy na konto „Prezydent Miasta — Kopiec Marszałka".**

Wszystkie redakcje pism w Bydgoszczy wychodzących, proszę bardzo uprzejmie, aby zechciały również datki przyjmować i na powyższe konto wpłacać.

Dotychczas na kopiec „Marszałka Piłsudskiego" wpłynęły datki od następujących osób: pp.: inż. Stabrowskiej 5,— zł; mjr. Meyerowej 5,— zł; inż. Podworskiej 5,— zł; dr. Cz. Nieduszyńskiego 20,— zł; F. Jaworskiego 10,— zł; kpt. Kality 5,— zł; prof. Wody 5,— zł; N. N. 50,— zł. Razem: 105,— zł.

Wszystkim ofiarodawcom składam serdeczne Bóg zapłać.

Prezydent miasta:
(—) L. Barciszewski.

Mniejszość niemiecka w Bydgoszczy łączy się w żałobie z narodem polskim

Zarząd Okręgowy Deutsche Vereinigung w Bydgoszczy odwołał na znak żałoby z powodu zgonu Marszałka wszelkie zebrania organizacyjne i towarzyskie na czas nieograniczony.

Jednocześnie tenże Zarząd wydał okólnik wzywający członków Deutsche Vereinigung do gremjalnego brania udziału we wszelkich organizowanych przez władze miejscowe obchodach żałobnych.

Niemieckie biuro sejmowe w Bydgoszczy przesłało na ręce Pana Prezydenta Rzplitej telegram kondolencyjny w imieniu wszystkich w Polsce zamieszkałych obywateli polskich narodowości niemieckiej. Telegram podpisali p. poseł Graebe i p. senator Franz.

Pocztowcy bydgoscy cieniom Marszałka w hołdzie

Z powodu zgonu ś. p. Marszałka Piłsudskiego, **Zarząd Okręgowy Zw. Niższych Pracowników Poczt., Telegr. i Telefonów w Bydgoszczy** zwołał nadzwyczajne zebranie, na które po oddaniu hołdu pamięci Wodza Narodu uchwalono wysłać do Pani Marszałkowej Piłsudskiej, Premjera Sławka i Ministra Poczt depesze kondolencyjne.

Treść telegramów podajemy poniżej:

Całem sercem łączymy się z WPanią Marszałkową w bólu, który Ją spotkał z wyroków Boskich.

Niech osłodą w smutku Jej będzie współczucie całego Narodu Polskiego i przekonanie, że dzieło Marszałka żyje i żyć będzie w pośród członków i rodzin naszych.

Zarząd Okręgowy
Związku Niż. Prac. Poczt. Telegr. i Telef.
Bydgoszcz.

Prezes Rady Ministrów
Walery Sławek
Warszawa.

Niżsi pracownicy okręgu pomorskiego, łączą się w głębokim bólu z całą Polską z powodu zgonl Wielkiego Wychowawcy Narodu Polskiego i przyrzekamy w dalszym ciągu stać na straży Jego idei.

— — — — — — — —

Pan Minister Poczt
Warszawa.

My niżsi pracownicy pocztowi okręgu pomorskiego, wstrząśnięci ciosem zgonu ukochanego Marszałka i Wodza Narodu Polskiego, składamy na ręce Pana Ministra uroczyste przyrzeczenie nie ustawać w wyścigu pracy wierni duchem i czynem Jego wskazaniom.

Grudziądz oddał hołd pośmiertny Marszałkowi

Głęboko i boleśnie odczuł Grudziądz cios, jaki niespodziewanie spadł na cały Naród polski. Łzy szczerego i niekłamanego smutku zabłysły w niejednem oku, a kirem spowite flagi, w których tonie całe miasto, opaski żałobne u wszystkich niemal przechodniów są najlepszym dowodem, że społeczeństwo grudziądzkie głęboko odczuwa ogromną stratę, jaką poniosło Państwo i cały Naród.

Młodzież szkolna opłakuje swego najlepszego Przyjaciela i Opiekuna

Na wieść o śmierci Pierwszego Marszałka Polski udali się kierownicy poszczególnych szkół do inspektoratu szkolnego, aby dowiedzieć się jakie mają wydać zarządzenia w związku z ogólną żałobą narodową.

Pan inspektor szkolny nie wydał żadnych specjalnych zarządzeń oświadczając:

„ZRÓBCIE CO WAM SERCE I SUMIENIE NAKAZUJE"

We wszystkich szkołach zorganizowano więc obchody żałobne. W niektórych zakładach zgromadzono młodzież odczytującje im Orędzie Prezydenta Rzplitej, w innych znowu ustawiono klasy w czworoboku, poczem nastąpiło uroczyste spuszczenie chorągwi do pół masztu i okolicznościowe przemówienia żałobne.

Młodzież utraciła swojego najlepszego Przyjaciela i Opiekuna, to też szczery żal i wielka boleść ogarnęła tak najmłodszych jak i najstarszych wśród uczenic i uczniów.

Obraz świetlanej postaci Marszałka pozostanie na zawsze w sercach młodzieży, która wzięła wczoraj gremjalny udział w Mszy Polowej, aby złożyć wraz z ogółem społeczeństwa hołd pośmiertny Pierwszemu Obywatelowi Rzeczypospolitej.

Żałoba w Pomorskiej Izbie Skarbowej

Flagi na pół masztach, w przedsionku plakieta żałobna z popiersie Marszałka ozdobione kirem i żałobnymi szarfami, opaski żałobne na ubraniach urzędników — oto zewnętrzne oznaki żałoby, jaka okryła wszystkich urzędników skarbowych na Pomorzu.

Smutek maluje się na twarzach wszystkich pracowników Izby — zmarł bowiem ten, który był symbolem bohaterstwa i twórczej pracy narodowej.

Dyrektor Pomorskiej Izby Skarbowej p. Stefan Kossjor wysłał depeszę na ręce Pana Wojewody Pomorskiego Kirtiklisa w Toruniu.

Wstrząśnięty do głębi śmiercią Wodza Narodu, Twórcy Niepodległości i Wielkiego Budowniczego Państwa śp. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego składam wraz z wszystkimi pracownikami skarbowymi Pomorza do rąk Pana Wojewody jako przedstawiciela Rządu na Pomorzu uczucia ogromnego żalu, smutku i bólu.

Myśli i wskazania Wielkiego Hetmana Polski, Wskrzesiciela Państwa i Największego Męża stanu będą dla nas zawsze niezłomnym prawem i rozkazem w pracy dla dobra Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Stefan Kossjor
Dyrektor Izby Skarbowej.

Po uroczystej Mszy żałobnej nad Wisłą zgromadzili się urzędnicy w sali konferencyjnej, poczem dyr. Pomorskiej Izby Skarbowej p. Stefan Kossjor, odczytał Orędzie Pana Prezydenta, wygłaszając następnie piękne i podniosłe przemówienie, którego wysłuchali zebrani z uwagą i skupieniem. Po przemówieniu uczczono pamięć zmarłego Wodza Narodu kilkuminutowem milczeniem.

Towarzystwo Urzędników Skarbowych postanowiło uczcić pamięć Pierwszego Marszałka Polski gremjalnem przystąpieniem do akcji fundacji kopca imienia Wodza Narodu w Krakowie oraz Muzeum Ziemi Pomorskiej w Toruniu.

Uroczysta Msza św. żałobna nad Wisłą

Od samego rana poczęły ciągnąć nad Wisłę tłumy publiczności, aby wziąć udział w Mszy św. żałobnej. Na wszystkich twarzach maluje się smutek. W obliczu Majestatu śmierci znikły wszelkie urazy partyjne, a wszyscy niezależnie od przekonań politycznych śpieszyli, aby złożyć hołd pośmiertny Wielkiemu Wodzowi Narodu.

Długiemi sznurami ciągnęły organizacje społeczne z w krepę spowitymi sztandarami, młodzież szkolna, prowadzona przez swych wychowawców, oddziały PW. i ZS., Harcerze, Sokoli, Bractwo Kurkowe, Cechy oraz rozmaite towarzystwa.

Zwartymi szeregami przemaszerowały ulicami miasta oddziały wojska, które ustawiły się w dwóch rozwiniętych kolumnach po obu stronach ołtarza polowego.

Niebo już wczoraj wypłakało swe łzy a podczas Mszy św. słońce złocistemi promieniami otuliło 10-tysięczny tłum, który nie znalazł pomieszczenia na stokach i bulwarach wiślanych, zapełniając wzgórza, górę zamkową oraz wszystkie przyległe drogi.

Przed ołtarzem polowym ustawiono trumnę, okrytą sztandarem narodowym, na którym spoczęła szaro - niebieska maciejówka i szabla. Po obu stronach trumny stanęła oficerska warta honorowa z obnażonemi szablami Po lewej stronie ołtarza ustawił się las sztandarów z proporcami wojskowymi na czele. Po prawej stronie stanęły połączone orkiestry 64 i 65 p. p., które odegrały podczas Mszy szereg pieśni, a na zakończenie uroczystości żałobnych — marsz pogrzebowy Chopina.

Naprzeciw ołtarza i katafalku zasiedli przedstawiciele wszystkich władz i społeczeństwa. Duchowieństwo ze wszystkich parafij grudziądzkich zajęło miejsca u stóp ołtarza. Za przedstawicielami władz — morze głów. Korpus oficerski, urzędnicy państwowi, komunalni i prywatni, podoficerowie, liczne delegacje organizacyj, towarzystw oraz najszerszych mas publiczności, zapełniły szczelnie wszystkie miejsca między kolumnami wojska.

Punktualnie o godz. 10 rozpoczęło się uroczyste nabożeństwo żałobne. Mszę św. celebrował ks. proboszcz dr. Łęga, w asyście księży kapelanów Fedorowicza i Sowińskiego.

Po ewangelji przemówił ze stóp ołtarza ks. radny Sowiński.

„Wisło nasza, Wisło droga, czemu tak smutna płyniesz? W twych falach spływają się łzy całej Polski" — rozpoczął złotousty kaznodzieja swoje podniosłe kazanie. — „Mury świątyni naszej, mury starego ratusza, mury domów i śpichlerzy również zroszone jesteście wilgocią, drzewa i kwiaty, czemu z was spadają ciężkie krople, a wy wszyscy, dlaczego z ócz waszych płyną tak obfite łzy?"

— „Otóż ból i niewymowna żałość ogarnęła nas wszystkich, gdyż utraciliśmy najlepszego Syna Polski, największego Bohatera, naszego Ojca i Opiekuna Narodu Polskiego".

Płynęły potężne słowa znakomitego mówcy, targające duszą każdego ze słuchaczy...

A gdy czcigodny kaznodzieja przy końcu wezwał tłumy i młodzież, by podczas podniesienia, kiedy kapłan podniesie złoty Kielich z Krwią Pańską, aby każdy podniósł również swój kielich godności służenia Ojczyźnie i prosił o błogosławieństwo Boże dla duszy jego najlepszego syna — wówczas niemal w każdym oku zabłysła łza.

„Nie żyje już nasz ukochany Marszałek, lecz żyje i zawsze wśród nas żyć będzie duch Jego, przed którym musimy zdać rachunek ze swoich czynów" — zakończył ks. Sowiński kazanie, które wywarło olbrzymie wrażenie na zebranych tłumach.

Gdy przy końcu Mszy św. zapłakały dźwięki nieśmiertelnego marsza Chopina zagrane przez złączone orkiestry wojskowe, nie było suchego oka, a nikt nawet wojskowi nie wstydzili się wylanych łez, które tak obficie płynęły, nietylko z żalu i bólu, ale również z dozgonnej wdzięczności i pamięci dla świetlanej postaci Oswobodziciela Polski i umiłowanego przez wszystkich Ojca Narodu.

Nie było bodaj nikogo, któryby nie przypomniał sobie, że ten sam Bohater, który dziś odszedł od nas, przed laty kilka na tem samem miejscu, na tych samych wzgórzach powitany entuzjastycznie przez niezliczone tłumy, wyciskał także łzy z oczu zgromadzonych, lecz nie łzy smutku, lecz łzy radości, łzy ukochania, łzy uwielbienia.

Skończyło się nabożeństwo. Potężne tony „Boże coś Polskę" podchwycone przez wielotysięczną rzeszę zebranych były ślubowaniem, że w sercach i umysłach naszych kiełkować i rozwijać będzie się zaszczepiona przez genjusza Polski siła woli służenia Państwu, służenia Ojczyźnie, służenia całemu społeczeństwu.

Obchody żałobne

Jak już podawaliśmy pokrótce we wczorajszym numerze, odbył się cały szereg obchodów żałobnych, które zorganizowano w poszczególnych związkach, organizacjach i towarzystwach.

Rada Grodzka i Powiatowa BBWR. zebrała się na nadzwyczajnem posiedzeniu, w czasie którego wygłosił podniosłe przemówienie p. prezes Kuszczak.

Niemniej uroczyście wypadło, posiedzenie **Związku Legjonistów**, na którem uchwalono urządzenie w czwartek 16 b. m. o godz. 19,30 uroczystej akademji żałobnej w Teatrze Miejskim.

Okolicznościowe przemówienie żałobne wypowiedział prezes p. nacz. Piltz.

Grudziądzki Oddział Legjonu Młodych uczcił Zmarłego kilkuminutowem milczeniem, poczem kom. oddziału p. Nowak odczytał Orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

W Więzieniu Karnem przy ul. Wybickiego zebrali się w świetlicy wszyscy oficerowie i funkcjonarjusze więzienni, do których przemówił wzruszonym głosem p. naczelnik Kucharski, poczem również odczytano Orędzie Pana Prezydenta, a orkiestra więzienna odegrała marsza żałobnego Chopina.

Zarząd Związku Strzeleckiego oraz członkowie Komendy Grodzkiej Z. S. zebrali się o godz. 19,30, aby również uczcić tego, który jest wzorem dla tych wszystkich, którzy noszą zaszczytne miano strzelców.

Uroczyste posiedzenie Rady Miejskiej, oraz uroczystość żałobna przy pomniku Pierwszego Marszałka Polski śp. Józefa Piłsudskiego, urządzona przez K. P. W., zebranie żałobne Towarzystwa Kupców Samodzielnych, liczne odezwy i komunikaty wszystkich organizacyj i towarzystw są najlepszym dowodem tego, że cały Naród łączy się we wspólnym smutku i wspólnej boleści, zdając sobie sprawę, że zmarł jeden z Jej największych Synów, że zmarł człowiek niepospolitej wartości, którego pamięć pozostanie nazawsze w sarcach wszystkich.

P. Alfred Zgrzebniok — komendantem pomorskich pocztów sztandarowych

na uroczystościach żałobnych w Warszawie

Komendantem pocztów sztandarowych, które wyjadą z Pomorza na uroczystości żałobne do Warszawy, Pan Wojewoda Pomorski Stefan Kirtiklis mianował byłego dowódcę Powstańców śląskich, Alfreda Alfonsa Zgrzebnioka w Toruniu, do którego zainteresowane organizacje w sprawie wyjazdu winny się zwracać bezpośrednio.

Jak Tczew przyjął wiadomość o zgonie Marszałka Józefa Piłsudskiego

Dzień niedzielny 12 maja br. w Tczewie i powiecie upłynął pod znakiem projektu nowej ordynacji wyborczej. W samem mieście Tczewie jako też w gminach zbiorowych zorganizowano masowe publiczne zebrania, na których wygłaszano referaty o nowej ordynacji wyborczej. Nagle wieczorem doszła żałobna wieść o zgonie Wodza Narodu, Marszałka Józefa Piłsudskiego. — Każdy, kogo doszła owa smutna wieść stawał jakby gromem rażony. Natychmiast wstrzymano zabawy w lokalach publicznych Większość mieszkańców dowiedziała się jednak o tym smutnym fakcie dopiero w poniedziałek rano.

Miasto spowiło się we flagi, opuszczone do połowy masztu na znak żałoby. Znajomi witając się mieli łzy w oczach, słowa z trudem cisnęły się na usta, serca przepełniał żal i smutek.

Już w poniedziałek organizacje miejscowe odbyły szereg zebrań, w sprawie uroczystości żałobnych. We wtorek odbyła się w kościele św. Krzyża uroczysta msza św. żałobna, w czasie której wygłosił podniosłe kazanie ks. prof. Rydziewski, w którem podkreślił czyny i zasługi Wodza Narodu. O godz. 18 odbyła się żałobna akademja, urządzona przez miejscowy Związek Legjonistów. O godz. 19 Rada Miejska odbyła nadzwyczajne posiedzenie, na którem przewodniczący odczytał orędzie p. Prezydenta Rzplitej. Na zebraniu powzięto uchwałę w sprawie ofiar na Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Marszałka Piłsudskiego.

Wieczorem odbyła się na placu przed pomnikiem Wolności publiczna akademja żałobna, w czasie której chór męski „Echo" odśpiewał szereg żałosnych pieśni, pan starosta Muchniewski odczytał orędzie p. Prezydenta Rzplitej, p. rejent Stasiński wygłosi okolicznościowe przemówienie. Na zakończenie orkiestra kolejowa odegrała marsz żałobny. Od poniedziałku począwszy przesuwają się przed Starostwem tłumy osób, składających kondolencję na ręce p. starosty. Wszędzie wre gorączkowe przygotowania do dalszych uroczystości oraz do wyjazdu delegacyj do Warszawy.

Pomorska Federacja Polskich Zw. Obrońców Ojczyzny

do swych członków

Koledzy!

Pierwszy Marszałek Polski, Wódz Narodu, Józef Piłsudski nie żyje.

Odszedł od nas Człowiek, który żył dla Polski, który swoje pokolenie nauczył nietylko poświęcać wszystko dla wielkiej idei Wolności, ale umiał natchnąć je wiarą w zwycięstwo i do zwycięstwa tego poprowadzić, przyszłym zaś pokoleniom zostawił wielki testament ciągłego niezmordowanego wysiłku i twórczej pracy, ku chwale Narodu i mocarstwowej potędze Państwa Polskiego.

Nad trumną Jego ślubujemy pracować niezmordowanie nad wychowaniem przyszłych generacyj obrońców ojczyzny, gotowi sami w każdej chwili dać przykład ofiarności i poświęcenia.

Z powodu zgonu Wodza Narodu, Twórcy Odrodzonej Rzeczypospolitej, który był nam najwznioślejszym przykładem cnót żołnierskich i obywatelskich, zarządzamy:

1) przybranie krepą żałobną sztandarów i emblematów;

2) przybranie żałoby przez wszystkich członków organizacyj związków sfederowanych, przez osłonięcie krepą znaków organizacyjnych; na mundurze krepa na lewem przedramieniu;

3) przeprowadzić przez wszystkie oddziały zbiórki alarmowe, na których odczytać orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i rozkaz o mianowaniu Generała Śmigłego Generalnym Inspektorem Sił Zbrojnych i Generała Kasprzyckiego Kierownikiem Ministerstwa Spraw Wojskowych.

Za Zarząd Wojewódzki:
Prezes: w z. A. Zgrzebniok, II wiceprezes
Sekretarz: w z. T. Ziółkowski
Komendant: Adamczyk, major
Prezes: Dr. K. Siudowski, ppłk. rez.

Ludność kaszubska opłakuje ukochanego Wodza

Cicha, szeroka fala żalu, i przygnębienia przeszła po całej Polsce aż doszła do Morza Polskiego.

Doszła do brzegów Bałtyku, do wiosek rybackich, do kutrów, do holowników, — dostała się na falach audycji radjowej do ciepłych kubryków statków, ogarnęła wszystko, zrównała wszystkich w wielkim bólu narodowym.

„Marszałek Józef Piłsudski nie żyje!“

Nigdy tak jak wczoraj nie odczuły Kaszuby wielkości, siły, dobroci Tego, który wyrwawszy ich z nędznego bytu wzgardzonej, poniewieranej mniejszości nietylko wskrzesił im Państwo Niepodległe i byt państwowy, ale rzucił hojnie skarby gospodarcze wolnej Rzeczypospolitej, podniósłszy piaski, torfowiska, nieużytki wybrzeża do wartości najcenniejszego skrawka ziemi polskiej.

Przerwał pracę rybak kaszubski, gdy nagle spadła nań straszna wieść o zgonie Pana Marszałka. Pochylił się nad białym skrawkiem nadzwyczajnego dodatku, przerwał na chwilę naprawę postrzępionych po ostatnim połowie sieci rybackich. Z oczu spłynęły łzy.

A później wieczorem przy świetle lampy naftowej długo mówiono o tem, jak przed laty piętnastu nad polskie morze przyszły pierwsze oddziały żołnierza polskiego.

Jak od tego dnia przyjeżdżać zaczęli letnicy, jak w starym drewnianym kuferku coraz częściej składać zaczęto pieniądze nie tylko z skromnych zarobków codziennych płynące, ale zarobione na letnikach, zarobione w Zjednoczeniu Rybaków Morskich, pieniądze, które napływać poczęły stale, które napływały ciągle.

Rybak wiedział, że jest lepiej, niż było „za Miemca“. Nie mówił o tem, bo zawsze jest lepiej narzekać niż chwalić, ale wiedział, że te pieniądze i tych letników i tę Gdynię, rosnącą na jego oczach, dał mu Marszałek Józef Piłsudski, ten sam co w roku dwudziestym przysłał tu nad morze pierwszych polskich marynarzy.

I w niejednym domku kaszubskim po twarzy zahartowanej wichurą, po wiechcistych siwych wąsach, spłynęły duże szczere łzy, gdy z ściany zdjęto kolorowy obrazek Pana Marszałka i ozdobiono go czarną wstążeczką.

Niejedna łza spłynęła z oczu rybaków wybrzeża, gdy szli nie śpiesząc się, spokojnie do zamarłych w porcie statków rybackich, aby opuścić żałobne bandery.

Płakał młody chłopak kaszubski, co nie znał dawnej biedy przedwojennej, lecz co w wolnej chwili szedł ćwiczyć do „Strzelca“, co na zielonym mundurze strzeleckim nosił żółte pałki z czarnym gryfem kaszubskim a na głowie maciejówkę z białym polskim orzełkiem.

Płakał chłopak kaszubski, nakładając czarną opaskę na mundur, bo wiedział, że umarł Marszałek, że umarł ktoś w kim od dziecka już skupił wszystkie swe proste, młode marzenia i ideały.

Młody Strzelec nie znał lat niewoli i wiedział napewno bardzo mglisto o Syberji, o zesłaniu, o krwawych dniach roku dziewięćset piątego, o Oleandrach, Łowczówku, Magdeburgu, o Niemnie, o Radzyminie, o dacie 12 maja, ale wiedział, że Marszałek Piłsudski stworzył Polskę i stworzył tę armję, w której służyć będzie on młody rybak kaszubski za lat kilka.

Płakał wczoraj niejeden kamienicznik gdyński, wywieszając wielką chorągiew z wstęgami żałobnemi na froncie wielkiej murowanej kamienicy. Ten wiedział najlepiej, czem jest dla niego zgon Gospodarza Rzeczypospolitej. Pamiętał dobrze, jak na tem samem miejscu przed laty dwudziestu biadał nad tem, że zboże rosnąć nie chce na piachach, że większość mórg rybackich, to wydmy i nieużytki. Dziś z okna pięciopiętrowego własnego gmachu patrzy na wąskie pasemko ziemi, gdzie dawniej był kawał pola z rzadkiem suchotniczem zbożem, patrzy na te metry ziemi, bo dziś liczy nie na morgi, ale na metry, nie na grosze, lecz na dziesiątki złotych.

Płakał kaszuba-kamienicznik, bo śmierć I. Marszałka Polski, to nie był tylko zgon Bohatera Narodowego, Twórcy Niepodległości, Wodza zwycięskiej armji, był to zgon Gospodarza, który zagospodarował mu te nędzne pola i torfowiska, który zrobił z niego obywatela największego miasta portowego na Bałtyku.

Tam pod wzgórzem oksywskiem stały spokojnie szare sylwetki okrętów marynarki wojennej, na wzgórzach redłowskich ćwiczyły baterje przeciwlotniczej artylerji, sam wczoraj składał pieniądze na szybowce kaszubskie, szybowce mające być cząstką wielkiego pogotowia, odrodzonej, zorganizowanej i przekazanej w spadku przez Naczelnego Wodza siły.

Wiedziały i rozumiały to całe Kaszuby i dlatego tak głęboko na wybrzeżu morskiem Polski zabrzmiała bolesna wieść o tem, że w pałacu Belwederskim zgasł cicho Wskrzesiciel i Gospodarz Polskiego Morza, I-szy Marszałek Polski Józef Piłsudski.

Owinięto kirem żółty sztandar z czarnym gryfem kaszubskim, spuszczono do połowy masztu, a wiatr morski zatrzepotał nim obok biało-czerwonych chorągwi narodowych, obok bandery marynarki wojennej.

M. A.

Marynarka handlowa ślubuje

stać wiernie na straży idei morskiej wskrzeszonej przez Wodza Narodu

Jak już donosiliśmy, onegdaj wieczorem odbyło się w Gdyni zebranie żałobne w Domu Marynarza, na którem zebrali się przedstawiciele całej marynarki handlowej.

Na zebraniu tem wśród głębokiego wzruszenia uchwalono następującą rezolucję:

„Marynarze, oficerowie, kapitanowie polskiej floty handlowej oraz pracownicy i członkowie zarządów polskich przedsiębiorstw żeglugowych zarówno jak ciało profesorskie oraz wychowankowie Państwowej Szkoły Morskiej zebrani na żałobnej akademji w dniu 13 maja 1935 r. w Domu Marynarza w Gdyni — jednoczą się z całem społeczeństwem polskiem w głębokim smutku i żalu z powodu śmierci ukochanego Wodza ś. p. Józefa Piłsudskiego i w tej żałobnej chwili postanawiają uczcić pamięć Najlepszego Obywatela Polski przez **złożenie uroczystego ślubowania, iż wszystkie swoje siły i jak najbardziej ofiarną pracę wytężą celem urzeczywistnienia idei, dla której poświęcił całe swoje życie ś. p. Józef Piłsudski, ideę stworzenia i utrzymania Polski niezależnej, gospodarczo silnej i przodującej swą pracą i rozwagą innym narodom.“**

Z powodu żałoby narodowej

Zapowiedziane przez **Oddział Morski Oficerskiego Yacht Klubu** uroczyste podniesienie bandery, poświęcenie pawilonu, oraz pierwszy wyjazd na morze, które odbyć się miały dnia 26 bm. z powodu śmierci honorowego Komandora OYK Marszałka Piłsudskiego zostały odwołane z tem, że podniesienie bandery odbędzie się tylko w ścisłym gronie.

* * *

W związku z ogólną żałobą narodową, zarząd Obwodu Morskiego LOPP uchwalił wysłać depeszę na ręce Prezesa Zarządu Głównego LOPP gen. Berbeckiego następującej treści:

„Zarząd Obwodu Morskiego LOPP składa wyrazy gębokiego żalu z powodu bolesnej straty, jaka dotknęła naród, przez śmierć najlepszego Obywatela“.

Jednocześnie uchwalono zwrócić się do Zarządów Kół, celem wzięcia udziału w ogólnej żałobie narodowej, oraz nałożenia opasek żałobnych.

Na znak żałoby uchwalono **przerwać wszelkie imprezy i zbiórki publiczne związane z „XII Tygodniem Lotniczym“.**

* * *

W DNIU DZISIEJSZYM PORT GDYŃSKI NIE BĘDZIE PRACOWAŁ.

Z powodu wielkich manifestacyj żałobnych, jakie w dniu dzisiejszym odbędą się w Gdyni, firmy portowe zwolnią wszystkich robotników od godziny 9-tej do godz. 15-tej celem umożliwienia wszystkim wzięcia udziału w uroczystościach żałobnych ku czci Wielkiego Twórcy Gdyni.

Obchód żałobny w Orłowie Morskiem

W dniu wczorajszym, odbyły się z inicjatywy Komitetu Obywatelskiego w Orłowie Morskiem nabożeństwa żałobne w obydwu parafjach katolickich i zborze ewangelickim. Dla oddania hołdu pamięci I Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego wstrzymano wszelki ruch na 1 godzinę. Robotnicy, którzy przerwali pracę, oraz wszyscy obywatele Orłowa, Kolibek i Małego Kacka wzięli udział w nabożeństwach żałobnych. Sklepy w godzinach przedpołudniowych były pozamykane. Akademję żałobną postanowiono urządzić w dniu pogrzebu Wielkiego Marszałka.

Manifestacje żałobne w Wejherowie

Żałobna wieść do chat kaszubskiego ludu nad brzegi morza dotarła rano. Lud ten silny, w walce zahartowany zdawałoby się, nie podda się wrażeniu. Zbyt wielka jednak strata załamała hart. Milczące grupy, twarze pełne smutku. Dzwony wszystkich kościołów rozbrzmiewają żałośnie.

Hiobową wieść podają zbielałe wargi z ust do ust. Lotem błyskawicy przeszła od krańca do krańca powiatu morskiego i odbiła się lękiem o fale polskiego Bałtyku.

Tak, naród kaszubski kochał swego Marszałka, kochał go, bo uważał, że jest Jego ojcem, opiekunem i doradcą i nauczycielem. Kochał go, za Jego wielkie dobra i nieskazitelne serce dla całego narodu, które równocześnie dla siebie było twarde i nieugięte.

Naród kaszubski, zaprawiony w ciężkich zmaganiach z dawniejszym zaborcą tem bardziej odczuwał wielkość Zmarłego i potęgę Jego ducha. Umiłowanie przez Marszałka lazurowego Polskiego Bałtyku, jego brzegów, jego mieszkańców, przywrócenie dobrobytu ludowi zamieszkującemu na wybrzeżu, wzbudziło u ludu kaszubskiego miłość, bezgraniczne zaufanie i uwielbienie dla Niego.

Lud kaszubski odczuł głęboko, że odszedł w zaświaty najlepszy jego opiekun, że odszedł na zawsze Ten, który Narodowi wskazywał, że droga do potęgi prowadzi przez morze, że skrawek Bałtyku ,to najświętszy skrawek naszej Ojczyzny.

W kościołach żałobne nabożeństwa, a tłumy rozmodlone ślą w skupieniu modły za duszę Marszałka, ślubując, że Jego duch, Jego ideały po wieczne czasy nad brzegiem polskiego morza żyć będą.

Z inicjatywy Polskich Towarzystw odbyło się we wtorek żałobne nabożeństwo za duszę śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego przy udziale wszystkich organizacyj z pocztami sztandarowemi, przedstawicieli władz i wojska. Przed katafalkiem przykrytym sztandarem narodowym wartę honorową pełniło wojsko, Związek Strzelecki i Harcerze. Uroczyste nabożeństwo odprawił w asyście licznego duchowieństwa ks. prałat Roszczynialski, odczytując po skończonych ceremonjach kościelnych orędzie Pana Prezydenta Rzplitej.

Na twarzach zebranych tłumów widać było wielki ból i łzy w oczach. Od samego rana spieszą przedstawiciele władz i urzędów, organizacyj społecznych, duchowieństwa i działaczy społecznych by w księdze kondolencyjnej w Starostwie złożyć swoje podpisy i oddać ostatni hołd Duchowi Tego, który stał się symbolem wielkiego poświęcenia dla Narodu Polskiego.

Wieczorem odbyło się żałobne posiedzenie Rady Miejskiej, na którem burm. Bolduan wygłosił wspomnienie pośmiertne, które Rada Miejska wysłuchała stojąc. Następnie Rada Miejska powzięła uchwałę nazwania parku miejskiego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Młodzież kaszubska w hołdzie Wodzowi Narodu

Jakieś dziwne, nieokreślone uczucie... Roześmiane, rozbujane humorem i śmiechem postacie, zastygły nagle w jakimś dziwnym bezruchu, nacechowane bolesną niepewnością -- Naprawdę?

I cała gromada uczniów oczekuje co powie radjo —

— Rany Boskie!

Jakiś dziwny załamany krzyk. Nawet i teraz bolesne, jednak prawdziwe oczekiwanie, a na co, czemu?. Nie, to niemożliwe. — On Nieśmiertelny. Coś targa młodą duszą — Jakiś dziwny zamarły krzyk. Zgasł — zgasła wieczna lampa sanktuarjum uczuć młodzieży. Zgasł ideał pedagoga. I cóż dalej? Targa coś, targa i dławi. Targa i targa i boli. Jakiś skonany ból. I cóż dalej? Jesteśmy już dojrzali, a oczy szukające, Wielkiej Postaci na portrecie, łzawią się i coś niemęskiego, łamie nas... Targa... Boli... Szukamy w swej duszy już tylko ognistego słupa, który światłem ogrzeje i będzie nam świecić. Targa coś młodą duszą i boli... I myśl zamiera w bolesnym bezruchu.

Dom Strzelca im. Marszałka Piłsudskiego w Wejherowie

widomym pomnikiem miłości i wdzięczności społeczeństwa

Na wiadomość o śmierci Marszałka, zostało zwołane żałobne posiedzenie powiatowego zarządu ZS. Po przemówieniu, oddano kilkuminutowem milczeniem hołd Jego pamięci. Wydano rozkazy do wszystkich oddziałów i zarządzono żałobę narodową.

Uchwalono uczcić pamięć Marszałka budową Domu Strzelca, który będzie widomym pomnikiem miłości, wdzięczności społeczeństwa powiatu morskiego dla Najlepszego Syna Ojczyzny.

Postanowiono zwrócić się do społeczeństwa powiatu morskiego z wezwaniem do skadania ofiar na powyższy cel. Członkowie Zarządu natychmiast zadeklarowali sumę 1400 zł na budowę Domu Strzelca im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. W dniu dzisiejszym bezpośrednio po nabożeństwie na wieść o rozpoczętej akcji posypały się dalsze ofiary na budowę Domu i zebrano doraźnie dalsze 1000 zł. a z godziny na godzinę rosną fundusze, na żywy pomnik jakie społeczeństwo wybrzeża zamierza złożyć w hołdzie Nieśmiertelnemu Duchowi Wodza.

Akademja żałobna Zw. Weteranów Powstań Narodowych w Chełmnie

Związek Weteranów Powstań Narodowych r. 1914-19 Koło Chełmno urządziło dn. 14 bm. o godz. 20 w Domu PW i WF z powodu zgonu I Marszałka Polski i Pierwszego Członka Honorowego Związku Józefa Piłsudskiego akademję żałobną.

Akademję, na której obecni byli prezes zarządu powiatowego Federacji p. major Klein, prezes okręgu pomorskiego Zw. Weteranów p. Odrowski, wszyscy członkowie Związku ze sztandarem, członkowie Związku Strzeleckiego i liczni goście, zagaił prezes koła Luther, poczem prezes okręgowy Odrowski w przemówieniu, nacechowanem przewagą chwili podniósł zasługi Marszałka i stratę, jaką naród poniósł wskutek śmierci swego Wodza.

Prezes Koła odczytał następnie orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, rozkaz Ministra Spraw Wojskowych i rozkaz powiatowego komendanta WF i PW. Na zakończenie 3-minutowem milczeniem uczczono pamięć Wielkiego Zmarłego.

Ślubujemy, że trwać będziemy niezachwianie w pracy

Uroczyste posiedzenie żałobne Zarządu Głównego Związku Polaków w Gdańsku

Wszystkie organizacje polskie, działające na terenie Wolnego M. Gdańska, doceniając niepowetowaną stratę, jaką poniósł Naród Polski przez zgon Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, poświęcają uroczyste zebrania żałobne pamięci Budowniczego Mocarstwowej Polski.

Zarząd Główny Związku Polaków odbył w poniedziałek popoł. w wielkiej sali gmachu podyrekcyjnego uroczyste posiedzenie żałobne, całkowicie poświęcone pamięci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Nastrój żałobny podkreśla specjalna dekoracja sali oraz przybrany kirem biust Marszałka. W posiedzeniu żałobnem wzięli udział **wszyscy członkowie Zarządu Głównego Związku Polaków, oraz kierownicy okręgów i filij ZP.** Zaszczycił je swą obecnością **komisarz generalny R. P. w Gdańsku minister Kazimierz Papee wraz z małżonką.** Obecni byli również **radca Ziętkiewicz** z Komisarjatu Generalnego, poseł na sejm gdański **dyr. Budzyński,** marszałek Związku Polaków **dr. Moczyński** i wicemarszałek **dyr. Konderski.**

Za stołem prezydjalnym zasiedli: prezes Związku Polaków dr. Piotr Jeż, dyr. Z. P. Paszota, oraz wicedyrektor Knoff.

Po przybyciu na salę p. ministra Papee, prezes dyr. Jeż otworzył posiedzenie żałobne, odczytując orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, oraz podając do wiadomości treść telegramu kondolencyjnego wysłanego przez zarząd Związku Polaków do prezesa Rady Ministrów pułk. Sławka.

W dalszym ciągu uroczystego zebrania prezes Jeż wygłosił przemówienie następującej treści:

„Nie czas w tej chwili rozważać historję, gdy przeżywamy epokowy moment historji naszego Narodu.

Bezmiarem ofiary dla sprawy polskiej i głębokiem ukochaniem Polski śp. Marszałek Józef Piłsudski stał się Odnowicielem Polski i Jej Wodzem. Zobowiązani Jego trudem do pracy pod Jego wodzą stajemy dziś u trumny Wodza naszego. Pozostawia On nam w spadku wielkie dzieło Swego życia — Mocarstwową Polskę. Na nas spada obowiązek prowadzenia tego dzieła do rozkwitu.

Ślubujemy Mu w dniu dzisiejszym, że wytrwamy na drodze wytkniętej przez Niego Narodowi i Państwu naszemu i że nie dopuścimy, aby załamały się dążenia Jego wielkopaństwowe.

W tej myśli zwracam się do Pana Komisarza Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej z prośbą o przyjęcie do wiadomości niniejszego naszego ślubowania i podania go właściwym czynnikom.“

Po przemówieniu prezesa Jeża zebrani uchwalili następującą rezolucję:

„W obliczu zgonu Wodza Polski, Pierfszego Marszałka Józefa Piłsudskiego, Zarząd Główny Związku Polaków w W. M. Gdańsku ślubuje, że trwać będzie niezachwianie w pracy na odcinku, jaki mu przypadł w dziele odbudowy wielkiej Polski i dołączy ze swej strony wszelkich starań, aby mocarstwowe zamierzenia Wielkiego Zmarłego wskutek Jego śmierci nie zostały w czemkolwiek zachwiane.“

Uchwaloną przez zebranych rezolucję wręczył prezes dr. Jeż Komisarzowi Generalnemu Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku ministrowi K. Papee.

Dla specjalnego uczczenia pamięci Wodza Narodu wszyscy obecni uczestniczyli w zebraniu stojąco.

Żałoba w polskiem społeczeństwie żydowskiem w Gdańsku

W poniedziałek w godzinach rannych dr. Loewenherz, przewodniczący Zjednoczenia Żydów Polskich w Gdańsku i p. Lipiński, przewodniczący Samodzielnych Kupców i Rzemieślników Żydów Polskich udali się do Komisarjatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku, gdzie w imieniu własnem i reprezentowanych przez siebie organizacyj wpisali się do księgi kondolencyjnej.

W godzinach popołudniowych zarządy obydwu wymienionych wyżej organizacyj Żydów polskich w Gdańsku odbyły wspólnie uroczyste posiedzenie żałobne. Na posiedzeniu tem dr. Loewenherz odczytał orędzie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i wygłosił przemówienie, poświęcone pamięci Pierwszego Marszałka Polski, poczem na znak żałoby zarządził kilkuminutowe milczenie.

Na tem zamknięto oficjalną część posiedzenia, po której nastąpiła część nieoficjalna. Omówiono na niej program uroczystości żałobnych Żydów polskich z terenu W. M. Gdańska. Postanowiono wezwać wszystkich członków organizacyj, aby na znak żałoby wstrzymali się od uczęszczania do kin, lokalów rozrywkowych itp., oraz solidaryzując się z żałobą społeczeństwa polskiego wywiesili z okien mieszkań polskie chorągwie narodowe.

Zdecydowano, iż w głównej synagodze na „Reitbahn“ odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne, na którem wygłosi kazanie prof. Bałaban z Warszawy.

Dzień i godzina nabożeństwa żałobnego ogłoszone zostaną w dniach najbliższych.

Uroczystości żałobne okręgu gdańskiego Z. O. R.

Onegdaj w godzinach wieczornych odbył uroczyste posiedzenie żałobne zarząd okręgu gdańskiego Związku Oficerów Rezerwy. Na posiedzeniu tem był obecny szef Wydziału Wojskowego Komisarjatu Generalnego R. P. w Gdańsku ppłk. Rosner. Uchwalono zwołać na dzień 14 bm. godz. 20 do sali Klubu Morskiego w Gdańsku nadzwyczajne, uroczyste zebranie żałobne wszystkich członków okręgu, oraz — wezwać członków organizacyj do wzięcia udziału w polowem nabożeństwie żałobnem, które odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 10 przedpołudniem na Westerplatte.

Nadzwyczajne zebranie żałobne Tow. b. Wojaków placówki w Oliwie

Zwołane na dzień 13 bm. do sali dworcowej w Oliwie zebranie miesięczne placówki Tow. b. Wojaków w Oliwie poświęcone było pamięci pośmiertnej Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Po zagajeniu zebrania przez prezesa placówki **dh. Wieczorkiewicza** uczestnicy powstawszy z miejsc, uczcili pamięć twórcy Odrodzonej Polski kilkuminutowem milczeniem.

Obecny na zebraniu przedstawiciel zarządu obwodowego Tow. b. Wojaków **pan prof. Pastwa,** wśród głębokiej ciszy, przemówił do pogrążonych w smutku obecnych. Nazwał on ten dzień ciężkim i bolesnym dla Państwa i Narodu Polskiego i dał w swojem przemówieniu wyraz, że dzieło Marszałka i imię Jego pozostanie dla Polaków nieśmiertelne nazawsze. Przemówienie prof. Pastwy wzruszyło niektórych do łez.

Komendant placówki p. Mamel odczytał następnie orędzie p. Prezydenta Państwa prof. Ignacego Mościckiego wystosowane do obywateli polskich. W dalszym ciągu odczytał on z dzieła, poświęconego marszałkowi Piłsudskiego, kilka charakterystycznych wyjątków i podał do wiadomości, że na znak żałoby narodowej zapowiedziana zabawa wiosenna na dzień 1 czerwca rb. się nie odbędzie.

Zebranie zakończono odśpiewaniem hymnu Rzeczypospolitej.

Depesze kondolencyjne z Gdańska

Komisarz Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku minister Kazimierz Papee wysłał do Warszawy następujące depesze kondolencyjne:

Pan Minister Spraw Zagranicznych Beck
Warszawa

Na ręce Pana Ministra składam żołnierskie ślubowanie niezłomnej wierności dla idei Marszałka.

Papee.

Pani Marszałkowa Piłsudska
Warszawa-Belweder

W imieniu własnem i moich współpracowników, składam u stóp Pani wyrazy naszego głębokiego współczucia, serdecznego bólu i szczerego oddania.

Papee
Generalny Komisarz R. P. w Gdańsku.

PRACA KOBIET.

Rada Główna Pracy Kobiet w Gdańsku przesłała do Pani Marszałkowej Piłsudskiej depeszę kondolencyjną następującej treści:

W imieniu Rady Głównej Pracy Kobiet w Gdańsku składam Czcigodnej Pani Marszałkowej wyrazy głębokiego bólu i współczucia z powodu zgonu Wodza Polski. Przyrzekamy solennie, że nadal ile sił i życia starczy pracować będziemy dla sprawy polskiej, w myśl idei Wielkiego Zmarłego.

Kazimierzowa Papee
Przewodnicząca Rady Głównej Pracy Kobiet w Gdańsku.

SYNDYKAT DZIENNIKARZY POLSKICH W GDAŃSKU.

Na odbytem w poniedziałek po południu posiedzeniu Zarządu Syndykatu Dziennikarzy Polskich w Gdańsku postanowiono wysłać z powodu zgonu Marszałka Józefa Piłsudskiego następujące telegramy kondolencyjne:

Prezes Rady Ministrów Walery Sławek
Warszawa

Głęboko wstrząśnięci zgonem Pierwszego Marszałka Polski i Wodza Narodu Józefa Piłsudskiego, przesyłają dziennikarze polscy w Gdańsku wyrazy głębokiego współczucia, oraz zapewnienie swojej woli pracy w duchu wskazań Wielkiego Zmarłego.

Syndykat Dziennikarzy Polskich w Gdańsku.

Takiej samej treści telegram wysłano do Związku Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie.

Do Pani Marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej wysłano telegram kondolencyjny, następującej treści:

Do głębi wstrząśnięci zgonem Wodza Narodu Pierwszego Marszałka Polski, przesyłają Dziennikarze Polscy w Gdańsku Czcigodnej Pani wyrazy najszczerszego współczucia.

Syndykat Dziennikarzy Polskich w Gdańsku.

ZWIĄZEK PODOFICERÓW REZERWY.

Pan Prezes Rady Ministrów
Warszawa

Wstrząśnięci do głębi bolesną wieścią zgonu Wodza Narodu Pierwszego Marszałka Polski śp. Józefa Piłsudskiego łączymy się w głębokim bólu.

Związek Podoficerów Rezerwy Gdańsk.

Zarząd Główny Związku Podoficerów Rezerwy
Warszawa
Aleje Jerozolimskie 75

Wstrząśnięci do głębi duszy i serca bolesną wieścią straty Wodza Narodu Pierwszego Marszałka Polski śp. Józefa Piłsudskiego odczuwamy w złączeniu głęboki ból i żal.

Związek Podoficerów Rezerwy Gdańsk.

STUDENCI POLSCY POLITECHNIKI GDAŃSKIEJ.

Jak już donosiliśmy „Bratnia Pomoc“ Zrzeszenie Studentów Polaków Politechniki Gdańskiej na uroczystem posiedzeniu żałobnem postanowiła wysłać depeszę kondolencyjną na ręce Pana Premjera Sławka. Treść tej depeszy jest następująca:

Wstrząśnięci do głębi wiadomością o śmierci Pierwszego Marszałka i Budowniczego Polski śp. Józefa Piłsudskiego ślemy wyrazy współczucia i równocześnie ślubujemy wiernie pracować w myśl Jego wielkich idei dla dobra i chwały Wielkiej, Mocarstwowej Polski.

Wszyscy studenci Polacy Politechniki Gdańskiej zrzeszeni w Bratniej Pomocy.

Polacy akademicy gdańscy na dowód wielkiej żałoby, jaka dotknęła Naród Polski i środowisko gdańskie powzięli uchwałę okrycia krepą oznak organizacyjnych oraz noszenia opasek żałobnych.

W imieniu całego Zrzeszenia złożyło Prezydjum Bratniej Pomocy podpisy kondolencyjne w księdze wyłożonej u Pana Komisarza Generalnego w Gdańsku.

HARCERKI I HARCERZE GDAŃSCY.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej
Warszawa-Zamek

Harcerstwo Polskie w Gdańsku wzruszone do głębi śmiercią Wodza i swojego Protektora łączy się z rodakami w kraju we wspólnej żałobie.

Za Zarząd Gdańskiego Oddziału i Komendy Chorągwi Harcerek i Harcerzy: (—) dr. Franciszek Kręcki. (—) Marja Ostrowska. (—) Alf. Liczmański.

„SOKOLI“.

Prezes Rady Ministrów Pułkownik Sławek
Warszawa

Sokolstwo Polskie W. M. Gdańska dotknięte do głębi wiadomością o śmierci Wodza Narodu Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, łącząc się z całym Narodem Polskim w głębokiej żałobie, prosi o przyjęcie wyrazów szczerego współczucia.

Za Zarząd:
(—) Bronisław Kubicki. (—) Wojciech Jedwabski.

Gdańska prasa niemiecka o Marszałku

Dzienniki niemieckie wychodzące w Gdańsku, w dwóch ostatnich dniach poświęcają szereg artykułów ciosowi, jaki dotknął Polskę, przez zgon Wodza Narodu Polskiego. Z artykułów tych zamieszczamy poniżej ustępy charakterystyczne.

Organ narodowych socjalistów gdańskich **„Der Danziger Vorposten“** pisze m. inn.:

> Godzina jest poważna. Nikt nie potrafi przewidzieć, jakie następstwa wynikną dla Polski skutkiem zgonu Marszałka Piłsudskiego właśnie teraz, podczas wielkiej podróży wschodniej francuskiego ministra spraw zagranicznych. Czy stosunki, jakie Polska miała z państwami sąsiedzkiemi od Bałtyku do Morza Czarnego, zostaną utrzymane? Czy Polska w tej polityce samodzielnego regulowania stosunków sąsiedzkich nadal będzie zainteresowaną? Wszystkie te kwestje mają nadzwyczajną wagę dla stosunków Polski do Niemiec i — jak się samo przez się rozumie — również do Gdańska.
>
> Nie jest naszem zadaniem badać skutki, jakie wynikną dla Polski z powodu zgonu Marszałka. Rozwiązanie wszystkich zagadnień wewnętrznych i polityki zagranicznej zależne jest od tego, jak następca Piłsudskiego zrozumie i jak zarządzać będzie spadkiem po tym wielkim mężu. Jednak zawsze wznosić się będzie nad dalszemi losami Państwa Polskiego i Narodu olbrzymi cień postaci Piłsudskiego. Z ducha myśli narodowej, bierzemy udział w żałobie, jaką okryty jest Naród Polski z powodu zgonu swego największego Wodza.

Dziennik narodowo-socjalistyczny **„Danziger Neueste Nachrichten“** charakteryzuje genjusz Marszałka w następujących słowach:

> Na kierownikach Państwa Polskiego cięży oczywiście tem większa odpowiedzialność, ponieważ ustąpiła z widowni politycznej przewyższająca wszystkich postać, która mocą swego autorytetu wywierała na każde pociągnięcie Rządu Pańswa rozstrzygający wpływ, a przedewszystkiem cieszyła się w Narodzie niesłychanem zaufaniem. Skutki zmian, jakie nastąpią, nie dadzą się narazie przewidzieć. Z pewnością uczyni Rząd Polski wszystko, ażeby utrzymać zaufanie, jakiem cieszył się Józef Piłsudski, nietylko wewnątrz Rzeczypospolitej, lecz również poza granicami Państwa.

„Danziger Volkszeitung“ — organ niemieckiego centrum w Gdańsku — pisze:

> Imię Jego nietylko dla Polski wyrażało program, lecz także i dla zagranicy. Imię Jego dla wielu Polaków było wszystkiem. Była to osobistość, która krajowi i Narodowi umiała narzucić swoją wolę, która także w zagadnieniach polityki zagranicznej szła własnemi drogami i mimo napotykanych trudności olbrzymich, potrafiła zagadnienia te przeprowadzić.

dzić.

Smutna uroczystość na statku „Pułaski“

Na stojącym w porcie kopenhaskim statku „Pułaski“ wywieszono flagi żałobne. W poniedziałek o godz. 9,30 na pokładzie statku odbyła się uroczysta msza żałobna, na której obecni byli poseł R. P. Sokolnicki z członkami poselstwa, delegacje wychodźtwa w Kopenhadze oraz wszyscy pasażerowie statku z załogą i kapitanem na czele. Po nabożeństwie poseł Sokolnicki odczytał Orędzie Prezydenta, poczem zebrani w podniosłym nastroju wśród głębokiego wzruszenia odśpiewali hymn narodowy.

Żałobne posiedzenie Rady Miejskiej w Poznaniu

W poniedziałek wieczorem odbyło się uroczyste żałobne posiedzenie Rady miasta Poznania. Radni przybyli w komplecie, jak również członkowie zarządu miejskiego. Na katedrze przed stołem prezydenta ustawiono wśród mnóstwa kwiatów biust Marszałka Piłsudskiego.

Po otwarciu posiedzenia prezydent miasta Więckowski wygłosił przemówienie, charakteryzujące niespożyte zasługi zmarłego przedwcześnie Wodza Narodu. Po przemówieniu, którego radni wysłuchali stojąc, posiedzenie na znak żałoby zamknięto.

Głosy i odgłosy

Po zgonie Marszałka Piłsudskiego

(t.) Cała prasa polska, od dwóch dni pozostaje pod wrażeniem ciężkiej żałoby, jaka spadła na Polskę ze śmiercią Marszałka Józefa Piłsudskiego. Z tych głosów bólu i smutku, jakie ze szpalt dzienników wyglądają, można ocenić, jak wielką i jak ciężką stratę kraj nasz poniósł.

„Gazeta Polska“ pisze:

Józef Piłsudski opuścił Polskę. Największy Człowiek, jakiego Polska w ciągu dziejów wydała — odszedł w wieczność. To, co zostawił po sobie jest zwycięstwem, tryumfem, siłą. Szedł do nich poprzez walkę i mękę, przez zmaganie się z sobą, narodem własnym i wrogiem. Aż do ostatniego tchu walcząc, aż do wczorajszego ranka stygnącą a tak samo pewną dłonią kierując losami Państwa, obojętny wobec śmierci, schylonej nad Jego łożem, ten sam: niezłomny i nieugięty aż do końca, wspaniały i wielki, pogardliwy wobec cierpienia, do ostatka wierny jedynej miłości swojej — Ojczyźnie.

Zostaliśmy sami. Ciężar olbrzymi, jaki dźwigał na sobie Józef Piłsudski — zsuwa się na naród, na każdego, najmniejszego z nas. Jarzmo odpowiedzialności za siebie i za wszystkich, za tryumf i klęskę, za los pokoleń, które nadejdą, za przyszłość Polski — ten krzyż dobrowolnie dźwignięty na ramionach przez Piłsudskiego samego za wszystkich Polaków — tylko na miljonach gotowych do wsparcia go rąk niesiony być może. Ciężar tem większy im wspanialsza jest puścizna jaką Piłsudski zostawia — puścizna, krwią Jego znużonego serca aż do ostatniego uderzenia karmiona.

Niedołężnemi wargami, słabą wolą naszą, zwyczajnem ludzkiem sercem jedno możemy uczynić, by godnemi stać się nazwy narodu, który Go wydał — poprzysiąc tej straszliwej godziny wierność i sił naszych oddanie — Tej którą kochał i której służył — Ojczyźnie.

„**Kurjer Poranny**“ poświęca wzruszający artykuł żałobie dzieci polskich, które kochały Marszałka całą głębią i całą siłą swych czystych, niewinnych a gorących serduszek:

Dzieci kochały całą prostą, szczerą, promienną miłością Marszałka. Te laurki imieninowe, te prezenty, te życzenia były Mu najmilsze. Dzieci miały wstęp do Belwederu — bo to był ich Wielki Przyjaciel. Kiedy przed paru laty dzień imieninowy spędzał Marszałek w łóżku, a w salonach rozbrzmiewały głosy dzieci i okrzyki pełne szczęścia i radości, kazał otworzyć drzwi, przywołał je do siebie i uradował je najpiękniejszem wspomnieniem na całe długie, przyszłe ich życie.

Opowieści dla dzieci wypowiedzianej przez Marszałka przed paru laty przez radjo słuchały w skupieniu tysiące jasnych i ciemnych główek. Do nich specjalnie przemówił, im dał siebie w opowiastce wzruszającej i prostej.

Ilekroć wracał z Inspektoratu do Belwederu, idąc chodnikiem w Alejach, czekały już obeznane z godzinami i obyczajem dzieciaki z ogródka jordanowskiego, przylepiały się twarzyczkami do sztachet lub wybiegały naprzeciw i stawały wpatrzone w zbliżającą się sylwetę, patrzyły zakochanemi oczyma i pięknie dygały, lub paluszki do czapinek przykładały „po wojskowemu“.

Nie minął ich bez uśmiechu nigdy, ręką po czuprynach przesunął i szedł dalej. On — ich, dziecka polskiego, Marszałek.

Zasnuły się dziś łzami przeczyste ich oczy, twarzyczki wykrzywił skurcz płaczu i pierwszy, może największy smutek rozsiadł się w serduszkach maleńkich. Wiele, jakże wiele dzieci płacze od wczoraj w Polsce. Ich ból jest wielki, dojmujący i ponad wszystko tkliwy.

Płaczcie dzieci...

„**Express Poranny**“ poświęca Marszałkowi następujące żałobne epitafjum:

Wskrzesiciel i budowniczy Polski zamknął oczy na wieki.

Te oczy, które w mrokach niewoli wypatrywały dróg, wiodących do wolności.

I dojrzały je w Czynie zbrojnym, w błysku szabel, w ofierze krwi, w znoju walk o Niepodległość i Państwo.

Uciszyło się na wieki to wielkie serce, które cierpiało za miljony i radowało się za miljony.

Spoczął ten genjalny mózg, który wszystko przewidział, wszystko przemyślał.

I spoczęło to ciało, którego nie zmogła ani cela więzienna X Pawilonu, ani tajga syberyjska, ani lata na froncie bitewnym, ani ta gigantyczna praca w wolnej już Polsce.

Dała nam Opatrzność wtedy, gdy dopełniały się czasy niewoli i w księdze przeznaczeń zapisane było, że zbliża się kres martyrologji Polski — Józefa Piłsudskiego, by rozpalił nad nami słońce Wolności.

Dziś, gdy Odnowiciel Polski zakończył swą ziemską wędrówkę, złączmy się wszyscy w ślubowaniu:

Kroczyć będziemy śladami tych idei, które promieniowały z Jego serca i mózgu, spełniać będziemy Jego zlecenia i Jego wskazania, by żyw był w nas!

Organ armji „**Polska Zbrojna**“ pisze w słowach prostych, po żołniersku, o śmierci ukochanego Wodza:

W dniu wczorajszym zamknęły się na wieczny sen szare ukochane oczy Wodza, które zawsze z taką miłością spoglądały na nas, żołnierzy i wtedy, kiedy uznojeni do ostatnich granic bagnetami rąbaliśmy zręby pod Nową Rzeczpospolitą pod Jego genjalnem kierownictwem, i wtedy, kiedy w spokojnej pracy powojennej budowaliśmy skrzętnie polską przyszłość, za Jego przykładem milczący a pracowici, i wtedy, kiedy w nagrodę za dobrze spełniony obowiązek danem nam było choć na krótko spojrzeć w oczy Wodza, defilując przed Nim na rewji.

Dzisiaj te oczy zamknięte dla nas na zawsze.

Jeszcze raz spotka nas ten zaszczyt niezmierny — przedefilujemy przed Nim, ale już przed majestatem Jego śmierci.

W dniu wielkiej żałoby, która kirem spowiła nasze sztandary, choć z sercem bólem rozdartem, murem stojąc w zwartym szeregu żołnierskim, ślubujemy przed tą trumną, najdroższe chroniące Zwłoki, stać pod Jego duchowym przewodem na straży tych ideałów, którym całe swe życie poświęcił i które nam i przyszłym pokoleniom przekazał w spuściźnie.

Krakowski „**Ilustrowany Kurjer Codzienny**“ pisze:

Tam w Belwederze przestało bić serce, które tętniło tylko jednem uczuciem: miłością ojczyzny.

Zgasła myśl jednej rzeczy poświęcona — potędze państwa.

I zdawało się nam przez chwilę — gdy nieubłagana czerń nekrologów mówiła nam straszliwą prawdę, że to nasze serce bić przestaje, że nasza myśl się kończy.

Złączone było Twoje imię — z imieniem Polski — boś Ty kochał Polskę, a Polska Ciebie kochała...

Czy to możliwe, byście się rozstać mieli na wieki? Czyż wierzyć możemy w to okrucieństwo losu?

Zastałeś Polskę w niewoli, zostawiasz ją w wolności. Oto dzieło Twego życia. Dałeś Jej to szczęście, za jakiem tęskniła. Przeżyliśmy z Tobą razem chwile szczęśliwe, gdy patrzyliśmy jak rośnie i potężnieje państwo polskie.

I teraz, gdy Polska coraz poczęśniejsze miejsce w rodzinie wolnych narodów zajmuje, w rodzinie, do której z woli Twej i ofiary Twoich towarzyszy broni weszła — masz odejść?

Zostaniesz wśród nas. Należysz już do tych, których śmierć zwyciężyć nie może — którzy zdobywszy Nieśmiertelność zwyciężyli śmierć.

Na królewskim Zamku Wawelskim mieszka Duch dziejów Polski. Duch nieśmiertelny, w którym zgromadziły się myśli i uczucia wielkich mężów Polski. Duch ten umrzeć nie może, jak długo żyje Polska, bo odradza się w sercach i umysłach nowych pokoleń.

„**Dziennik Poznański**“ żegna Marszałka następującemi słowami:

Klęczymy dziś u trumny genjusza naszego narodu. Marsowe spojrzenie nie patrzy na nas surowo. Kamienny spokój spoczywa na obliczu, które troski i miłość dla Polski poryły setkami zmarszczek. Dla Niego wieczny spokój, dla nas nowe dni ciężkiej pracy dla idei, którą nam strzec i urzeczywistniać nakazał. Długo nie oschną łzy, długo nie uspokoją się serca, rozedrgane bólem. Komendancie! Panie Marszałku jakże ciężko żegnać Cię — na zawsze. Komendancie! Panie Marszałku ślubujemy jednak stać twardo przy Twych sztandarach oraz ze spokojem i zimnym uporem realizować Twój testament. Prowadzi on bowiem do wielkiej i świetlanej przyszłości naszego narodu.

Poseł dr. **Witold Jeszke**, prezes poznańskiej Rady Wojewódzkiej BBWR. pisze w „**Nowym Kurjerze**“:

Wielkopolska, która powoli i opornie szła za wskazaniami Jego, w dniu 19 marca tego roku okazała tyle miłości i zrozumienia dla osoby Marszałka, czciła dzień Jego z takim niekłamanym entuzjazmem, jak gdyby przeczuwała, że to ostatni wielki Jego dzień. Wielkopolska okazała, że rozumie Marszałka.

Dziś nadszedł dzień, w którym trzeba wykazać wiele hartu, wiele siły: bo to trzeba wykonywać testament Marszałka.

Wielkopolska wykona go dobrze, bo zrozumiała treść testamentu. Wykona go spokojnie, bo wie, że od wykonania tego testamentu zależy przyszłość Państwa.

Zjednoczenie wszystkich ludzi dobrej woli dla pracy nad Państwem w myśl wskazań Marszałka, to wielkie hasło, które dziś głosimy. Otarliśmy łzy, przezwyciężyliśmy ból i żal i stajemy do pracy w której niech nam przewodzi Duch Marszałka, wiecznie żywy, wiecznie twórczy dla wielkości Narodu i Państwa.

„**Czas**“ pisze o karcie historji, którą zgon Wodza Narodu odwrócił:

Ten człowiek, który tam leży cicho, zamilkły na zawsze, w białym Belwederze, to wódz tych Legjonów słabych, małych, tej zabawy w wojsko, to człowiek, który tę zabawę, to wojsko bez karabinów i kawalerję bez konnicy przekuł na coś, czegośmy nie widzieli od Wiednia, — na zwycięstwo. To ten sam człowiek z Żułowa, Sybiru, „Robotnika“. Mamy Polskę wielką i szeroką, oręż tego wodza włamywał się w Złote Bramy Kijowa, sięgał Dyneburga, przeciosywał Polskę poraz drugi, od nowa, od początku, przeciosywał ją starzec schorzały i zniszczony, jeszcze w chwili ostatniej, jeszcze na łożu śmierci. Z Józefem Piłsudskim odchodzi nietylko dzień dzisiejszy współczesnej Polski. Z Józefem Piłsudskim schodzi ostatecznie do grobu cała, żyjąca jeszcze we wspomnieniach, błąkająca się siwemi postaciami ostatnich powstańczych weteranów, epoka. Zamknie się ona z wiekiem Jego trumny na zawsze.

Organ pomorskiej chadecji „**Dziennik Bydgoski**“ pisze:

Polska cała spowita w kir żałoby. Cokolwiek by kto sądził o metodach, jakiemi się w swej walce o Polskę Wolną i



Nowomianowany minister spraw wojskowych gen. Tadeusz Zbigniew Kasprzycki.

Mocarstwową Marszałek Piłsudski posługiwał, w jednem wszyscy są zgodni, że cokolwiek czynił, czynił dla Polski. Czy w latach najmłodszych wzniecał bunty napozór niewinne przeciw zaborcy, czy później mobilizował przy pomocy haseł rewolucyjnych masy polskiego proletarjatu do walki z caratem, czy rzucał hasła walki zbrojnej, i tworzył legjony, ażeby na szalach wojny zaważył polski czyn i zdobyć Polsce, w której zmartwychwstanie na podstawie wyrosłych z naszej woli walk wierzył, jak nikt, miejsce wśród układających się stron; czy organizował armję polską, prowadził ją do bojów zwycięskich, i uczynił ją źrenicą oka i dumą całego narodu, czy wreszcie przeciął szablą problem sejmowładztwa, sprowadzającego kraj na kraniec nowego upadku i utraty wolności, zdobytej krwią i ofiarą najlepszych synów narodu — zawsze miał na oku tylko i wyłącznie interes Polski Wolnej i Niepodległej, którą z całego serca pragnął widzieć uporządkowaną, potężną, mocarną. A bezinteresowność Jego była tak wielka, że przy największym krytycyźmie nikt nigdy nie mógł dojrzeć w Marszałku Piłsudskim prywatnego człowieka. Z ram zbiorowego życia naszego narodu występował On zawsze jako ten Wielki Patrjota, który całe swe życie, całą swoją pracę, wszystkie swoje przebogate zdolności złożył na ołtarzu Ojczyzny.

Naczelny publicysta opozycyjnego „**Kurjera Warszawskiego**“ B. K. (senator Bolesław Koskowski) pisze:

„Nie był on nigdy nacjonalistą w nowoczesnym sensie tego słowa, ale zawsze był płomiennym patrjotą. Obdarzony olbrzymim temperamentem, nie godzi się w dobie niewoli na żadną inną pracę patrjotyczną, niż czynną, bezpośrednio targającą kajdanami, widomie pracującą na rzecz niepodległości Polski. Kto inaczej wyobraża sobie polską działalność polityczną, ten, jego zdaniem, błądzi. Takich błądzących widzi w narodzie dużo. Dlatego znalazł się w kadrach stronnictwa socjalistycznego, którego skład osobowy zapewniał poparcie czynnych aktów politycznych, a którego program, odrzucający wszelkie doraźne rachuby taktyczne, odpowiadał, właśnie w dziedzinie politycznej, szlakowi dążności Piłsudskiego.

Tej właściwości charakteru, która jest potężną siłą moralną, wymagającą poświęceń osobistych, lekceważenia szarego trybu życia, napięcia uczuć w jednym kierunku, sekundowała u Piłsudskiego inna cecha, jeszcze rzadsza w Polsce, a może wręcz najosobliwsza w długim biegu naszych dziejów: gotowość do odpowiedzialności. Czy kiedy jest młodym konspiratorem, czy kiedy jest Naczelnikiem Państwa, czy kiedy wraz z przewrotem majowym bierze na siebie cały, bez żadnego ograniczenia, ciężar rządzenia w państwie — nigdy Piłsudski nie ogląda się na otoczenie, na kolegja, na zgromadzenia, nie szuka okazji dzielenia z kimkolwiek swej odpowiedzialności osobistej, staje otwarcie przed opinją, przed narodem, przed historją“.

„Do tych przymiotów kapitalnych, będących, że tak powiemy, w swobodnem władaniu tego, który był w nie uposażony, dołączył się jeszcze jeden: zdolność wpływania na ludzi. Piłsudski był urodzonym wodzem na miarę w Polsce wręcz wyjątkową. Niema filozofa, psychologa, polityka, znawcy ludzi, któryby potrafił powiedzieć, na czem się zasadza ta prawie metapsychiczna zdolność. Pozostaje nam jedynie stwierdzanie faktów. Piłsudski już w konspiracyjnej dobie nie woli potrafił prowadzić za sobą ludzi. W okresie wielkiej wojny sztukę tę jeszcze uzupełnił. W Polsce niepodległej, na najwyższych stanowiskach w państwie, potrafił ją doprowadzić do doskonałości. Teraz łatwo sobie przedstawić, jaką to lukę wytwarza w państwie zgon wodza, na którego ideologję przysięgały i którego osobowość uwielbiały takie liczne a karne zastępy“.

Echa zgonu

Pierwszego Polaka zagranicą

Zgon Marszałka Piłsudskiego w całym świecie cywilizowanym wywarł niezwykle głębokie wrażenie. Już wczoraj podawaliśmy fragmentaryczne wiadomości o pośmiertnych hołdach, składanych Wielkiemu Zmarłemu przez prasę zagraniczną i kondolencjach przesłanych przez zwierzchników i rządy obcych państw. W dalszym ciągu ze wszystkich stron napływają doniesienia o wyrazach współczucia, składanych na ręce przedstawicieli zagranicznych Rzeczypospolitej.

WE FRANCJI.

Dnia 13 bm. od rana zaczęły napływać do ambasady R. P. w Paryżu kondolencje zarówno ze strony oficjalnych czynników francuskich, jak i korpusu dyplomatycznego i osób prywatnych. Pierwszy przybył do ambasady szef protokułu dyplomatycznego de Fouquiere, który złożył na ręce ambasadora kondolencje w imieniu rządu Republiki Francuskiej. W imieniu pana prezydenta Republiki Lebruna kondolencje złożył szef domu wojskowego gen. Braconnier.

Następnie przybył przedstawiciel premjera Flandina, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, przyczem poselstwo estońskie przybyło w pełnym składzie, nowomianowany ambasador francuski w Warszawie de Noel, dyrektor departamentu ogólnego francuskiego min. spr. zagr. Paul Bargeton i wiele innych wybitnych osobistości.

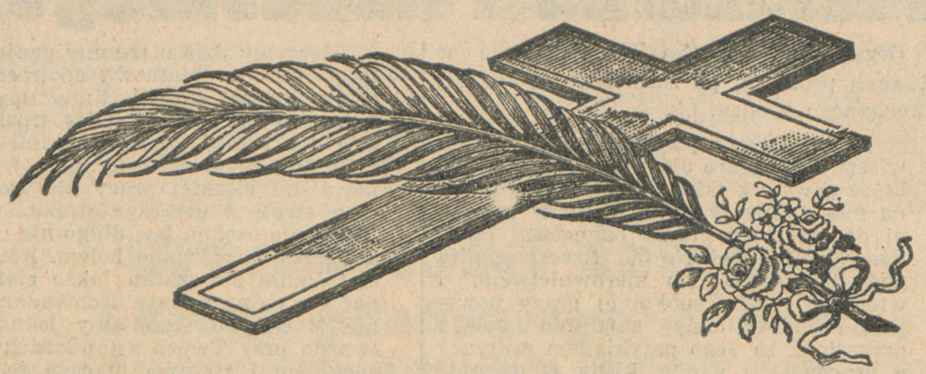
W imieniu armji francuskiej wyrazy współczucia złożył gen. Gamelin. szef sztabu generalnego oraz szereg generałów i wyższych oficerów. Również na ręce attache wojskowego przy ambasadzie R. P. płk. Błeszyńskiego złożyli kondolencję przedstawiciele attachetów państw obcych, akredytowanych w Paryżu.

KONDOLENCJA RZĄDU DUŃSKIEGO.

Imieniem rządu królewskiego Danji złożył w poselstwie R. P. w Kopenhadze kondolencję sekretarz generalny ministerstwa spraw zagranicznych Bernhofft. Pozatem kondolencje wyrażają i składają podpisy na wyłożonych w poselstwie listach liczni przedstawiciele sfer dyplomatycznych, politycznych i prasowych, w serdecznych i pełnych wzruszenia słowach, wyrażając cześć dla pamięci Marszałka Piłsudskiego. Prasa zamieszcza na naczelnych miejscach życiorysy Marszałka i podkreśla jego decydującą rolę w wyzwoleniu Polski.

W RUMUNJI.

W poniedziałek rano do siedziby poselstwa R. P. przybywali kolejno celem złożenia kondolencji premjer Tatarescu, marszałek Prezan, podsekretarz stanu m. s. z. Savel Radulescu, szef sztabu głównego gen. Samsonovici, Paul - Boncour, turecki minister spraw zagranicznych Tewfik Arras, ministrowie pełnomocni Francji, Turcji, Jugosławji, Czechosłowacji, nuncjusz apostolski, b. minister spraw zagranicznych Mitilineu oraz szereg innych osobistości ze świata politycznego.



Za duszę Zwycięskiego Wodza, Pierwszego Marszałka Polski

ś. p.

Józefa Piłsudskiego

Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych i Ministra Spraw Wojskowych

odbędzie się w środę, dnia 15 maja 1935 r. o godz. 9,30 na placu za Szkołą Podchorążych przy ul. Gdańskiej w Bydgoszczy

UROCZYSTA ŻAŁOBNA MSZA ŚW. POLOWA

na którą zaprasza

Komendant Garnizonu

Jan Chmurowicz

Pułkownik

Budujemy wspólnym wysiłkiem Muzeum Ziemi Pomorskiej

Odezwa do rolników Pomorza

Rolnicy!

Zwycięski Naczelny Wódz, Wielki Budowniczy Państwa, Genjusz Narodu, Marszałek Józef Piłsudski zakończył życie!

Największy człowiek ostatniego stulecia. Ten, który Polskę wyprowadził z chaosu i niewoli, pozostawił nam wytyczne jak żyć, pracować i bronić ziemi ojczystej należy. Cios, który uderzył w Naród, w niczem nie powinien osłabić wartości i wysiłku służby naszej obywatelskiej.

Spełnijmy, nie zważając na ból, który rani serca nasze, twardy obowiązek obywatelski i przyczyńmy się i najskromniejszym datkiem, do budowy pomnika, który świadczyć będzie o zrozumieniu idei i przywiązaniu do Bohatera Narodowego Ziemi Pomorskiej.

BUDUJMY WSPÓLNYM WYSIŁKIEM MUZEUM ZIEMI POMORSKIEJ IMIENIA MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO.

Prezes Pomorskiej Izby Rolniczej:
(—) JAN DONIMIRSKI.

Prezes Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego:
(—) LEON CZARLIŃSKI.

Na Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Marszałka Piłsudskiego

Inicjatorzy Budowy Muzeum Ziemi Pomorskiej Imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego zwracają się za naszem pośrednictwem do tych działaczy pomorskich, których nazwiska pod odezwą zostały w pośpiechu lub przez przeoczenie opuszczone, a którym droga jest myśl wybudowania trwałego pomnika ku czci Wodza Narodu, aby zechcieli zgłaszać swój akces do Komitetu Budowy Muzeum na ręce Pana Starosty Krajowego Wincentego Łąckiego w Toruniu.

* * *

Na rzecz Muzeum Ziemi Pomorskiej Imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego w Toruniu złożyły ofiary następujące organizacje:

1) Zarząd Wojewódzki Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, złotych 500.

2) Zarząd Główny Związku Powstańców i Wojaków złotych 300.

3) Zarząd Okręgowy Związku Rezerwistów w Toruniu złotych 300.

4) Zarząd Okręgu Pomorskiego Związku Peowiaków złotych 200.

5) Stowarzyszenie Urzędników Państwowych w Toruniu złotych 300.

6) Rodzina Urzędnicza Zarząd Ziemi Pomorskiej — złotych 250.

7) Zarząd Okręgowy LOPP. — złotych 1000.

Ponadto na ten sam cel zadeklarowali w Redakcji naszego pisma:

P. Alojzy Herman, sędzia Sądu Apelacyjnego i prezes Zarządu Tow. Domu Społecznego w Toruniu — zł 1000.

Redaktor naczelny naszych wydawnictw p. Henryk Tetzlaff — zł 50.

Redaktor Witold Mężnicki — zł 20.

* * *

Na rachunek Komitetu Budowy Muzeum Ziemi Pomorskiej w Toruniu wpłacono dotąd w „Pomorskiej Wojewódzkiej Kasie Oszczędności" następujące kwoty: Pomorska Wojewódzka K. K. O. w Toruniu — 2.000,— zł; B. Hozakowski w Toruniu 1.000,— zł; Kazimierz Sobolewski, dyrektor Pom. Woj. K. K. O. w/m. 10,— zł; Fr. Kujawski, Odlew. Żelaza i Metali, Toruń, ul. Grudziądzka 29/31 10,— zł; inż. Zygmunt Sielużycki, prezes dzieln. BBWR i inż. Ferdynand Zawirski, sekr. dzieln. BBWR w/m. 20,— zł; inż. Kazimierz Neyman, Toruń, Kraszewskiego 58 10, —zł.

Razem zatem wpłacono w dniu wczorajszym sumę zł. 3050,—

O wszystkich następnych wpłatach na rachunek Komitetu będziemy zawiadamiali naszych Czytelników.

Do Nauczycielstwa wojew. Pomorskiego

Koleżanki i Koledzy!

Nie stało naszego Protektora, Największego Przyjaciela i Wychowawcy! Józef Piłsudski, co serce swoje nam oddał, co był uosobieniem wszystkich naszych najlepszych pragnień, co był symbolem naszego ideału, co był Ojcem naszym najlepszym i Nauczycielem, niedoścignionym wzorem Rycerza — nie żyje!

Ogromu naszego bólu nie odda żadne słowo. Każdy wyraz wydaje się być czczym frazesem, najpiękniejsza poezja nie dorówna pięknu Jego postaci.

Zostawił w spuściźnie nam — nauczycielom — niewyczerpaną skarbnicę nauk, najpiękniejszy podręcznik pedagogiczny, poprzez tysiące lat najlepsze rozdziały w historji Polski.

Pogrążeni w głębokim żalu, nie możemy oddawać się bezsilnej rozpaczy, nie bylibyśmy bowiem godni miana Jego uczniów.

Dewiza Jego — wyścig pracy — karność i silniejsze zacieśnienie więzów organizacyjnych — jest jedynym wyrazem naszego hołdu!

Wzywamy Was, Koleżanki i Koledzy, do skupienia się w szeregach Związku Nauczycielstwa Polskiego, który na sztandarze swojej ideologji wypisał hasła naszego ukochanego Wodza.

Wzywamy Was do szlachetnego wyścigu rzetelnej pracy, opartej na wspólnem zrozumieniu i zaufaniu, dla dobra Jego spuścizny, dla dobra Wielkiego Państwa przezeń stworzonego, dla dobra Szkoły Polskiej!

W Toruniu, dnia 14 maja 1935 r.

(—) W. Babinicz, prezes obwodu Związku Nauczycielstwa Polskiego

Członkowie: (—) Szkarłat, (—) Dobrowolski, (—) Syrek, (—) Ciomborowski, (—) Kandyba, (—) Szpręglewska, (—) Piętowa, (—) Turek, (—) Smejkówna, (—) Kwietnicki, (—) Jędryczkówna, (—) Mozołowska, (—) Wilmańska, (—) Brzeski

Urzędnicy Zarządu Miasta Torunia na Muzeum im. Marszałka Piłsudskiego

Urzędnicy i pracownicy Zarządu Miasta w Toruniu uchwalili opodatkować się w wysokości 1% od poborów na rzecz budowy Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Kondolencje przebywającego w Polsce prezydenta Estonji

Korespondent PAT'a w Zagłębiu Naftowem uzyskał dziś popołudniu **wywiad z** płk. Grabbi, szefem gabinetu wojskowego **prezydenta Estonji Paetsa, który towarzyszy prezydentowi w Truskawcu.**

Płk. Grabbi oświadczył, że prezydent Paets został **głęboko wstrząsnięty wieścią o zgonie Marszałka Józefa Piłsudskiego.** Wiadomość ta dotarła do prezydenta w godzinach porannych. Prezydent Estonji wysłał niezwłocznie depesze kondolencyjne do P. Prezydenta R. P. oraz do p. Aleksandry Piłsudskiej.

Po wizycie ministra Lavala w Polsce

Wizyta min. Lavala w Warszawie stała pod znakiem koniecznych wyjaśnień pewnych dziedzin stosunków polsko-francuskich. Przedewszystkiem dać miała odpowiedź na stawiane pod adresem kierowników polityki francuskiej przez całą opinję polską pytanie: — czy nowy pakt francusko-sowiecki jest w intencji i przekonaniu jego twórców zgodny z umową sojuszniczą, łączącą Polskę i Francję oraz z układem o nieagresji pomiędzy Polską i Z. S. R. R.?

Z ust ministra Lavala, z przemówienia jego wygłoszonego przez mikrofon radjowy w gmachu ambasady francuskiej w Warszawie na rozgłośnie francuskie, dowiedziała się opinja Francji i Polski, że

„pakt francusko-sowiecki jest zgodny z umowami, które łączą Francję i Polskę, jako też Polskę z jej sąsiadami".

Opinja polska najzupełniej zgodna była w swem przekonaniu, że jeżeli minister Laval w ten bardzo wyraźny, a nie inny sposób da wyraz swej interpretacji paktu sowiecko-francuskiego, to wizyta jego w Warszawie już będzie mogła być uważana za owocną.

Oprócz tego jednak usłyszeliśmy także inne, niemniej zdecydowanie brzmiące oświadczenie znakomitego męża stanu Francji. Podkreśliwszy serdeczność i szczerość rozmów, przeprowadzonych z min. J. Beckiem, powiedział min. Laval w przemówieniu swojem, skierowanem do opinji francuskiej przedewszystkiem, że **„Polska ma swoje słuszne interesy, których musi bronić"**, nie uchylając się jednocześnie od solidarnej współpracy nad rzeczywistem ugruntowaniem pokoju.

Bardzo dobrze się stało, że min. Laval w zwięzłej, ale niedwuznacznej formie wyraził swe zrozumienie dla polskiej realnej i najściślej z jej położeniem geo-politycznem związanej polityki zagranicznej. Z wielkiem zadowoleniem powita opinja polska ten moment, w którym zrozumienie to stanie się także udziałem szerokich kół społeczeństwa Francji.

A zrozumieć przecież nie jest trudno. Polityka realna — ta, jaką Polska prowadzi — opiera się na rozbudowie **siły własnej**, na dobrych stosunkach z sąsiadami i na sojuszach, z których czternastoletni sojusz z Francją tak wyraziście został w komunikacie urzędowym o rozmowach warszawskich min. Becka z min. Lavalem oceniony i zaakcentowany.

Dlatego więc, że usunięty został podczas wizyty min. Lavala w Warszawie tułający się od roku po świecie cień nieszczęsnej pamięci „paktu wschodniego", dlatego że usunięte zostały niejasności, stworzone przez pakt sowiecko-francuski i dlatego, że zabłysły pierwsze oznaki zrozumienia polskiej polityki samodzielnej ze strony Francji — dlatego miał min. Beck pełne prawo stwierdzić, że „wizyta min. Lavala wykroczyła znacznie poza ramy zwykłej wizyty kurtuazyjnej".

Vigil.

Laval konferuje z sowieckim dyktatorem

Audjencja u Stalina

Moskwa, 14. 5. (PAT.) Dziś w południe min. Laval odbył **przeszło dwugodzinną rozmowę ze Stalinem i Mołotowem.** Omawiano sytuację ogólno-europejską, w szczególności uwzględniając **stosunki francusko-sowieckie.**

Rozmowy odbyły się w gabinecie Mołotowa na **Kremlu.** Po tej rozmowie premjer rządu sowieckiego wydał śniadanie na cześć gości francuskich.

Gdańskie partje opozycyjne przeciw ważności wyborów do Sejmu gdańskiego

Gdańskie partje opozycyjne łącznie z komunistami zgłosiły w najwyższym gdańskim sądzie sprzeciw **przeciwko ważności wyborów do Sejmu gdańskiego,** które odbyły się w dniu 7 kwietnia br.

Dotychczas nie wiadomo, czy wybory zaczepione zostały we wszystkich okręgach, lub czy przedłożony materjał odnosi się tylko do kilku okręgów.

Socjaliści oprócz sprzeciwu, zgłoszonego do najwyższego sądu gdańskiego, wysłali również **kilka zażaleń do Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku,** w których zwracają się przeciw ważności wyborów do Sejmu gdańskiego.

Jak słychać, rozprawa gdańskiego sądu najwyższego w sprawie skarg partyj opozycyjnych odbyć się ma już w **najbliższym czasie.**

Ponad 2 miljony z dodatkowej subskrypcji Pożyczki Inwestycyjnej

Warszawa, 14. 5. (PAT.) Jak wiadomo, osoby i przedsiębiorstwa, które zadeklarowały gotowość nabycia Pożyczki Inwestycyjnej, lecz ze względów technicznych nie wpłaciły pierwszej raty do dnia 10 maja, mogą po porozumieniu się z placówkami subskrypcyjnemi, w których złożyli deklaracje, uskutecznić tę wpłatę jeszcze do dnia 16 maja włącznie..

W dniu wczorajszym subskrybenci tego rodzaju dokonali wpłat na Pożyczkę Inwestycyjną w wysokości **około półtora miljona zł gotówką.** Ogólna suma tej subskrypcji po doliczeniu wartości obligacyj Pożyczki Narodowej złożonych do wymiany wynosi **ponad 2 miljony zł.**

Potępienie „Gazety Warszawskiej"

Warszawa, 14. 5. (PAT.) Zarząd główny Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism na nadzwyczajnem posiedzeniu odbytem dnia 14 maja rb. jednogłośnie potępił stanowisko „Gazety Warszawskiej", które znalazło wyraz w jej numerach z dnia 13 i 14 bm. oraz postanowił skreślić wydawnictwo „Gazety Warszawskiej" z listy członków Związku i zakomunikować treść tej uchwały radzie Związku.

Minister spraw zagr. Finlandji przybywa do Polski

Warszawa 14. 5. (PAT). Dawno zamierzona wizyta min. spraw zagr. Finlandji p. **Antoniego Hackzela** do Polski nastąpi w **środę wieczorem.** Min. Hackzel przybędzie w tow. swej małżonki oraz szefa biura finlandzkiego MSZ. p. Wachenvovori i zatrzyma się w Warszawie dwa dni. W piątek min. Hackzel weźmie udział w uroczystościach pogrzebowych.

Trzy śmiertelne wypadki górnicze

Chorzów 14. 5. (PAT). W jednej z cegielni **w Kaletach** wydarzył się dziś rano tragiczny wypadek. W czasie wybierania gliny zasypany został ziemią robotnik Aleksander Brdąkała. Podjęta natychmiast akcja ratunkowa nie została uwieńczona pomyślnym skutkiem i robotnik nie został uratowany, i poniósł śmierć wskutek uduszenia.

Tegoż dnia przy kopaniu żużlów w haudzie w pobliżu **huty Rosamunda** żużle zasypały 15-letniego chłopca. Chłopiec doznał złamania podstawy czaszki i poniósł śmierć na miejscu.

Trzeci tragiczny wypadek wydarzył się w odkrywce kopalnianej w **Wojkowicach Komarnych,** gdzie wskutek załamania się stempla, podtrzymującego chodnik zasypany został jeden z robotników Jan Wąsak przez masę gruzów i ziemi.

Wszczęta akcja ratunkowa nie dała rezultatu.

Wyrok w procesie mędrców Syonu

Bern Szwajcarski 14. 5. (PAT). Dziś popołudniu zapadł wyrok w procesie o protokóły mędrców Syonu. Sąd orzekł, że protokóły te stanowią **literaturę niemoralną** gdyż pobudzają **nienawiść jednych grup ludności przeciwko drugim.**

Główny oskarżony skazany został na grzywnę w wysokości 50 franków oraz zwrot części kosztów sądowych, drugiego oskarżonego skazano na grzywnę w wysokości 20 franków oraz zwrot części kosztów sądowych, dwaj pozostali oskarżeni zostali uniewinnieni.

Z powodu okresu żałoby narodowej
nasz dodatek bezpłatny
„Nowa Linja"
dołączony będzie do jednego z numerów przyszłotygodniowych.

Pełna tabela wczorajszego ciągnienia Loterji

GŁÓWNE WYGRANE

I i II-gie ciągnienie

Zł. 100.000 na nr.: 113144

Zł. 50.000 na nr.: 181917

Zł. 10.000 na nr. nr.: 40845 65321 84976 159500

Zł. 5.000 na nr. nr.: 10750 37576 93989 163884

Zł. 2.000 na nr. nr.: 4883 8559 18747 19185 34531 35310 50280 64776 77697 131934 133645 147723 178682

Zł. 1.000 na nr. nr.: 199 8200 26622 34113 35748 38773 40789 54572 65410 65520 66002 70665 71066 76962 80049 80849 81440 82432 85783 87660 114998 116140 124572 125838 129805 136948 139877 147152 154332 156150 157924 163517 164154 175521 178148

Po 200 złotych

89 311 96 485 519 71 773 849 971 1066 103 314 29 65 539 679 785 861 950 2197 212 50 77 391 489 652 731 46 92 93 800 17 3053 92 291 737 63 98 980 4013 185 95 232 313 501 24 29 72 753 710 887 942 5172 397 525 65 693 805 27 64 923 6127 30 65 81 218 81 356 419 53 503 742 841 919 7057 144 54 98 470 96 565 604 790 93 99 926 8064 471 526 606 40 97 9001 247 65 423 55 541 43 53 89 787 927

10170 220 30 46 362 427 532 745 984 11375 435 84 715 966 12054 155 254 359 83 438 568 636 706 70 72 838 72 13313 90 506 715 801 61 14153 80 83 226 343 58 525 29 642 73 846 929 15151 289 465 529 78 96 800 90 910 16007 161 75 94 96 582 647 824 26 40 921 17018 81 82 381 629 733 18029 150 847 957 19067 110 223 341 50 432 33 607 709 829 75 989

20128 47 219 28 31 34 43 49 85 392 403 89 503 41 757 92 882 21198 235 80 367 497 503 753 73 838 48 93 22057 58 65 188 298 454 510 715 831 974 23120 23 31 50 91 265 82 381 594 793 95 884 916 20 66 24096 256 60 370 488 504 667 25353 549 649 92 833 57 940 26020 26 207 365 437 68 73 76 714 806 967 27124 98 218 370 420 587 611 753 841 28367 591 627 764 65 83 914 29254 306 51 520 91 806 18 939 50 93

30086 127 46 339 462 604 9 42 65 726 829 963 31017 51 65 344 62 959 61 32092 144 87 238 573 88 607 849 72 82 948 97 33034 66 241 79 487 98 543 53 86 630 39 815 33 82 989 34119 244 59 80 483 502 686 738 919 83 35 270 76 546 68 683 734 53 80 802 36052 192 234 60 87 349 66 403 29 48 567 613 700 78 960 68 37007 86 88 325 655 63 702 50 73 952 81 38103 13 242 442 528 710 35 855 39007 19 136 70 273 435 615 34 61 68 99 717 834 953

40005 35 41 163 283 311 16 551 72 681 774 85 825 53 908 20 94 41049 92 207 535 659 77 751 851 42029 192 277 376 506 609 761 810 990 43013 27 32 100 72 200 58 59 327 619 784 85 930 44059 190 393 408 20 548 874 933 89 45078 100 27 49 285 351 55 83 442 54 74 686 700 68 841 916 46073 164 66 204 63 74 305 21 55 87 557 60 872 97 47126 98 216 77 392 552 714 84 48044 97 163 83 670 87 819 55 75 909 17 42 90 49069 142 327 409 87 565 628 818 49 54 65 75 88 929 85

50027 352 63 542 697 772 838 912 51030 87 557 676 725 839 52047 348 626 709 862 75921 53104 557 778 834 54049 190 232 304 674 748 971 55156 319 45 73 403 645 85 715 855 997 56034 87 390 452 95 519 771 909 7078 162 83 291 93 98 314 72 406 43 822 29 58006 227 380 568 90 699 945 59077 128 227 52 350 69 86 548 772 826 63 99 935

60005 27 186 246 67 79 96 392 447 77 587 648 726 915 93 61155 378 529 60 80 635 895 62050 251 389 428 673 807 24 52 937 50 63103 33 335 45 54 903 64035 70 269 402 586 600 27 956 65142 236 317 57 578 618 83 740 878 66047 182 213 71 313 439 74 510 18 932 60 64 71 67059 91 323 26 407 23 80 618 43 744 59 68050 120 328 410 38 849 998 69162 83 222 89 353 517 75 659 60 77 726

70040 47 48 52 159 217 325 599 679 721 62 64 822 35 84 93 71443 57 545 59 80 658 708 57 943 80 72133 75264 377 90 555 78 610 33 810 920 87 73304 35 435 41 588 767 818 74090 245 48 80 90 320 52 84 443 522 23 627 803 75 75035 67 81 116 367 448 70 866

76069 321 70 442 542 87 867 981 77379 88 496 530 639 763 820 38 78102 222 330 44 445 585 88 735 36 950 86 79076 116 248 56 96 307 19 39 77 93 446 507 87 617 820.

80032 41 98 259 99 304 46 47 565 662 721 907 13 81076 430 617 748 58 937 84 82076 78 132 66 217 25 550 634 79 760 876 78 966 83276 406 681 722 816 84009 273 576 615 738 86 971 85000 23 27 167 89 224 74 340 667 731 47 820 916 25 86006 106 28 68 228 311 47 546 755 841 87009 91 231 349 405 45 528 40 61 606 8 75 722 37 914 88066 157 296 397 426 63 560 761 839 942 78 89113 19 21 44 [illegible] 84 378 484 511 48 600 1 19 68 79 801 39 59.

90040 115 205 488 91 504 62 78 84 678 740 78 81 831 93 91001 44 67 70 623 742 833 36 79 902 91 92223 54 436 70 566 67 694 943 88 93020 99 340 52 449 74 94070 170 254 358 88 508 607 24 728 29 800 26 95109 209 94 415 618 988 96021 419 69 536 41 604 28 61 91 777 814 44 91 94 922 54 63 97077 351 751 88 896 98092 131 312 57 444 566 670 870 977 99031 100 358 483 648 53 806 87 979.

100093 255 419 47 604 867 913 101240 64 309 62 422 64 609 40 43 729 895 947 102003 319 418 53 510 17 33 78 96 607 27 98 789 817 70 103080 84 474 591 644 87 797 104036 460 635 764 89 801 105152 444 516 56 612 106070 92 228 480 697 735 71 835 87 912 51 107028 41 61 76 97 289 321 47 434 60 521 674 779 921 29 91 108011 151 76 344 511 34 36 67 653 789 845 51 109046 203 50 512 48 633 768 875.

110006 279 304 433 690 700 882 959 79 81 111006 25 84 252 90 483 91 667 84 747 99 804 932 112009 29 316 62 413 673 778 805 59 72 113000 9 82 119 39 84 94 283 322 35 56 494 933 114042 45 333 565 68 115014 31 70 367 480 687 754 846 85 965 99 116042 117 211 362 455 508 696 702 26 61 67 72 817 76 938 63 117260 78 402 31 736 859 66 88 94 929 51 62 66 118008 66 178 226 54 315 80 408 20 23 531 695 978 119077 144 365 483 531 620 708 829.

120200 350 444 48 745 815 22 935 81 121045 165 227 306 401 9 52 526 630 715 803 58 59 122036 41 87 222 483 563 90 655 833 971 80 87 123097 123 75 94 258 352 498 636 713 99 828 63 935 124033 340 557 633 702 4 22 24 54 823 932 53 66 125278 316 39 428 50 517 677 730 76 938 126018 50 159 86 399 634 811 73 994 127074 90 201 27 65 71 432 61 541 55 742 45 58 861 936 73 128115 29 39 65 212 32 444 565 685 728 904 129034 46 101 33 343 418 656 732 800 16 66 76.

130027 547 48 642 53 131071 185 239 369 457 501 695 831 999 132059 68 146 80 307 446 93 520 51 806 133093 134 69 83 84 374 472 504 619 39 69 793 839 134223 396 454 514 789 896 98 936 135106 18 250 52 336 75 567 638 42 49 91 705 136043 102 243 381 479 546 627 795 879 988 137148 278 771 138031 186 240 42 71 308 81 527 66 667 700 817 942 50 81 89 94 139062 174 255 410 14 54 542 638 750 888 95 920 77.

140017 98 119 627 59 68 723 819 996 141144 212 61 373 449 60 535 55 74 712 85 845 966 81 142084 159 66 271 682 828 74 89 94 934 51 143042 422 739 58 884 96 144218 317 687 748 69 957 78 145009 20 30 35 371 681 713 859 76 903 75 146034 283 403 32 505 608 756 73 76 93 872 147459 694 765 68 847 906 82 148239 424 50 57 98 575 98 668 738 49 836 41 905 74 79 86 92 149054 70 82 162 97 309 434 714 28 34 79 853 927 88.

150003 108 228 361 423 66 664 151196 566 76 688 850 954 152221 43 419 656 958 153245 309 52 705 897 154032 234 35 525 685 842 968 74 155061 143 264 89 353 74 424 558 84 759 813 932 34 156182 223 327 402 16 547 86 604 742 846 68 95 946 157119 45 268 534 90 753 909 158092 116 22 79 334 452 63 66 582 824 65 68 159032 120 534 46 899.

160169 234 56 80 409 33 673 763 812 47 935 50 56 161283 354 779 804 23 913 17 28 162063 231 33 485 533 45 68 785 882 963 163149 252 64 86 317 71 419 511 29 603 737 959 164074 88 262 368 81 442 99 544 716 22 88 932 46 165000 102 49 208 15 24 53 79 770 895 166078 269 308 75 94 661 825 992 167057 80 100 404 83 717 800 82 914 65 81 168059 200 70 313 19 68 87 406 33 80 547 682 775 860 903 9 59 86 169062 214 301 42 495 669 791 812 946.

170047 99 286 398 452 565 85 699 773 913 70 171228 303 49 576 95 681 797 835 913 16 32 40 41 65 172087 130 209 22 25 364 515 24 692 765 859 911 45 56 173055 103 96 254 65 96 99 322 418 43 516 648 769 891 993 174029 104 253 769 908 175080 105 41 42 82 337 62 80 494 596 707 846 917 176041 66 77 78 247 72 80 509 89 653 88 829 177005 195 215 16 30 310 12 18 37 178156 257 352 469 562 650 830 77 80 83 944 179091 144 236 310 442 566 97 653 77 80 724 808.

180007 17 69 85 88 140 276 446 530 72 88 630 64 70 739 803 10 46 62 993 181018 148 51 83 98 223 69 567 615 18 780 842 76 182038 179 84 284 342 410 47 618 38 183010 136 223 473 536 688 807 60 88 184058 70 198 217 413 554 99 656 808 929.

III-cie ciągnienie

Po 200 złotych

136 62 454 74 627 756 1309 46 531 80 629 889 965 2205 41 367 885 321 337 91 614 908 32 94 4243 90 702 5033 113 53 324 732 34 48 98 834 60 997 6219 372 459 656 749 62 834 7195 206 23 360 598 775 831 94 8262 864 9139 813 936 90

10139 278 482 11275 403 18 658 707 957 12115 505 791 812 13068 74 81 191 308 41 405 517 932 14432 794 15011 231 554 678 729 934 75 16020 108 359 417 714 17066 144 243 342 511 904 18135 437 632 735 898 19191 203 7 561 727 940

20046 443 702 21269 431 605 881 22267 325 45 623 24 23073 76 354 69 84 596 24056 152 443 640 713 25172 223 320 693 958 26102 69 368 513 648 27056 445 627 732 28066 193 310 40 50 94 816 49 946 29036 307 16 72 615 73 95

30049 31040 67 110 65 390 468 671 84 718 988 32010 107 815 926 84 33 111 16 249 420 890 920 68 34136 319 67 628 951 35116 513 649 755 655 60 36071 390 601 704 15 44 63 921 27 37029 672 920 66 38000 353 39139 577 897 930

40153 368 740 877 41188 268 361 417 631 796 42005 297 359 685 795 43147 456 652 44358 504 719 40 45440 84 783 46100 1 402 564 47013 444 681 907 48177 329 407 966 49087 98 224 82 686 744 921 47

50096 328 451 783 810 16 51383 743 62 926 30 74 52033 205 55 385 53120 77 487 522 621 79 89 707 812 27 54106 370 99 416 615 55 926 55045 64 87 245 74 447 88 646 765 56 223 591 620 789 57194 207 872 936 58107 585 738 880 59240 430 533 49 930

60204 488 505 22 26 63 708 959 61257 89 62 402 88 538 605 728 63071 305 567 719 882 993 99 65172 273 305 66038 648 774 916 77078 443 658 72 723 825 45 943 68141 261 667 69 216 468 520 743 867 918

70000 120 216 375 432 573 776 71061 159 344 549 743 72048 98 193 258 339 86 640 773 874 945 73035 494 503 74300 607 704 938 75156 73 302 425 597 722 53 827 80 983

76377 493 767 77237 362 523 896 982 78001 72 544 769 79134 426 558 641 706.

80132 77 317 776 837 81087 186 226 577 788 847 54 84 82066 150 521 89 95 934 83114 332 433 73 87 791 84527 42 876 85207 375 516 839 86038 171 367 87189 332 90 692 88150 54 671 88 715 831 87 997 89311 813 990

90237 91177 367 84 430 92118 333 446 64 534 863 93118 227 505 619 708 918 73 94237 418 510 653 968 95777 839 96022 468 583 771 833 97033 247 454 574 606 760 930 98146 258 335 60 594 780 865 99041 184 513 84 757 800

100017 63 75 88 122 66 71 589 675 850 977 101245 510 759 102266 98 662 849 908 103064 238 338 404 42 513 767 969 104008 330 644 773 105354 410 802 975 106768 850 973 107012 60 209 41 595 620 108017 238 598 659 852 910 51 109043 321 33 718

110274 339 663 732 803 111022 32 236 820 823 948 112412 113064 332 89 91 845 974

114036 94 194 410 98 529 733 76 948 115035 370 425 529 622 872 116197 519 687 801 970 117033 176 573 77 727 876 118074 206 417 119489 571 706 18 873 961.

120003 59 112 241 496 973 121261 69 75 635 122055 271 396 719 43 810 900 123048 95 436 553 739 124172 841 125062 381 452 617 763 126529 58 632 868 963 127044 61 302 562 822 128495 682 702 79 93 129134 69 236 327 89 542.

130118 758 889 131031 132156 296 98 612 19 814 133260 632 95 813 134165 237 310 135054 116 695 726 88 838 136228 39 379 462 91 538 740 52 914 137099 168 91 336 94 426 89 892 138118 501 620 34 47 53 854 971 139172 303 494 554 712 14 36.

140332 42 51 88 512 952 141371 89 657 862 142081 164 251 421 566 611 68 984 143027 74 115 52 282 354 477 736 88 826 50 144038 45 307 414 145403 586 877 98 146095 116 656 887 147106 17 19 561 725 35 819 68 952 148138 425 551 723 149001 92 147 63 334 84 454 555 669.

150665 8222 947 151201 429 654 836 964 152074 345 473 516 27 955 153105 719 40 834 948 154094 313 401 76 895 155187 286 325 36 839 156073 160 428 630 731 916 32 157026 141 319 597 813 59 65 72 158054 149 442 563 159129 40 307 89 696 701 51 875.

160074 148 99 221 83 515 28 665 962 161094 168 299 430 94 896 162122 42 403 48 539 57 615 41 77 716 866 163681 88 925 164338 498 622 55 65 713 165219 359 609 166134 63 835 167047 308 9 636 877 168145 251 422 65 636 783 905 169074 162 200 395 420 712 64 81 806.

170187 836 171273 319 980 172020 24 269 510 676 711 41 898 173080 237 359 942 53 174172 280 91 558 662 979 175149 556 59 70 176027 350 734 70 890 177403 814 178011 27 575 952 76 179060 739 804 85.

180556 683 711 181289 325 404 502 43 182022 357 506 95 899 183500 93 184101 428 864 901.

IV-te ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Zł. 5.000 na n-ry: 14986 149041 179167.

Zł. 2.000 na n-ry: 3912 20684 45132 62424 65446 72068 81031 99094 106850 113183 116012 121916 123056 129506 139330 157410 158431 159047 175336

Zł. 1.000 na n-ry: 926 2415 7555 8582 11876 15826 21201 23284 24725 27205 30552 33991 36055 36754 59841 63004 65525 78821 85850 87845 101759 [illegible] 108569 121822 125186 144252 166510 169521 176059 182115.

Po 200 złotych

406 78 517 609 21 80 726 17259 328 643 67 888 18282 367 481 520 603 24 753 85 19001 102 539 719.

20078 202 352 402 602 21398 543 44 22145 266 322 50 66 406 576 631 763 816 938 3090 399 445 89 778 957 24235 87 357 444 84 646 740 933 25232 388 26063 658 27058 59 199 343 55 590 717 96 953 28007 30 85 120 380 517 843 961 84 29105 336 470 71 978.

30079 135 320 61 472 553 886 31119 39 426 712 914 68 1434 757 831 922 21 307 33 492 70cmfdw m627 cmfwm 60 2165 526 71 809 3540 906 11 54 4028 45 160 221 307 33 492 780 5253 363 416 99 620 977 92 6001 7418 570 844 8244 369 512 9407 47 588 747 809.

10301 96 547 780 856 11058 406 590 833 12022 60 117 59 337 411 32 546 80 695 730 13522 969 14063 425 866 78 15239 343 512 52 635 951 16224 31 35 22 508 858 32028 175 661 831 74 33005 490 576 34224 408 638 68 902 10 35019 55 242 59 446 535 40 36019 517 72 941 37319 504 708.

38266 324 578 647 39003 114 38 470 822 949

40262 310 33 73 492 93 519 48 99 649 816 41077 475 42104 78 378 81 43068 204 355 626 55 881 939 44051 204 12 315 757 897 45121 496 572 604 759 831 969 46481 642 752 47113 362 530 619 48611 845 944 64 49114 21 321 89 91 98 569 674 89

50082 339 521 781 51090 386 600 756 52054 442 514 82 722 896 902 53014 36 147 222 65 409 695 701 54265 706 828 961 55394 490 680 96197 339 418 531 38 647 786 57287 410 38 84 687 767 923 47 58151 402 37 64 645 59043 279 83 450 617

60115 208 71 80 461 724 60 61342 823 921 62073 144 330 57 63099 320 446 801 952 64149 211 738 939 65065 107 13 234 325 464 72 800 66532 73 67025 282 623 846 63 911 68104 329 54 411 595 601 898 944 69194 403 53 651 753 841 956

70123 411 813 920 94 71040 181 213 469 923 72076 128 378 641 47 69 89 728 41 57 73089 168 597 98 613 729 893 74594 310 51 54 643 78 81 799 834 75137 207 387 648 750 75 907 65

76029 122 541 90 622 77271 411 590 663 760 84 871 78059 325 83 438 501 12 630 784 79266 749 972

80188 679 769 81421 42 721 927 82318 499 666 83526 893 84247 387 856 972 85120 363 425 653 843 86219 541 900 55 87130 409 40 88206 723 89008 479 632 866

90163 93 248 577 659 811 967 91040 172 422 621 29 989 92041 85 111 281 346 918 35 93127 277 650 94123 512 768 932 95327 28 456 96010 70 319 945 97118 72 370 427 619 700 50 98031 166 297 496 609 701 99166 282 359 692

100158 216 42 324 729 101031 99 296 367 75 456 562 85 619 731 989 102023 125 307 463 702 899 995 103152 356 467 83 685 917 104169 451 716 21 105087 208 421 823 106151 92 356 988 107202 669 99 741 108278 714 880 936 109010 25 38 686 931

110080 134 410 648 760 907 111008 817 71 995 112007 62 392 499 866 76 113962

114281 844 977 115078 247 89 449 716 116293 644 74 117128 96 207 304 64 442 580 98 911 118035 124 555 713 119162 397 419 628 70 713 98 842.

120033 75 197 820 946 52 121584 987 122013 258 309 459 605 99 123338 491 581 124107 3987 486 914 125112 509 904 51 126088 499 127080 388 651 92 737 935 50 128023 75 131 87 477 522 844 129130 90 438 99 590 952

130023 354 555 97 620 709 968 131052 278 690 753 132147 92 407 581 680 871 133158 287 464 572 857 909 134056 66 162 491.

155095 297 499 566 723 859 91 136320 408 731 998 137328 01 504 814 034 138187 487 639 737 914 139647 929.

140022 178 251 64 71 359 537 656 141055 674 91 820 34 969 80 142010 112 21 41 386 143270 394 667 782 144135 292 350 97 754 72 97 145075 100 670 821 94 146520 60 879 98 147047 140 697 722 77 148014 15 244 746 149312 860 991.

150280 356 428 741 151276 334 832. 152057 78 253 428 569 725 153380 441 638 58 155310 673 156125 76 278 526 652 795 876 92 157400 47 158070 89 207 65 396 467 536 605 33 37 89 882 159030 633

160975 161308 27 979 162087 421 875 946 163682 755 164026 70 342 98 400 332 402 53 504 50 617 777 806 96 937 685 774 897 165110 348 643 54 166087 66 167256 84 433 712 168120 260 427 68 613 789 884 913 169891

170065 348 404 18 171041 117 596 607 890 954 172168 249 302 411 863 917 173088 107 429 642 804 49 174114 89 363 521 175005 12 14 252 57 352 548 58 632 853 906 176052 298 556 664 731 75 868 177084 220 332 925 178317 407 27 775 179228 456

180475 533 66 929 34 181426 907 40 182254 56 70 337 432 586 637 183032 50 464 76 775 184191 205 63 367 471 93 638 817 952 91

Trudne zadanie

Przed zgromadzeniem Ligi Narodów

Zbierające się w dniu 20 maja posiedzenie Ligi Narodów stoi przed dwoma trudnemi zadaniami. Na porządek dzienny tego zgromadzenia wysunięta będzie prawdopodobnie obok kwestji terytorjum Chaco również sprawa zatargu włosko-abisyńskiego.

W sprawie tej rządy angielski i francuski zamierzają podjąć wspólne demarche w Londynie i Rzymie w kierunku przyspieszenia ukonstytuowania się komisji rozjemczej. O ile usiłowania te okazałyby się daremne, zatarg włosko-abisyński wypłynie na forum Ligi Narodów, ku czemu zresztą prą czynniki międzynarodowe zainteresowane w osłabieniu roli tej instytucji genewskiej. Liga Narodów znalazłaby się istotnie w niezwykle trudnej sytuacji, gdyż Włochy w żadnym wypadku nie poddadzą się ewentualnym jej orzeczeniom, godzącym w interesy wielko-mocarstwowe i prestiż Włoch.

Niemniejszą trudność nastręcza sprawa Chaco. Jak wiadomo państwa południowo-amerykańskie, należące do Ligi Narodów i mogące odegrać rolę w likwidacji tego zatargu wypowiedziały się przeciwko zastosowaniu art. 16 paktu Ligi i podjęciu w stosunku do Paragwaju jakichkolwiek sankcyj natury dyplomatycznej czy gospodarczej, nie mówiąc już o sankcjach militarnych. Boliwja gotowa jest do przyjęcia kompromisowego rozwiązania zatargu, w myśl zaleceń sformułowanych w Genewie na jednem z ostatnich posiedzeń Ligi. Niewiadomo jakie będzie stanowisko Paragwaju. Rządy Argentyny, Chile i Brazylji interwenjowały u rządu paragwajskiego celem nakłonienia go do poczynienia pewnych ustępstw. O ile Paragwaj zgodziłby się na propozycję wymienionych poprzednio rządów, wówczas sprawa ta spadłaby z porządku dziennego plenarnego posiedzenia Ligi, wchodząc na drogę normalnego procedurą Ligi przewidzianego załatwienia. W przeciwnym razie kwestja zastosowania zbiorowych sankcyj na mocy art. 16 statutu Ligi stałaby się nieodzowna.

Wzrost zapasu złota

Bilans Banku Polskiego w pierwszej dekadzie maja rb.

W pierwszej dekadzie maja rb. zapas złota w Banku Polskim powiększył się o 0,7 miljn. zł do 509,1 miljn. zł, natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz zmniejszył się o 1,3 miljn. do 17,7 miljn. zł.

Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 14,8 miljn. do 931,2 miljn. zł.

Pokrycie złotem utrzymało się na poziomie prawie niezmienionym, wynosząc 47,31 proc. wobec 47,33 proc. w końcu kwietnia rb i przekracza normę statutową o przeszło 17 punktów.

Dzień w Toruniu

Środa 15 maja

Kalendarzyk rzym.-kat.
Środa: Zofji Wd. — Czwartek: Andrzeja

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY w dniu 15 maja

Pogoda o zachmurzeniu umiarkowanem, większem w dzielnicach zachodnich. Temperatura bez większych zmian, słabe wiatry miejscowe.

DYŻUR APTEK.

Dziś dyżurują, w śródmieściu: Apteka Radziecka, ulica Szeroka; — na Bydgoskiem Przedmieściu: Apteka św. Anny, ulica Mickiewicza 98 (od godziny 22 do rana); na Mokrem — Apteka pod Łabędziem, ul. Kościuszki (od godz. 22 do rana).

TEATR I KINA

aż do odwołania nieczynne.

Informator dla przyjezdnych w Toruniu

Z miasta

— **Zapisy do Szkoły Handlowej w Toruniu.** Dyrekcja 4-klasowej Koedukacyjnej Szkoły Handlowej Izby Przemysłowo-Handlowej komunikuje, że zapisy na 1935-36 rok szkol. przyjmuje od 13 maja do 15 czerwca rb. w kancelarji szkoły przy ul. Szpitalnej 6 (obok kościoła św. Jakóba). Kandydaci (tki) do 1 klasy winni (y) przedłożyć: 1) metrykę urodzenia, 2) świadectwo ukończenia 7 kl. szkoły powszechnej lub 4 kl. szkoły wydziałowej wzgl. 1 kl. gimn. nowego typu, 3) świadectwo powtórnego szczepienia ospy, 4) 2 fotografje. Kandydaci (tki) do 4 klasy winni (y) przedłożyć: 1) metrykę urodzenia, 2) świadectwo ukończenia 3 kl. Szkoły Handlowej, 3) 1 fotografję. Zapisy odbywać się będą tylko przed wakacjami, gdyż ilość miejsc jest ograniczona.

— **Ratownicy Rzeczni PCK.!** Zarządzam zbiórkę wszystkich ratowników i kandydatów w środę dnia 15 bm. o godz. 16,15 przed wejściem do pływalni garnizonowej. Obecność wszystkich konieczna. Kierownik Koła (—) Bigałka. 4509

— **Związek Podoficerów Rezerwy — Koło Toruń** — zebranie nadzwyczajne dnia 16 b. m. godz. 19 w Tivoli. Zarząd. 4498

Z URZĘDU STANU CYWILNEGO

Dnia 13 maja zgłoszono:

Urodzenia: asesor sądowy Roman Ciesielski (córkę), introligator Czesław Iwański (syna), stolarz Franciszek Lutowski (syna), ślusarz-maszynista Albin Lubański (córkę), pracownik kolejowy Franciszek Kościński (córkę) i ślusarz Józef Kulwicki (syna).

Zgony: porucznik pilot - obserwator Dyonizy Durko.

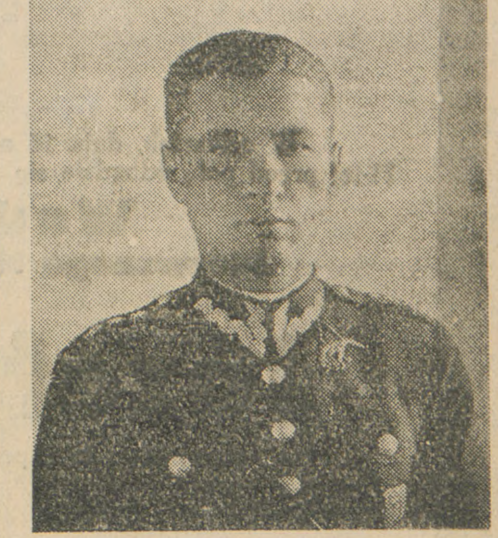
Pogrzeb ofiary katastrofy lotniczej

Wczoraj o godz. 7,30 rano odbyła się w Toruniu eksportacja zwłok śp. porucznika pilota - obserwatora Dyonizego Durki, który — jak już pisaliśmy — w sobotę, 11 maja, zginął w katastrofie samolotowej w pobliżu lotniska 4 p. l. w Toruniu.

Zwłoki tragicznie zmarłego oficera przewieziono z kostnicy szpitala wojskowego na dworzec miejski, skąd pociąg je zawiózł do Chełmna Lubelskiego, rodzinnego miasta Zmarego.

* * *

Śp. por. pilot - obserwator Dionizy Durko urodził się w r. 1907 w Chełmie Lubelskim, gdzie również uczęszczał do szkoły i w r. 1926 ukończył seminarjum nauczycielskie. W r. 1927 wstępuje do Szkoły Podchorążych Piechoty w Komorowie, a z niej przechodzi do Szkoły Lotnictwa w Dęblinie. W r. 1930 zostaje przydzielony do 4 pułku lotniczego w Toruniu, jako podporucznik-obserwator. W r. 1932, już w stopniu porucznika kończy kurs pilotażu w Dęblinie, a w r. 1933 — wyższy kurs pilotażu w Grudziądzu i odtąd pozostaje aż do swej tra-



gicznej śmierci w 4 p. l., jako pilot eskadry myśliwskiej.

Śmierć rokującego duże nadzieje oficera - lotnika wzbudziła powszechny żal.

Z Uniwersytetu Powszechnego Zw. Rezerwistów w Toruniu

W piątek, 11 bm. odbyło się w auli Szkoły Powszechnej nr. 1 zakończenie okresu wykładów na Uniwersytecie Powszechnym Kół I i II Zw. R. w Toruniu.

Cel i działalność Uniwersytetu Powszechnego w ubiegłym okresie omówił kierownik wykładów p. prof. Bzdęga, rzucając zarazem szkicowo plan pracy na przyszłość. Z omówienia dowiedzieliśmy się, że wygłoszono 34 wykłady z różnych dziedzin, wśród których pierwsze miejsce zajmowały zagagnienia obywatelsko-państwowe (13 wykładów); sprawy społeczne omawiane były w 6 wykładach, gospodarcze w 5, higjena w 2, różne w 8. Wykładowców dostarczało przeważnie utworzone z inicjatywy p. instr. o p. Myjaka „Koło Prelegentów", które pod przewodnictwem p. prof. Staniszewskiego stanowiło zarazem komórkę metodyczno-programową całej akcji. Ubiegły okres był na naszym terenie poniekąd okresem eksperymentalnym, poszukiwaniem jaknajodpowiedniejszych dla środowiska tematów i metod. Doświadczenia, poczynione w minionym okresie, pozwalają rokować dobrą przyszłość tej ze wszechmiar pożytecznej placówce oświatowej. Po przemówieniu sprawozdawczym przedstawił cele i zadania Związku Rezerwistów sekretarz zarządu Grodzkiego p. Szałach, który podkreślił w swoim ze swadą wygłoszonem przemówieniu, że dzisiaj właśnie wielka armja rezerwowa jest ostoją obronności Państwa. Związek Rezerwistów pragnie skupić wszystkich, którzy uregulowali swój stosunek do służby wojskowej czynnej i ma za zadanie podtrzymywać przez odpowiednie ćwiczenia stałą gotowość do obrony Państwa jak i prawdziwego ducha obywatelskiego przez akcję wychowawczo-oświatową. Z treści tych założeń programowych wyrosła potrzeba stworzenia takiej placówki oświatowej, jaką jest Uniwersytet Powszechny.

Na zakończenie prezes zarządu grodzkiego Z. R. p. Husarski złożył serdeczne podziękowanie tym wszystkim, którzy swoją pracą dopomogli do stworzenia i podtrzymania tej pożytecznej instytucji, a przedewszystkiem inspektoratowi, p. instr. o. p. Myjakowi, jak i wszystkim prelegentom.

Na tem zakończono tę skromną uroczystość, która w bilansie pracy toruńskiej placówki Zw. Rez. stanowić będzie punkt naprawdę wysoce wartościowy i cenny. A gdy w jesieni znowu się otworzą podwoje tej pięknej instytucji, to spodziewamy się, że znów ławy zaroją się chciwą wiedzy bracią rezerwistów a na katedrach staną w pierwszym rzędzie ci, którzy tu najbardziej do pracy powołani są — oficerowie rezerwy.

Nabożeństwo żałobne w bazylice św. Jana

Jutro, w czwartek, dnia 16 maja w Bazylice św. Jana odprawione zostanie o godzinie 9 rano nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Po nabożeństwie kondukt i modlitwy przy katafalku.

Przy tej okazji przypominamy, że Zmarły latem roku 1920 spędził w tej świątyni chwilę na głębokiej modlitwie.

Wszyscy słuchamy transmisyj audycyj żałobnych

Od dziś, środy, codziennie o godz. 12 torończycy będą mogli śledzić przebieg uroczystości żałobnych ku czci Marszałka Piłsudskiego. W tym celu w dwóch najruchliwszych punktach miasta, mianowicie na Staromiejskim Rynku i przy Dyrekcji Kolei na placu Teatralnym, będą ustawione dwa megafony, przez które — za pośrednictwem Rozgłośni Pomorskiej — będą nadawane sprawozdania z przebiegu wszystkich uroczystości

Megafony zainstaluje bezinteresownie firma radjotechniczna Schwenkgrub.

Z Rodziny Wojskowej w Toruniu

Zarząd Rodziny Wojskowej zawiadamia Członkinie, że nadzwyczajne zebranie odbędzie się w środę, dnia 15 bm. o godzinie 10 rano w sali kasyna garnizonowego

Zarząd Koła „R. W." Toruń z powodu śmierci I Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego Założyciela Stowarzyszenia Rodziny Wojskowej odwołuje zebrania klubowe — czwartkowe oraz wycieczki krajoznawcze po Toruniu.

Echa październikowego kolportażu ulotek komunistycznych w Bydgoszczy

Wywrotowy działacz Olszewski znowu na widowni

Jesienią ub. roku a zwłaszcza w październiku — Bydgoszcz przechodziła istną **inwazję bibuły komunistycznej.** Niewidzialne ręce przez czas dłuższy bezkarnie rozrzucały hojnie bojowo zredagowane ulotki, zapewniające o „raju" sowieckim i nawołujące do dyktatury proletarjatu. Ze specjalnem upodobaniem ulotki te kolportowano w pobliżu urzędu pośrednictwa pracy, gdzie zwykle gromadzą się rzesze bezrobotnych.

Po krótkich obserwacjach policja bydgoska radykalnie zlikwidowała „dostawę" bibuły, ideowych i mniej ideowych kolporterów ulotek unieszkodliwiła, i po krótkim czasie ostatni ten i również nieszkodliwy jak wiele poprzednich „występ" działaczy komunistycznych poszedł w zapomnienie.

Dopiero w dniu wczorajszym na sali rozpraw Sądu Okręgowego rozegrał się epilog „październikowej inwazji". Na ławie oskarżonych zasiadł głośny w swoim czasie w Bydgoszczy komunista, **b. radny miejski 32-letni Jan Olszewski,** pod zarzutem kolportażu ulotek o treści wywrotowej w nocy na 31 października ub. roku w pobliżu urzędu pośrednictwa pracy.

Sąd przesłuchał w toku dłuższej rozprawy około 10 świadków, jednak z braku dostatecznych dowodów przestępstwa — Olszewskiego od winy i kary uwolnił.

Częściowe zniesienie kontroli cen w W. M. Gdańsku

Jakie artykuły podlegają w dalszym ciągu kontroli?

Komisarz dla kontroli cen w Gdańsku wydał zarządzenie, na zasadzie którego poszczególne gatunki towarów na terenie W. M. Gdańska **nie podlegają już kontroli cen.** Kontrolą objęte będą tylko te towary codziennego użytku, z których przeważnie korzysta mniej zamożna ludność.

Dla następujących zakładów i towarów istnieć będzie nadal kontrola cen: browarów, gorzelni, fabryk likierów i destylacyj, piekarń, fabryk chleba żytniego, dla jaj, ryb, oraz wytworów rybnych, mięsa i wyrobów mięsnych, smalcu, tłuszczy, masła, margaryny, łoju, śledzi, kawy, wszelkich namiastek kawy, herbaty, ziemniaków, wyrobów mącznych, cukru, kasz, krup, grysiku, ryżu, soli, czekolady i cukierków (bez pralinek)), jarzyn, konserw i marmelady, mleka i produktów mleczarskich, dalej węgla, koksu, brykietów i drzewa opałowego, konfekcji robotniczej, trykotów i towarów pończoszniczych.

Z ostatniego rodzaju towarów podlegać będą kontroli cen: A. kalesony, koszule i jaczki: 1) tanie nieprane towary bawełniane (z wyłączeniem mako), 2) lekkie towary letnie z mako, 3) średnie mocne towary z mako; B. pończochy i skarpetki: 1) bawełniane, 2) z mieszanki wełnianej, 3) wełniane). (Pod A i B trykoty i pończochy dla mężczyzn, kobiet i dzieci).

Pozatem objęte będą kontrolą cen: materjały bawełniane i wełniane, bielizna dla noworodków, narzędzia domowe i kuchenne, towary ze szkła, fajansu i emalji, pasza, otręby, mąka, zboże, skórki, skóra, meble łącznie z materacami, oraz zakłady fryzjerskie, mydło, surowiec dla wyrobu mydła, proszki do prania; artykuły krawieckie, artykuły szewckie, obuwie; wyroby tytoniowe, wszelkiego rodzaju przybory do palenia i zapałki.

Wszelkie inne towary, oraz procedery i branże handlowe nie podlegają już kontroli komisarza dla badania cen. Jednakże w myśl zarządzenia tego regulacja cen przez związki lub grupy interesentów podlega zatwierdzeniu Senatu.

ZWYŻKA CENY ZA SMALEC W HANDLU DETALICZNYM

Komisarz dla kontroli cen wydał rozporządzenie, mocą którego ustanawia cenę za funt smalcu wieprzowego w kwocie 75 fen.

Dary cesarza Abisynii dla szwedzkiego następcy tronu

Ukazały się w prasie szwedzkiej opisy cennych darów, jakie otrzymał od cesarza Abisynji podczas swej ostatniej podróży na Wschód szwedzki następca tronu. Wśród darów znajduje się wspaniały srebrny krzyż, miecz, tarcza abisyńskiego wojownika, wielki portret cesarza w ramię z wytłaczanej skóry; portret ten jest zawieszony na srebrnych łańcuchach na dwóch kłach słonia, złączonych u góry cesarską koroną. Żonie następcy tronu ofiarował cesarz przepiękną złotą torebkę. Ponadto książęca para otrzymała cenne prezenty od władców innych krajów, które zwiedziła w swej podróży.

Osobliwa moda

W Australji zapanowała moda pończoch z cienkiej skóry. Pewien pomysłowy fabrykant rękawiczek wypuścił na rynek ten nowy artykuł, który przyjął się odrazu i cieszy się ogromnem powodzeniem. Zaletą tych pończoch wobec jedwabnych jest to, że chronią one od ukąszeń komarów, roznoszących malarję. Chodzi o to, że choroba ta jest bardzo rozpowszechniona w niektórych okolicach Australji, a nowy rodzaj pończoch doskonale chroni nogi przed zjadliwemi owadami, a prócz tego, jak twierdzą zainteresowane, prezentują się nie gorzej od zwykłych **pończoch jedwabnych czy wełnianych.**

W czwartek, dnia 16 maja 1935 r., w kościele staro-luterskim, przy ul. Strumykowej 8, o godz. 11-tej przed poł., odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne ku uczczeniu wieczystej pamięci

Wodza Narodu Polskiego

Pierwszego Marszałka Najjaśniejszej Rzeczypospolitej

ś. p.

Józefa Piłsudskiego

Na nabożeństwo to zaprasza Władze, współwyznawców i osoby naszemu Zborowi przyjazne

Kolegjum Polskiego Zboru
Ewangelicko-Augsburskiego w Toruniu

Ostateczny bilans Targów Poznańskich

Ostateczne wyniki Targów Poznańskich przedstawiają obraz niezwykle pocieszający, albowiem Polska nie widziała jeszcze Targów o tak wielkim rozmachu, gdzie tyle poważnych firm krajowych i zagranicznych wystąpiło na wysokim poziomie dekoracyjnym pokazu nie gubiąc zarazem handlowej celowości stoiska. Obroty targowe, aczkolwiek nierównomiernie rozdzielone, wykazały bardzo znaczne wzmożenie. Podczas gdy w roku zeszłym szacowano je na 28½ miljonów złotych, w roku bieżącym obroty wynosiły 42 miljony złotych. Obroty potargowe w ramach toczących się obecnie rozmów, o ile nie nastąpią nieprzewidziane trudności, mogą wykazać dalsze przeszło 50 miljonów. W Targach wzięły udział: Anglja, Austrja, Brazylja, Czechosłowacja, Francja, Hiszpanja, Indje Brytyjskie, Italja, Jugosławja, Niemcy, Palestyna, Rumunja, Szwajcarja, Szwecja, Węgry oraz U. S. A. Udział tych państw wynosił 30,5%. Z Niemcami, Rumunją, Hiszpanją i Brazylją dokonywano transakcyj kompensacyjnych. Anglja po raz pierwszy pokazała samochody, które weszły po niższej cenie ze względu na nowo zawarty traktat handlowy. Ogółem sprzedano przeszło 80 samochodów. Większość państw obcych już obecnie umawia się o udział na przyszły rok, do tego stopnia wyniki targowe zachęciły je do powtórzenia udziału w Targach Poznańskich.

Udział Polski był bardzo poważny i w kilkunastu działach dał gremjalny przegląd najpoważniejszej polskiej produkcji. Za niewystarczający jednakże należy uznać udział przemysłu łódzkiego, bielskiego i białostockiego, aczkolwiek firmy, które w roku bieżącym udział wzięły, zapełniając całą jedną halę, są zadowolone. Wielkiem zainteresowaniem cieszyły się nowe działy na Targach, a to szczególnie dział wynalazków, w którym kilkanaście wynalazków zostało sfinansowanych. Będzie to ogromną zachętą dla udziału wynalazców w przyszłych Targach.

Dział przemysłu ludowego, reprezentujący po raz pierwszy na Targach w Polsce wszystkie okręgi produkcji przemysłu ludowego ze wszystkich rubieży Polski, cieszył się nietylko dużą frekwencją, lecz również znacznemi obrotami. Przekroczono obroty zeszłoroczne trzykrotnie, przyczem nawiązano bardzo poważne kontakty na eksport do Niemiec i do Anglji. W związku z tem przemysł ludowy będzie reprezentowany na Targach Wrocławskich, gdzie w myśl układu kompensacyjnego ma zarezerwowany kontyngent próbny w wysokości 50.000 złotych. Dział rzemiosła znacznie poważniej obesłany niż w roku zeszłym, wykazał bardzo ciekawe postępy w produkcji rzemiosła polskiego, stając się pionierem eksportu rozmaitych drobnych artykułów. Największem zainteresowaniem zagranicy cieszyły się galanteryjne wyroby skórzane, kożuchy, rękawiczki oraz drobne wyroby metalowe. Interesowano się temi wyrobami zarówno ze Szwecji jak też i z Niemiec, Anglji i Stanów Zjednoczonych — te ostatnie przeważnie przez eksporterów holenderskich. Również Brazylja interesowała się możliwocen na niektóre wyroby.

Dział lotnictwa zadziwił swoich i obcych samowystarczalnością polskiego przemysłu lotniczego. Zwiedzający z zagranicy, Niemcy, Anglicy, Szwedzi, Holendrzy, Francuzi byli zdumieni osiągniętym poziomem polskiej produkcji. Dział ten będzie niewątpliwie miał wielkie znaczenie dla podniesienia renomy polskiego przemysłu lotniczego, przyczem otrzymano szereg zapytań co do cen na niektcre wyroby.

Pierwsze cztery dni targowe miały charakter kupiecki i poważny, właściwy prawdziwym targom. Wiele transakcyj dokonało się jednakże w ostatnim dniu, aczkolwiek na przeszkodzie stanął popularny charakter wystawowy ostatnich trzech dni targowych, w których tłumy zwabione piękną pogodą wiosenną i szeroką propagandą targową, ściągnęły do Poznania. Ilość osób, które zwiedziły Targi, oblicza się na około 200.000, przyczem specjalnie wiele osób przyjechało z Pomorza, z południowych województw, z Łodzi i Warszawy oraz ze Śląska. Wśród zwiedzających niezwykle licznie w tym roku było reprezentowane Wilno. Ogromny napływ gości w dwa święta 3 maja i w niedzielę 5 maja spowodował brak pokoi. Ilość łóżek jaką dysponowało Biuro Kwaterunkowe, wynosiła dwa razy więcej niż w roku zeszłym. Pomimo to ludzie czekali na zwrot kluczy pokoi opróżnionych, przyczem tworzyły się ogonki. Naogół jednakże organizacja dopisała, albowiem z pośród 624 punktów sprzedaży kart uczestnictwa w całej Polsce zażalenia były skierowane jedynie pod adresem 4 punktów sprzedaży. Niektóre z nich w myśl instrukcji telegrafowały terminowo nawet w nocy o nadesłanie dalszych kart, z chwilą gdy połowa posiadanych była wyczerpana. Ilość kupców z zagranicy wynosiła około 4000 osób.

Wyniki Targów tegorocznych wskazują, że są one pożytecznem narzędziem wymiany handlowej i nie mają w sobie znamion sztuczności; że wzrastają wówczas, gdy konjunktura się podnosi i gdy przypływ optymizmu, przedsiębiorczości i inicjatywy wzmaga tempo produkcji nowych artykułów. 1323 stoiska tegorocznych Targów pokazały swoim i obcym rzeczy nowe. Są one wynikiem rocznej pracy polskiego inżyniera i robotnika w walce przeciwko bezrobociu. Tegoroczne Targi Poznańskie wykazały, że one również w tej walce odgrywają niepoślednią rolę, albowiem na Targach dokonane transakcje mogłyby zatrudnić wszystkich bezrobotnych w Polsce na przeciąg ca. 1½ miesiąca.

Jakie tłuszcze podlegają opodatkowaniu w myśl ustawy?

Z dniem 30 ub. m. weszła w życie ustawa, wprowadzająca podatek od niektórych tłuszczów zarówno krajowych jak i przywożonych z zagranicy. W związku z tem, ministerstwo skarbu rozesłało do dyrekcyj ceł we Lwowie, Mysłowicach, Poznaniu i Warszawie oraz do wszystkich urzędów celnych podległych tym dyrekcjom, odpowiednie wyjaśnienie.

Ministerstwo skarbu wyjaśniło tym okólnikiem, że do uiszczania podatku od tłuszczów sprowadzanych z zagranicy, obowiązane są osoby, uprawnione do rozporządzania towarem. Podatek zostaje wymierzony i pobrany jednocześnie z należnościami celnemi na podstawie wyniku rewizji celnej.

Jako produkty podlegające opodatkowaniu, zgodnie z ustawą o opodatkowaniu tłuszczów wchodzą w rachubę: tłuszcz kokosowy i palmowy, tłuszcze zestalone, margaryna oraz sztuczne tłuszcze jadalne.

Wskazówki dla matek

Umiejętność racjonalnego odżywiania niemowląt należy do zagadnień niezmiernie ważnych, decydujących o prawidłowem rozwoju młodego organizmu. Dlatego też nie wolno zaniedbywać praktycznych wskazówek, popartych wieloletniem doświadczeniem. Do takich należy zalecanie dożywiania niemowląt FOSFATYNĄ FALIERA — pierwszą papką niemowlęcia. (3037

Oddłużenie rolnictwa

Ulgi dla osadników przy przedterminowej spłacie rat

Państwowy Bank Rolny, Oddział w Grudziądzu podaje do wiadomości dłużników rentowych co następuje.

Rozp. Prez. Rzplitej z dnia 24. 10. 1934 r. o obniżeniu zadłużenia gospodarstw rolnych z tyt. należności Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej (Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 842) przewiduje art. 10 Ust. 7 i 8 doniosłe ulgi dla dłużników rentowych, którzy zechcą w ciągu lat trzech od dnia wejścia w życie tego rozporządzenia spłacić przedterminowo w całości swój skapitalizowany dług.

Otóż posiadacze osad rentowych są uprawnieni do zapłaty całego kapitału rentowego, korzystając jednocześnie z bonifikaty, czyli obniżania sumy długu o 20 proc., jeżeli spłata nastąpi przed dniem 28. 10. 1936 r. oraz obniżenia o 10 proc., o ile spłata nastąpi w ciągu roku, następującego po dniu 28. 10. 1936 r. Przepis ten dotyczy rent amortyzacyjnych, natomiast nie stosuje się do rent abluicyjnych wypowiedzianych w myśl art. 1 Rozp. Prez. Rzplitej z dnia 24. 11. 1930 roku.

Jeżeli chodzi o renty stałe b. Kom. Kol., to w ciągu 3 lat następujących po dniu 28. 10. 1934 r. sumę długu stanowi renta roczna pomnożona przez 20, zamiast jak przedtem przez 33,1/3.

Osadnicy rentowi, którzy chcą korzystać z tego opustu, nie potrzebują wypowiadać kapitału rentowego, jak są do tego zobowiązani kontraktem rentowym, i nie potrzebują podawać ścisłego terminu spłaty — wystarczy, jeżeli się zgłoszą do Oddziału P. B. R. w Grudziądzu z zaofiarowaniem spłaty.

Jeżeli dłużnicy mają obciążenie z tytułu dwóch lub więcej należności rentowych, to mogą spłacić przedterminowo jedną, dowolnie przez siebie obraną należność rentową. Jedynie tylko renta wieczysta (1 mk.) nie może być spłacona.

Bliższych szczegółów mogą się dłużnicy dowiedzieć u Sołtysów swoich gromad dokąd wysłane są komunikaty, albo w Powiatowych Zarządach P. T. R., lub w Państwowym Banku Rolnym.

Nurek w Gdyni wydobył z morza zwłoki młodego samobójcy

Wczoraj wieczorem woźny firmy „Hengard i Szulc", Augustyn Kohnke z Demptowa. znalazł w pobliżu Basenu Prezydenta leżący na ziemi płaszcz męski, marynarkę, kamizelkę i jasny kapelusz.

W kieszeni płaszcza znajdowały się dokumenty na nazwisko Franciszka Spychaja, syna Franciszka i Józefy, urodzonego w r. 1914, będącego z zawodu furmanem i mieszkającego ostatnio przy placu Kaszubskim 13.

Gdy funkcjonarjusz policji udał się pod podany wyżej adres, zastał Stanisława Spychaja, którego poinformował o znalezieniu ubrania i dokumentów. Stanisław Spychaj oświadczył, że rzeczy te należą do jego brata Franciszka, który tegoż dnia opuścił mieszkanie, zostawiając kartkę ze słowami: „Więcej żyć nie mogę".

W kilka godzin później nurek pracujący w Basenie Prezydenta natknął się na dnie morskiem na zwłoki jakiegoś mężczyzny, które wydobył na powierzchnię wody. Były to zwłoki młodego samobójcy Franciszka Spychaja.

Podatek od czynszu komornego

W maju rb. upływa termin uiszczenia opłat od czynszu komornego na rzecz Funduszu Pracy za pierwszy kwartał 1935 roku. Obowiązek uiszczenia ciąży na właścicielu domu. Opłata wynosi pół procent od pobranego w pierwszym kwartale 1935 roku komornego, nie wyłączając kwot komornego pobranego przez komornika sądowego lub urząd skarbowy. Wolne od opłaty są tylko mieszkania jedno- i dwuizbowe, przyczem kuchnię uważa się za izbę. Lokale nowowybudowane nie są zwolnione od opłaty. Przy wpłacie w kasie skarbowej należy oddać wypełniony wykaz opłat. Wykaz opłat można otrzymać w Kasie Urzędu Skarbowego. W razie dokonania wpłaty przez P. K. O. (konto 202539), wykaz opłat należy nadesłać Urzędowi Skarbowemu z podaniem daty wpłaty na P. K. O. Płatnicy, zalegający z opłatą specjalnego wezwania nie otrzymują, lecz narażają się na grzywnę do 2000 zł.

Stan wody w Wiśle

Poziom wody w Wiśle i w jej dorzeczu wynosił w dniu 14 maja o godz. 7 rano:

W Krakowie (—2,63) —2,72; w Nowym Sączu (Dunajec) (1,18) 1,16; w Przemyślu (San) (—1,93) —1,90; w Zawichoście (1,43) 1,36; w Warszawie (1,19) 1,23; w Wyszkowie (Bug) (0,74) 0,69; w Pułtusku (Narew) (1,44), 1,46; w Płocku 1,22) 1,18; **w Toruniu (1,39) 1,33; w Fordonie (1,47) 1,42; w Chełmnie (1,20) 1,16; w Grudziądzu (1,55) 1,50; w Korzeniewie (1,69) 1,67; w Piekle (0,95) 0,90; w Tczewie (1,07) 1,00; w Einlage (2,30) 2,28; w Schiewenhorst (2,46) 2,46.**

W nawiasach podajemy stan wody z poprzedniego dnia.

Temperatura wody wynosiła o godz. 7 rano w dniu 13 bm. 11 st. C., a w dniu 14 bm. 10 st. C.

Temperatura powietrza wynosiła w dniu 13 bm. o godz. 7 rano 5 st. C., a w dniu 14 bm. o tej samej godzinie 6 st. C.

Kierunek wiatru: północno-zachodni.

Polska nadal najtańszym krajem

Główny Urząd Statystyczny opublikował zestawienie cen hurtowych głównych artykułów rolniczych i przemysłowych w 7-miu wielkich krajach. Powyższe zestawienie, obejmujące Stany Zjednoczone A. P., Anglję Francję, Niemcy, Włochy, Polskę, Czechosłowację i Austrję, podaje ceny z ostatniego tygodnia marca br.

Z porównania cen obowiązujących w wyżej wymienionych państwach wynika, że Polska jest najtańszym krajem w zakresie artykułów spożywczych, w szczególności ziemniaków, mąki, zwierząt hodowlanych, mięsa, masła i jaj. Z innych artykułów spożywczych cukier jest w Polsce droższy aniżeli w Stanach Zjednoczonych i Anglji a ryż droższy, niż w każdym innym kraju, z wyjątkiem Włoch. Tak więc 100 kg ziemniaków w Polsce kosztuje w hurcie 5 zł., gdy w Anglji po przeliczeniu na złote 11,30, w Austrji 10,50, w Czechosłowacji 9,97 we Francji 23,78, w Niemczech 10,22. Za 100 kg mąki pszennej płaciło się w końcu marca w Polsce 22.92 zł, w Anglji 30.14, w Austrji 66,00, w Czechosłowacji 56,93, we Francji 54.23, w Niemczech 60.26, we Włoszech 58.50, w Stanach Zjednoczonych 48.23.

Ceny innych artykułów żywnościowych przedstawiały się za 1 kg w złotych następująco: wół żywa waga: Polska 0,55, Austrja 1.19, Czechosłowacja 0.90, Francja 1.26, Niemcy 1.51, Włochy 1.28, Stany Zjednoczone 1.58; wieprz żywa waga: Polska 0.66, Austrja 1.23, Czechy 1.20, Francja 1.40, Niemcy 1.79, Stany 1.03; mięso wołowe: Polska 1.01, Anglja 1.65, Austrja 2.10, Czechy 1.88, Francja 2.03, Niemcy 2.79, Włochy 2.38, Stany 2.17; mięso wieprzowe: Polska 0.90, Anglja 1.90, Austrja 1.60, Czechosłowacja 1.83, Francja 1.90, Niemcy 2.77, Stany 2.49; masło: Polska 2.47, Anglja 2.56, Austrja 4.00, Czechosłowacja 3.65, Francja 4.21, Niemcy 5.20, Włochy 5.08; jaja świeże (za 120 szt.): Polska 5.83, Anglja 10.85, Austrja 10.20, Czechy 10.85, Francja 12.37, Niemcy 20.44, Włochy 12.45; cukier (za 1 kg): Polska 1.21, Anglja 0,45, Austrja 1.19, Czechosłowacja 1.26, Francja 1.27, Niemcy 1.36, Włochy 2.70, Stany Zjed. 0.55; ryż: Polska 0.51, Anglja 0.18, Austrja 0.44, Czechy 0.44, Francja 0.16, Niemcy 0.40, Włochy 0.54; kawa: Polska 3.35, Anglja 9.56, Austrja 7.85, Czechy 4.91, Francja 0.83, Niemcy 1.49, Włochy 9,29, Stany Zjednoczone 1.05.

Inaczej rzecz się przedstawia, jeśli chodzi o artykuły przemysłowe. Zarówno ceny surowców jak i półfabrykatów i gotowych wyrobów przemysłowych są w Polsce przeważnie wyższe, niż w innych państwach. Ceny te przedstawiają się w złotych następująco: bawełna za 1 kg: Polska 1.68, Anglja 1.54, Austrja 1.44, Czechy 1.62, Francja 1.60, Niemcy 1.51, USA 1.33; przędza bawełniana: Polska 3.03, Anglja 2.28, Czechy 3.42, Francja 2.62, Niemcy 3.85; wełna: Polska 6.20, Austrja 7.42, Czechy 5.41, Francja 5.63, Niemcy 14.01, Stany 7.37; skóry bydlęce: Polska 0,92, Anglja 1.02, Czechy 1.10, Francja 0.68, Niemcy 0.89, Stany 1.17; skóry podeszwowe: Polska 4.50, Anglja 3.52, Austrja 5.75, Czechy 6.31, Francja 8.05, Niemcy 5.71, Włochy 3.71, Stany 3.63; miedź elektrolityczna: Polska 1.01, Anglja 0.84, Austrja 0.86, Czechy 1.00, Francja 1.19, Niemcy 0.85, Stany 1.05; papier gazetowy: Polska 0,46, Austrja 0.40, Czechy 0.54, Francja 0.44, Niemcy 0.45, Stany 0.21; za 1 tonę: surówka odlewnicza: Polska 132.50, Anglja 84.78, Czechy 9.82, Francja 9.97, Niemcy 134.16, Stany 93.55; żelazo handlowe: Polska 258.00, Anglja 241.76, Austrja 446.50, Czechy 250.30, Niemcy 234.25; węgiel: Polska 25.94, Anglja 20 72, Austrja 85.60, Czechy 34.99, Francja 39.54, za 100 kg: cynk: Polska 52.00, Anglja 32.65, Austrja 40.00, Czechy 49.05, Francja 47.24, Niemcy 37.27, Stany 45.66; nafta: Polska 4.99, (wraz z kosztami opakowania i przewozu), Anglja 5.03, Austrja 8,10, Czechy 4.98, Francja 6.47, Niemcy 6.98, Włochy 5.92, Stany 6.85.

Jak zwaloryzowano opłaty w taryfach Rady Portu w Gdańsku

Jak już podawaliśmy, taryfa opłat portowych w Gdańsku została z ważnością od 2 maja rb. zwaloryzowana w takim stosunku, w jakim został obniżony gulden gdański, a to **celem przywrócenia dotychczasowej równowartości opłat gdańskich z odpowiedniemi opłatami portu gdyńskiego.** Przerachowane stawki, ogłoszone zostały w numerze 5-tym Orędownika Rady Portu.

Tak samo odpowiednio do spadku guldena **podwyższono stawki taryfy opłat za używanie dźwigów Rady Portu.** Opublikowanie odnośnych przerachowanych stawek nastąpi w najbliższych dniach. Bliższych informacyj udziela narazie Zarząd Kejów Rady Portu.

Zamierzone podwyższenie **taryfy opłat składowych** Rady Portu **odłożono,** na skutek wyłaniających się trudności technicznych, **do dnia 1 czerwca rb.**

Specjalne stawki przyznane **dla wynajmu przestrzeni dla składania zboża pozostają narazie w mocy do dnia 31 lipca rb. włącznie.** Podwyżka, jaka nastąpi po tym czasie, zostanie przedtem podana do wiadomości.

Kwestja podwyższenia **opłat dzierżawnych** Rady Portu jest obecnie przedmiotem rozważań.

Km. 546/35. 4497

WEZWANIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu, rewiru II, mający kancelarję przy ul. Kopernika 24, podaje do publicznej wiadomości, że dnia 31 maja 1935 o godzinie 11-tej przedpoł. przystąpi do opisu i oszacowania nieruchomości Łążyn tom X, wyk. L. 255, położonej w Łążynie, pow. Toruń, do której skierowana została egzekucja w poszukiwaniu wierzytelności w kwocie 1.695,73 zł. przysługującej wierzycielowi Państwowemu Bankowi Rolnemu w Grudziądzu od dłużników Hermana i Laury małż. Luks (Lux) zamieszkałych w Łążynie pow. Toruń, i wzywa w myśl art. 668 par. 2 k. p. c. wszystkie osoby nieuczestniczące w postępowaniu, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do nieruchomości lub przynależności, jeżeli ich prawa stanowią przeszkodę do egzekucji.

Toruń, dnia 14 maja 1935 r.

Komornik:
(—) Bernard Linde.

692/35. 4495

PRZETARG.

17 maja o godzinie 10 sprzedaję przy ul. Grudziądzkiej 31 przymusowym przetargiem za gotówkę: narzędzia rolnicze, części zapasowe i inne przedmioty.

(—) Brunon Duplicki,
komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu.

Km. 676/34. 4485

OBWIESZCZENIE O PRZYMUSOWEJ SPRZEDAŻY NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łabiszynie, urzędujący w Łabiszynie, przy ulicy 11 Stycznia nr. 25 na zasadzie art. 679 k. p. c. obwieszcza, że w dniu 19 czerwca 1935 r. o godzinie 10-tej przedpołudniem w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Łabiszynie, pokój nr. 7 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości składającej się z domu mieszkalnego jednopiętrowego (frontowy), oficyny mieszkalnej, śpichrzu, budynku gospodarczego i parkanu, położonej w Łabiszynie przy Rynku Marszałka Piłsudskiego nr. 6, powiecie szubińskim, województwie poznańskiem, zapisanej w księdze wieczystej Łabiszyn tom I karta 10, stanowiącej własność wdowy Róży (Rosa) Rynarzewskiej, zamieszkałej w Niemczech, bliższy adres nieznany, zastąpionej przez kuratora Józefa Brzezińskiego w Łabiszynie.

Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Łabiszynie.

Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę 18.000,— zł.; sprzedaż zaś rozpocznie się od sumy wywołania, t. j. od kwoty 13.500,— zł.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 1.800 zł. albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim.

Łabiszyn, dnia 11 maja 1935 r.

(—) Konopa,
komornik Sądu Grodzkiego.

Spis zapowiedzi Nr. 24/35. 4502

ZAPOWIEDŹ.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) kupiec Jan Klamann, kawaler, zamieszkały w Kościerzynie przy ulicy Świętojańskiej nr. 16, syn Michała Klamanna, rolnika i jego żony Marjanny z domu Kropidłowskiej, zamieszkałych w Kościerzynie wybudowanie, 2) panna Pelagja Müller, gospodyni, zamieszkała w Kościerzynie przy ul. Świętojańskiej nr. 16, córka Feliksa Müllera, rolnika i jego zmarłej żony Apolonji z d. Kożyckiej, pierwszy zam. w Jeleniu, powiat Działdowo, chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w „Gazecie Gdańskiej" i Kościerzynie.

Kościerzyna, dnia 10 maja 1935 r.

Urzędnik stanu cywilnego:
(—) S. Swieczkowski.

Liczba czynności: 8. K 34/29. 4506

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Nieruchomość położona w Kapuściskach Małych powiatu bydgoskiego i w chwili uczynienia wpisu o przetargu zapisana w księdze gruntowej Kapuściska Małe tom I, wykaz L. 20 na imię kupca Leona Figel'a w Bydgoszczy zostanie w drodze egzekucji dnia 3 lipca 1935 r. o godz. 11 przed południem wystawioną na przetarg przed niżej oznaczonym Sądem, pokój nr. 3.

Nieruchomość jest zabudowana i składa się z ogrodu, roli, łąki i podwórza, położona przy ulicy Fordońskiej 15 o powierzchni 33,96,31 ha. Matrykuła art. 17. Nr. księgi podatku budynkowego 7, 19, 21, 22, 46, 52 i 18.

Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 6 września 1929 r.

Bydgoszcz, dnia 1 maja 1935 r.

Zlecenie Nr. 625/8. **Sąd Grodzki.**

Spis zapowiedzi Nr. 55. 4508

ZAPOWIEDŹ.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) nieżonaty kołodziej Mikołaj Nedbalski zamieszkały w Orłowie Morskiem, 2) niezamężna robotnica Anna Mierska zamieszkała w Gdańsku - Wrzeszczu, Jaschkentalerweg 5 chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Orłowie Morskiem i w „Gazecie Gdańskiej" w Gdańsku.

Wielki Kack, dnia 10 maja 1935 r.

Urzędnik stanu cywilnego:
(—) Niklewicz.

OGŁOSZENIE PRZETARGU.

Rada Portu ogłasza niniejszem przetarg na dostawę materjałów i roboty w związku z wykonaniem bulwaru konstrukcji Moniera na północnym cyplu Speicherinsel przed miejscem zwrotnem na Motławie. Warunki przetargu można przejrzeć w biurze technicznem Rady Portu, Gdańsk, Neugarten 28/29 w dnie powszednie pomiędzy godziną 8— lub otrzymać pocztą z Kasy Głównej Rady Portu Gdańsk Neugarten 28-29, za uprzednią opłatą 5,— g i zwrotem kosztów przesyłki.

Rozpatrywane w terminie otwarcia ofert będą tylko oferty, do których dołączony został dowód Kasy Głównej Rady Portu co do złożonego w myśl § 4 „Szczegółowych warunków“ wadjum. Termin otwarcia ofert: 28 maja 1935 r. o godz. 10-tej.

Termin przydziału: 2 tygodnie.

Gdańsk, dnia 14 maja 1935 r. 4501

Rada Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku.

Spis zapowiedzi Nr. 13. 4505

ZAPOWIEDŹ.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) robotnik Gustaw Albert Engler, stanu wolnego, zamieszkały w Postelan (W. M. Gdańsk) syn właściciela Dawida Englera i żony jego Augusty, urodzonej Hennig, zamieszkałych w Postelan, 2) Frieda Selma Kossowska, stanu wolnego zamieszkała w Małym Mirowie, powiat kościerski, córka zmarłego rolnika Augustyna Kossowskiego i żony jego Marji, urodzonej Schock, matka zamieszkuje w Małym Mirowie, chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w „Gazecie Gdańskiej“ w Gdańsku i w Małym Mirowie.

Demlin, dnia 23 kwietnia 1935 r.

Urzędnik stanu cywilnego: (—) Kielas.

Sygnatura: 990/35, 4167/34. 4484

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu, III rewiru Wojciech Janowski, mający kancelarję w Grudziądzu, ul. Legjonów nr. 15 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dn. 17 maja 1935 r. o godz. 10-tej w Michalu, pow. Świecie odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości. należących do Gustawa Borcherta, składających się z 49 okien inspektowyh, 1 kanapy, 1 stołu zwykłego, 1 bieliźniarki, 1 szafy do rzeczy, 1 biurka, 1 fotelu biurkowego, 1 maszyny do szycia „Singer“, 1 umywalni z płytą marmurową, 1 szafy do rzeczy, 50 ram do inspektów, kompl. oszklone, 50 ram okiennych do inspektów, oszacowanych na łączną sumę zł. 2.120.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Grudziądz, dnia 13 maja 1935 r.

(—) Janowski, komornik.

Sygnatura: 429/35. 4483

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu, III. rewiru Wojciech Janowski, mający kancelarję w Grudziądzu, ul. Legjonów nr. 15 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dn. 17 maja 1935 r. o godz. 11-tej w Wielkim Zajączkowie pow. Świecie odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Konstancji i Aleksandra Jeszke, składających się z 1 biurka sosnowego, 1 szafki bieliźniarki 1 dywanu c. 2×3, 1 powózki parokonnej (wolant), 1 powózki jednokonnej, 1 maszyny do szycia „Singer“, 1 lustra stojącego z konsolką, 1 kanapy pluszowej zielonej, oszacowanych na łączną sumę zł. 820.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Grudziądz, dnia 13 maja 1935 r.

Komornik: (—) Janowski.

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej	0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0.80 zł
w tekście na dalszych stronach	0.50 zł

Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20% nadwyżki.
W. Gdańsku za wiersz milim. na stronie 7-łamowej . . 15 fen.
„ „ „ „ „ „ 4-łamowej . . 50 fen.
„ „ drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

W ekspedycji miejscowych agencyj	2.50 zł
Z odnoszeniem do domu	2.80 zł
Przez pocztę z odnoszeniem do domu	2.89 zł
Pod opaską	4.50 zł
W Gdańsku przez pocztę . . 2.32 gd; przez gońca	2.00 gd
„ „ z odbieraniem w administracji wprost	1.75 gd
Zagranicą	4.00 gd

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
Witold Męźnicki, Toruń, ul. Mickiewicza 34.

UWAGI:
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20% nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12. — Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostański, Gdynia, ul. Kujawska. — Redaktor odpow. na Grudziądz: Wacław Gańcza, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 90. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Lubomski Wacław, Tczew, ul. Kościuszki 1.

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.